

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornym. — w niedziele i święta tylko wydanie poranne. — natomiast w dni poświęcone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chelmski, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy od powiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 104

Poznań, piątek dnia 4 marca 1932

Rok XXVII

O realność budżetu

P. minister skarbu Jan Piłsudski jest człowiekiem szczerym. Broniąc w Sejmie, a ostatnio w Senacie swego budżetu, nie przyznał mu najważniejszej cechy, od każdego budżetu wymaganej, a mianowicie — realności po stronie dochodów. Próbował jedynie osłabić ataki na ten punkt, twierdząc, że nigdy nie da się przewidzieć dochodów z matematyczną dokładnością, czyli że właściwie nigdy budżet nie może być absolutnie realny.

Mówi przysłowie, że lepsze jest wrogiem dobrego. Nasz p. minister skarbu zastosował w swym rozumowaniu argument, który mógłby może sprawić pewną trudność uczniowi szkoły średniej, rozpoczynającemu kurs elementarnej logiki, ale który nietylko z gospodarczo - finansowego, lecz nawet formalno - logicznego punktu widzenia jest zupełnie błędny. Budżet nie jest wszak dokonany fakt, ale przewidywaniem, o którego trafności przy porównaniu z następnym wykonaniem świadczy wielkość kąta odchylenia, dająca się wyrazić w procentowych cyfrach. Jeżeli cyfry te są nieznaczące, jeżeli np. w naszych stosunkach nie przekraczają 2—4 proc. (50 do 100 milionów złotych), to budżetowi można przyznać ex post, że był realny. O realności jego w momencie uchwalania decydują wyniki lat ubiegłych, skorygowane in plus względnie in minus czynnikami gospodarczymi, które będą wpływały na wysokość wydatków, względnie dochodów, a które do pewnego stopnia dają się przewidzieć. Przewidywanie to jest konieczne w każdym gospodarstwie, nie może się od niego uchylać żaden rząd, pojmujący należycie swoje zadanie.

O realności zatem dochodów skarbu, ustalonych w budżecie na rok 1932/3, będą świadczyły z jednej strony wyniki bezpośrednio poprzedzającego, a zatem obecnego, okresu budżetowego, z drugiej zaś, t. zw. konjunktura finansowo - gospodarcza. Co do tej ostatniej panuje niestety idealna zgoda, że nie zanoszą się na jej poprawę. Gdyby nawet wbrew wszelkim przewidywaniom, w jakiś cudowny sposób, poprawa taka nastąpiła, to dodatni wpływ tej zmiany na dochody skarbu objawiłby się nie od razu, lecz dopiero w następnym roku, w danym wypadku 1933/34. Urodzaj, widoczny w lecie, daje właściwe rezultaty dopiero po żniwach, w jesieni i w ciągu zimy.

Reasumując powyższe założenia, dochodzimy do wniosku, że preliminarzowanie dochodów na rok 1932/3 powinno być oparte na wynikach roku 1931/2, przyczem należy uwzględnić poprawę, względnie pogorszenie stanu gospodarstwa w porównaniu z rokiem jeszcze wcześniejszym, t. j. 1930/31. Ponieważ rok 1931/2 jest gospodarczo gorszy od roku 1930/31, przeto na rok 1932/3 należy preliminarzować dochody niższe, od uzyskanych w roku 1931/2. To jest podstawowy warunek realności nowego budżetu.

Czy ten warunek jest spełniony? Nie. Za 10 miesięcy obecnego okresu budżetowego dochody wynoszą okragło

Bezprawia senatu gdańskiego

Znamienna dyskusja na ostatnim posiedzeniu — Senat na usługach hitlerowców — Pos. Czarnecki piętnuje antypolską politykę i stronnictwo sądów gdańskich

Gdańsk, 4. 3. (PAT). Kilkogodzinne posiedzenie Senatu gdańskiego było poświęcone całkowicie oświadczeniom poszczególnych ugrupowań partyjnych.

Pierwszy zabrał głos przywódca socjalistów Brill, który wskazał na szkodliwość posunięć obecnego senatu, świadczących o absolutnym braku bezstronności w jego polityce, w zależności od tego, co od niego wymagała hitlerowcy, którzy zdołali obsadzić swoimi ludźmi niemal wszystkie urzędy. Następnie Brill przytacza dowody stronnictwa urzędników gdańskich, w szczególności wskazując na rozpowszechnianą pogłoskę o pobieraniu przez przewodniczącego sądu Trupnera pieniędzy z tajemniczych źródeł.

Z kolei, zachowując swoisty ton wystąpień przemawiał hitlerowiec Greiser, zwracając się w nie zwykłej przyjętej formie „Panowie i Panie” lecz „Niemcy i Niemki tudzież inni obecni”. Greiser wyrażał się arogancko o senacie gdańskim, nazywając go „t. zw. wysogą izbą” oraz napadał na Polaków, którzy według jego słów nie mają tu w Gdańsku nic do powiedzenia. „Hitlerowcy — oświadczył na zakończenie — nie przywiązują znaczenia do spraw wewn. Gdańska, gdyż los jego zależy jest od wypadków w Rzeszy niemieckiej, na bieg których decydujący wpływ posiadamy w najbliższym czasie”.

Po przemówieniach przedstawicieli partii prosenackich, oraz komunisty Pienikowskiego, który oświadczył, że jest publiczną tajemnicą, iż senat gdański zezwala na ćwiczenia policji, straży obywatelskiej i hitlerowców pod pretekstem samoobrony przeciwko Polakom, a w rzeczywistości dąży do zorganizowania siły, zdolnej do stłumienia wystąpień robotniczych, zabrał głos pos. polski p. Czarnecki.

Pos. Czarnecki oświadczył, że ludność polska zainteresowana jest w stworzeniu atmosfery, sprzyjającej pracy pokojowej, która jedynie może przyczynić się do ulżenia w trudnej sytuacji ekonomicznej. Tymczasem sen. Hoppenraht ograniczył się do wskazania trudności a nie zastanawiał się nad przyczynami i sposobami ich usunięcia. Gdańsk nie może być, jak to stwierdził niedawno sen. Ziehm, bastionem walki między niemieckością a polskością, lecz wyłącznie i jedynie jest terenem współpracy swoich obywateli, a sądownictwo gdańskie zachowuje się wręcz stronnictwo, uwalniając przestępców, o ile stroną poszkodowaną byli Polacy. Pos. Czarnecki występuje przeciwko kampanii antypolskiej hitlerowców i wzywa do uporządkowania stosunków wewn i zaprzestania traktowania obywateli polskich, jako obywateli drugiej kategorii.

Dokoła zatargów zarobkowych

Warszawa, 4. 3. (Tel. wł.). — W sprawie zamknięcia kopalni „Szarlota” bawiła delegacja w Warszawie, ale okazało się, że jest ona już przesądzona. Robotnicy mają być ulokowani w innych kopalniach gwarectwa rybnickiego. (w)

Warszawa, 4. 3. (Tel. wł.). — W t. zw. dzikich szybach węglowych pod Królewską Huta, gdy wydobywano węgiel około 150 górników, obsunęła się ziemia i zasypała dwóch górników obywateli niemieckich. (w)

Warszawa, 4. 3. (Tel. wł.). — Wszystkie związki pracowników umysłowych na Górnym Śląsku wystoso-

wały do przewodniczącego komisji arbitrażowej pismo, w którym zawiadamiają, że odrzucają orzeczenie komisji obniżające płace urzędnicze w ciężkim przemyśle o 10 proc. (w)

Sosnowiec, 4. 3. (PAT). Sytuacja strajkowa na terenie Zagłębia nie uległa zmianie. Strajkowi ogółem na pierwszej zmianie 9.719 robotników. Przy robotach koniecznych zatrudnionych jest 1330 ludzi. Poza tem dobro- wolnie zgłosiło się do pracy 197 robotników. Kopalnie niezerzuczone pracują normalnie, dając zatrudnienie na pierwszej zmianie 812 górnikom. Spokoju nigdzie nie zakłócono.

1900 milionów. Jeśli za luty i marzec doliczymy podwójny wynik styczniowy, co nie będzie wnioskiem zbyt pesymistycznym, otrzymamy jako całoroczny dochód sumę 2.280 milionów. Odejmu- jąc od tej sumy 10 proc. z powodu pogorszenia się sytuacji gospodarczej, która to cyfra jest raczej za małą aniżeli za dużą, otrzymamy sumę 2.025 milionów, jako realny dochód, który — i to nie bez trudu — skarb będzie mógł wyciągnąć z gospodarstwa narodowego w roku 1932/3. A ponieważ w budżecie dochody wynoszą 2.375 milionów, zatem nie- realność tego budżetu wyraża się cyfrą 350 milionów. Jeśli nawet uwzględnić argument p. ministra skarbu, który spodziewa się uzyskać z nowych podatków 100 milionów, co oczywiście jest argumentem czysto fiskalnym, a nie finansowo - gospodarczym, — to i tak jeszcze brak pokrycia na sumę 250 milionów.

Jak nierealnie preliminarzowane są pozycje dochodowe, o tem świadczą zestawienia, zamieszczone w sprawozdaniu senackiej komisji skarbowo - budżeto-

wej przez generalnego referenta sen. Szarskiego (B. B.). Nie chcąc nużyć czytelników, ograniczymy się do jednego tylko przykładu. Podatek dochodowy za 9 miesięcy obecnego roku dał 169 milionów. Ponieważ główne raty tego podatku wpływają w maju i listopadzie, zatem za cały rok obecny dochód nie przekroczy 220 milionów. A tymczasem na rok 1932/3 preliminarzuje się — 280 milionów. Nawet po doliczeniu nowego dodatku, t. z. „kryzysowego”, jest to pozycja zupełnie nierealna.

P. minister skarbu, lekceważąc realność budżetu, zapewnia, że równowaga jego będzie w każdym razie utrzymana. Zobaczymy. W każdym razie to utrzymywanie równowagi będzie dokonywane bez planu, a raczej wbrew niemu. A skoro tak, to rodzi się pytanie: poco wogóle uchylać budżet, w którego realność nikt nie wierzy?

Na to pytanie nie słyszymy odpowiedzi ani ze strony rządu, ani jego stronnictwa. M. K.

Młodzież z pod znaku ks. Radziwiłła

W czasie rozpraw sejmowych nad ustrojem szkolnym, dnia 26 lutego b. r., wspomniano ze strony Klubu Narodowego, w przemówieniu pos. Strzetyńskiego o komunizujących poglądach gospodarczych miesięcznika „Zagary”, dodatku dla młodzieży „Słowa” wileńskiego, a zatem pisma grupy zachowawczej B. B. Przywódcą tej grupy młodzieży jest p. H. Dembiński. Gdy go wymieniono, pos. ks. Janusz Radziwiłł zaczął się oburzać i wołać, że to nieprawda, bo on zna dobrze p. Dembińskiego.

Warto wobec tego przytoczyć z obszernych wywodów p. Wł. Studnickiego w „Słowie” niektóre przynajmniej ustępy:

„Obecnie polityka gospodarcza Rosji bolszewickiej zaimponowała p. Henrykowi Dembińskiemu i jego kolegom Powiadają oni, że nie są komunistami, nie podzielają komunistycznej ideologii. Pomijam to, że pewne ślady tej ideologii i nawet bardzo znaczne spotykamy w ich poglądach na prywatną własność ziemską, na prywatny kapitał, przemysłowy, bankowy.

„Lecz zatrzymajmy się na programie ekonomicznym, wzorowanym na Sowietach. W jednym z artykułów nowego kierunku czytamy nawoływanie do walki z prywatnym handlem: bojkotujcie nie sklepy żydowskie, lecz wszelkie prywatne sklepy, niech żyje kooperatywa.

„W drugim artykule „Podnosimy kurtynę” spotykamy w pierwszym ustępie upamiętnienie banków. „Opanowawszy banki, nowe państwo będzie musiało wziąć kierownictwo całej produkcji narodowej”. Był to swego czasu program Lenina, zapożyczony od niemieckiego ekonomisty R. Hilferdinga. Program ów okazał się nierealnym dla Rosji i jeszcze mniej może być realnym dla Polski. Nasza produkcja przekracza wogóle normy przedwojenne, nasz kapitał bankowy nie dochodzi trzeciej części kapitału przedwojennego. Nasza produkcja może istnieć i rozwijać się tylko przy napływie kapitałów obcych.

„W dalszym ciągu czytamy: „Wszystkie branże produkcji zorganizują się w trusty — monopolowe państwowe, których hieratyczne ułożona administracja spoczywa w rękach zorganizowanych syndykatów robotników i pracowników danej branży na czele z nowymi wodzami kolektywnej produkcji. Razem wszystkie zmonopolizowane branże produkcji bierze się w kleszcze jednolitego zwierzchniego kierownictwa, które ześrodkowuje całą produkcję narodową”. Zapytujemy, czem projektowany urząd różni się od sowieckiego, czy nie stwarza on ciał ciężkich, niewyprobowanych, mało zdolnych do płodnej akcji?”

„Nie możemy, w jednym artykule dziennikarskim poddać analizie i krytyce wszystkich zasadniczych twierdzeń grupy młodzieży, która uważa się za zwiaśtunów nowego kierunku Wspomnę tylko, że projektowane przez nią i jej przewodcę upamiętnienie większej własności i wcielenie chłopskich gospodarstw z wyjątkiem karłowatych do ogólnego trustu produkcji rolnej, jest recepcją sowchozów i kolchozów, które prawdopodobnie wywołają znaczny wstrząs polityczny Rosji. Do rolnictwa rosyjskiego inwestowano trzy miliardy rubli, produkcja zaś jego uległa nieznacznemu zwiększeniu.”

Oto są poglądy młodzieży z pod znaku ks. Janusza Radziwiłła. Ale gdy raz się zatraci granice, nie wiadomo dokąd się zajdzie. Ks. Radziwiłł pracuje z pp. Sanojcą, Polakiewiczem itd., więc młodzie z pod jego znaku starają się być jeszcze bardziej nowocześni.

Pożyczki polskie na giełdzie nowojorskiej

Nowy Jork, 3. 3. (PAT) — 6-proc. pożyczka dolar. 57, dillonowska 59.87%, stabilizacyjna 56%, m. Warszawy 42%, śląska 43.

Ubranie i podszewka

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“.)

Berlin, w marcu 1932 r.

W mowie, wygłoszonej podczas ostatniego obradu Reichstagu, kanclerz Brüning w odpowiedzi na zarzuty niemiecko - narodowego posła von Freytag-Loringhovea powiedział następujące słowa:

„Zastosował on tu (von Freytag-Loringhove) metodę, która nadaje się doskonale dla poufnych rozpraw w komisji dla spraw zagranicznych, która jednak w plenum zastosowana oznacza zgóry, że wygłasza się pewne twierdzenia, na które rząd Rzeszy z uwagi na starą dyplomatyczną tradycję i poufność rokowań nie może odpowiedzieć w plenum Reichstagu.“

Posel Freytag, jak przypominamy, zarzuty swoje formułował między innymi pod adresem rządu w sprawie jego stanowiska wobec Litwy i wobec paktu polsko - rosyjskiego o nieagresji. Chodziło mu o to, że rząd Rzeszy nie potrafił zapobiec temu paktowi, i że nie wykazał dość energii w stosunku do Litwy z powodu jej polityki w Kłajpedzie. W dalszych wywodach posel von Freytag-Loringhove wygłaszał rozmaite fantazje na temat niebezpieczeństwa polskiego dla Niemiec.

Kanclerz Brüning znalazł się naprawdę w pozycji trudnej. Co miał odpowiedzieć? Ograniczył się do pewnych ogólników i stwierdził, że interesy Niemiec nie są zagrożone, ale widocznie zarzuty dopieki mu do żywego, jeżeli uważał za stosowne zwrócić opozycjonistom uwagę, że przecież — wyrazimy to obrazowo — każde ubranie ma jeszcze podszewkę. Podszewkę stanowi to oczywiście, czego kanclerz Brüning nie dopowiedział, a do czego zrobił w wyżej przytoczonych słowach aluzję.

W okresie „jawnej” dyplomacji i Ligi Narodów stały się specjalnie modne ubrania polityczne na zewnątrz pełne tęczy barw, dostosowanych do gustu szerokich tłumów, których prymitywizm wymaga pięknych ogólników. Ale właśnie dlatego rzadko który mąż stanu odważy się przypomnieć o podszewce, jak to uczynił kanclerz. Nie zdecydował się jej pokazać, a jednak nie ulega wątpliwości, że właśnie ona jest rzeczą najciekawszą. Może zresztą pokazano ją już dzisiaj dla uspokojenia w jakiejś cichej naradzie panu von Freytag-Loringhove. Jeżeli chodzi o Rosję, raporty ambasadora von Dirksena z jego „informacyjnych” rozmów z Litwinowem wykazałyby zapewne, że ze strony niemieckiej w każdym razie robiono wszystko, co było możliwe, ażeby posel v. Freytag-Loringhove nie miał zbyt dużo powodów do niepokoju. I niezawodnie robi się to nadal.

Nie zamierzamy wyręczać kanclerza Brüninga w jego obronie i dopowiadać tego, czego on powiedzieć nie mógł, bo napewno wszystkiego dopowiedzieć nie umielibyśmy. Ale naprawdę niesłusznie wyraziła się jedna z gazet niemieckich, że sprawy azjatyckie zabrały nieproporcjonalnie dużo miejsca w mowie kanclerza. Dziennik zobaczył tu niewątpliwie tylko wierzchnią szatę. Tymczasem nie ulega wątpliwości, że właśnie w świetle paktu polsko - rosyjskiego o nieagresji staje się zrozumiałe, czemu rząd niemiecki swego czasu tak skwapliwie zgłosił się w Genewie do współpracy w pacyfikacji Dalekiego Wschodu i czemu w mowie kanclerza ten pozornie obcy interesom niemieckim zatarg zajął tak dużo miejsca, oraz czemu Niemcy przejmują się ogromnie losem Chińczyków.

Jest rzeczą jasną, że wojna na Dalekim Wschodzie jest uwiązaniem Rosji, a przez to dopiero stwarza realny podkład pod pakt polsko - rosyjski. Polityka niemiecka patrzy z najwyższym niepokojem na rozwój stosunków w Azji. Obala on bowiem jej długoletnie wytyczne polityczne w sprawie roli, którą Niemcy przeznaczają Rosji przeciwko Polsce. Dlatego polityka niemiecka jest jak najbardziej aktywna w Azji, zajmuje się konfliktem, broni Chińczyków i do Japonii czuje wyraźną urazę. Tego wszystkiego oczywiście kanclerz nie powiedział wyraźnie, ale świadomość tego stanu rzeczy w jego umyśle spowodowała, iż kwestja ta zajęła stosunkowo tak dużo miejsca w jego mowie. Gdyby powiedział to, co myśli, dzienniki niemieckie nie uważałyby zapewne, że zainteresowanie Niemiec sprawami azjatyckimi idzie zbyt daleko. Czy inicjatywa do tego zainteresowania nie wyszła już dawno z ambasady niemieckiej w Moskwie?

Posel v. Freytag-Loringhove zarzucił Brüningowi niedość energiczne

stanowisko wobec Litwy. I tu kanclerz Brüning nie mógł odpowiedzieć wszystkiego i podać powodów, dla których polityka niemiecka jest w tej sprawie nad podziw tagodna. Czyż kanclerz miał powiedzieć, że Rzesza niemiecka znalazła się naprawdę w bardzo trudnym położeniu? Ze poprostu nie chce i nie może być zbyt energiczna wobec Litwy z tej prostej obawy, że Litwa mogłaby się wtedy pogodzić z Polską? A przecież normalizacja stosunków polsko - litewskich przekreśliłaby całą bałtycką politykę Niemiec. Opozycja stanowczo nie miała słuszności, zgłaszając tak daleko idące pretensje do kanclerza. Nie można było od kanclerza wymagać, żeby oświadczył w parlamencie, że Litwa dla tego może sobie pozwolić na dużo rzeczy wobec Niemiec, ponieważ jest pokłócona z Polską i może je szantażować

możliwością pogodzenia się z nią. Jest to sytuacja zabawna ale prawdziwa, że Litwa wyzyskuje zaognione stosunki z Polską, ażeby zabrać Niemcom Kłajpedę. Czy interes podniecania Litwy przeciwko Polsce opłaca się dla Niemiec nawet kosztem zapłacenia za niego Kłajpedę? To właściwie powinno być kwestja rozstraszana w Reichstagu. To co mówiono, nie dotykało jądra sprawy.

Położenie kanclerza Brüninga wobec ataków opozycji było więc naprawdę trudne nie tylko w sprawach wewnętrznych, ale również w sprawie polityki zagranicznej. Uderzony bezwzględnie, mógł kanclerz przeciwstawić sile ataku tylko zewnętrzny płaszcz słów, niewiele mówiących. Ale dotknięty do żywego, zdecydował się rzucić w twarz przeciwnikom, że przecież oprócz zwierzchniego materiału ubrania politycznego, które Niemcy przywdziali, istnieje jeszcze podszewka. Niestety w parlamentach ogląda się tylko ubrania zewnętrzne.

JERZY DROBNIK.

Międzynarodowe drogi

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“.)

Rzym, w marcu 1932 r.

Sprawa międzynarodowej ekspansji faszystów nie przestaje być przedmiotem dyskusji zarówno w prasie włoskiej, jak i zagranicznej. W tej ostatniej trzymają prym dzienniki i czasopisma niemieckie, pod wpływem rodzimego zjawiska hitlerizmu, który w wielu razach naśladuje żywem pewne strony faszystów, dodajmy jednak zaraz, że zgola nieistotne, lecz raczej gestykułarne i choreograficzne.

Faszyzm natomiast i to faszyzm urzędowy twierdzi, że, mimo wszystko, utworzył sobie swolna drogę i poza granicami Włoch, nie tyle przez swą doktrynę polityczną, która z wielu względów może być niepopularna, ile dzięki swej doktrynie ekonomiczno-korporacyjnej, którą się chlubi, jako osią całego swego ustroju państwowego i która w innych krajach europejskich ma znajdować odgłos w postaci choćby różnych rad ekonomicznych. Instytucje te pozbawione są co prawda najistotniejszej podbudowy syndykalistyczno-korporacyjnej, jaką posiada faszyzm, i spełniają jedynie rolę doradcą wobec poszczególnych rządów, podczas gdy Narodowa Rada Korporacyjna włoska ma doniosłą funkcję uzgadniającą wszystkie siły ekonomiczne w państwie.

W toku dyskusji, jaka miała miejsce przed kilku dniami w izbie włoskiej nad budżetem ministerstwa korporacji, kwestja międzynarodowej ekspansji faszystów drogą rozszerzenia teorii korporacyjnych znowu znalazła odgłos. Poszczególni posłowie, a przede wszystkim minister korporacji Bottai, dowodzili, że, dzięki ustrojowi korporacyjnemu, Italia zdołała uniknąć w obecnym przesileniu wiele zjawisk klęskowych, bądź znacznie złagodzić sam kryzys. I tak utrzymuje się, iż wzrost bezrobocia w Anglii pozostawał w ścisłym związku ze stałym utrwalaniem na tym samym poziomie płac robotniczych, mimo że równocześnie ceny hurtowe spadały. System niezmienności płac i stosowania na wielką skalę zasiłków dla bezrobotnych mimo spadku cen, ponosi odpowiedzialność za wzrost bezrobocia. System ten przez 8 lat był nietykalnym dla laburzystów w Anglii, dopóki nie doprowadził do katastrofy.

W Italji natomiast ustrój korporacyjny ze swoimi urzędami pośrednictwa pracy, ze swym zbiorowym kontraktem pracy, z całą realną polityką płac, której zastosowanie uznane zostało przez samych robotników jako zbawienne dla ich interesów, oraz na wielką skalę przeprowadzoną organizacją robót publicznych, a niemniej solidarności i wzajemnej pomocy różnych warstw, pozwoliły i pozwalają na przetrwanie najcięższych okresów kryzysu, mimo, że rozmiary jego są bardzo wielkie.

Zdaniem teoretyków korporatyzmu obecny kryzys światowy ma nie tylko charakter cyklu, a więc przejściowej zniżki i wyższości, ale znacznie głębszy, bo jest to kryzys samej struktury społecznej. Równowaga ekonomiczna świata, która się załamała pod wpływem wojny, może być tylko odbudowana, zdaniem faszystów, podwójnym sposobem: 1) przez współpracę wszystkich czynników wytwór-

ekspansji faszystów

czych na gruncie każdego państwa, a więc przez korporatyzm, oraz 2) przez współpracę międzynarodową. W tym celu wszystkie państwa, zdaniem ministra Bottalego, powinny z jednej strony dbać o szarmonizowanie różnych potrzeb i interesów ekonomicznych i społecznych dla osiągnięcia równowagi sił produkcyjnych, gdyż one to, pozostawione w zawieszaniu i nierozwiązane, stanowią główną przyczynę bezrobocia; z drugiej zaś powinny przystąpić do radykalnej rewizji polityki celnej, bo doświadczenie wykazało, że polityka egoistyczna nie prowadzi do celu, świat ekonomiczny bowiem stanowi jeden olbrzymi organizm, którego żadna część nie jest wolną od choroby, jeśli inne części są nią zarażone, a natomiast wszystkie doznają ulgi pod wpływem ożywionego obiegu towarów. Ta ostatnia teza — pozostająca w rażącej sprzeczności z obecną rzeczywistością — wywołana jest specjalnymi potrzebami włoskimi.

Korporacyjne sfery włoskie przytaczają się dziś do opinii, że obecny kryzys jest kryzysem systemu kapitalistycznego, choć bynajmniej nie godzą się na punkt widzenia socjalistyczny. Przeciwnie, nie sądzą one, by funkcja kapitału była skończona, lecz twierdzą, że kapitał powinien grać inną rolę w stosunkach między jednostką a jednostką, między jednostkami a grupami zawodowymi, oraz między jednostkami, grupami zawodowymi a państwem.

Rząd włoski pragnie, ażeby państwa, pod egidą Ligi Narodów, zastanowiły się nad środkami, w jaki sposób mogą się wzajemnie uzupełniać, czyli innymi słowy, żeby umiały zdobyć się na międzynarodową politykę korporacyjną.

Na tym to konkretnym gruncie ekonomicznym próbuje faszyzm oddziaływać na inne ustroje państwowe i, wskazując na Italję, która pokazuje różne bieżące trudności gospodarcze, stanowiące dla innych państw przeskody nie do usunięcia, stara się wykaazać słuszność i wartość swej teorii i swej praktyki korporacyjnej. Faszyzm liczy przytem nie tyle na zagraniczne sfery polityczne, ile na ekonomiczne, w przekonaniu, że z pośród nich znajduje najwięcej zwolenników dla swych haseł. Dla tego między innymi minister Bottai na zeszlorocznym Zgromadzeniu Ligi Narodów postawił wniosek, by dla osiągnięcia międzynarodowej współpracy ekonomicznej Liga Narodów posługiwała się przede wszystkim pracami i doświadczeniem rad ekonomicznych, istniejących w różnych państwach. Wniosek ten został ogólnie poparty, przyczem Zgromadzenie wyraziło opinię, że należy zachęcać powstawanie i rozwój rad ekonomicznych we wszystkich państwach. Był to więc pośredni suk-

ces włoskiej idei korporacyjnej na gruncie międzynarodowym. S. M.

Jeszcze jedna subwencja dla pisma „sanacyjnego“

Jak donosi katowicka „Polonia“ — sanacyjny dziennik „Polska Zachodnia“, organ wojewody Grażyńskiego winien jest wydziałowi skarbowemu śląskiego urzędu wojewódzkiego w Katowicach około 80.000 złotych z tytułu zaległego podatku dochodowego i przemysłowego. Władze mają zamiar ten podatek umorzyć, co oczywiście byłoby udzieleniem temu pismu ukrytej subwencji.

Ograniczenie świadczeń kas chorych

W jakim kierunku?

Warszawa, 4. 3. (Tel. wł.) W uzupełnieniu wiadomości o zmianach, jakie się projektuje w zakresie ubezpieczeń społecznych, donoszą nam o rewelacyjnych szczegółach, dotyczących ograniczenia świadczeń kas chorych.

Projekt ustala podobno, że kasy chorych udzielać będą ubezpieczonym bezpłatnej pomocy lekarskiej zasadniczo tylko wtedy, gdy choroba została spowodowana nieszczęśliwym wypadkiem. W innych razach kasy chorych będą zobowiązane do udzielania zapomóg w wysokości 50 gr. tytułem pokrycia honorarium za pomoc lekarską. Za środki lecznicze opłacać będą kasy chorych tylko 10 proc. ich wartości. Projekt przewiduje wprowadzenie klauzuli, zastrzegającej, że prawo do świadczeń kas chorych przysługuje ubezpieczonemu dopiero po czterech tygodniach należania do instytucji. Czasokres, w którym kasy chorych będą zobowiązane do świadczeń na rzecz ubezpieczonego pod postacią pomocy lekarskiej, środków leczniczych oraz zapomóg pieniężnych, zostaje ograniczony z dotychczasowych 39 tygodni do 26. a w niektórych wypadkach nawet do 13 tygodni. Zasiłki pieniężne nie mogą według projektu wynosić więcej, aniżeli 50 proc. normalnego zarobku, gdy tymczasem dotąd wysokość zasiłku wynosiła 60 proc. Zapomogi pogłowe zostają zmniejszone o połowę.

Jak z tych informacji wynika, projekt zmierza do bardzo daleko posuniętego ograniczenia możliwości korzystania z pomocy lekarskiej oraz środków leczniczych z kas chorych a ponadto redukuje wysokość dotychczasowych świadczeń.

„Intelektualni“ bezbożnicy

Polska Katol. Ag. Prasowa pisze co następuje:

W Warszawie wychodzi miesięcznik p. t. „Racionalista“, jako organ kół wolnomyslicieli - „intelektualistów“. Sama nazwa, oraz współpraca w tem piśmie pp. Tadeusza Kotarbińskiego, profesora Uniw. Warsz., oraz Henryka Ułaszyna profesora Uniw. Pozn. (redaktor: Józef Landau, żyd), zdawałaby się wskazywać, że poziom tego pisma w odróżnieniu od innych pism bezbożniczych będzie poważniejszy, mniej napastliwy w postępowaniu się fałszami. Tymczasem poziom tego pisma uraga intelektowi, a w artykułach prócz wyzisk pod adresem wierzących, ośmieszania dogmatów chrześcijańskich ujadania partyjnego, niema nic, co by miało jaki związek z nauką. Prócz tego prof. Ułaszyn posługuje się charakterystycznymi nieudomowieniami, pisząc n. p., że w Poznaniu „pewien“ wysoki dostojnik Kościoła był przeciwny zawieszeniu krzyży w auli uniwersyteckiej.

Czytając napastliwe elukubracje pp. profesorów w „Racionaliscie“, można nabrać smutnego wyobrażenia o wartości ich intelektu i metod pracy naukowej.

Nasuwa się też mimowolny myśl o „obcych agenturach“, gdy się przypomnia, że prof. Kotarbiński na zjeździe wolnomyslicieli w roku 1929 wystąpił z propozycją ścisłej współpracy wolnomyslicieli z międzynarodową masońską.

Stronictwo Narodowe

Koło w Chartowie

Zebrań plenarne odbędzie się w niedzielę 6 b m o godz 16 w dotychczasowym lokalu zebrań. Na porządku obrad referat polityczny p insp Wł. Michalskiego.

O liczne i punktualne przybycie prosi

ZARZĄD.

Pod Szanghajem wciąż grzmia działa

Jak zdobyli Japończycy Wu-Sung — Cofanie się armji chińskiej — Dotychczasowe straty

Paryż, 4. 3. (PAT). Według ostatnich depesz prasy francuskiej z terenu walk pod Szanghajem, oddziały japońskie dotarły prawie wszędzie do wyznaczonych granic. W kilku punktach ze względu na naturę strategiczną przekroczyły ją, gdzieś indziej znowu nie dosięgły jej.

W ciągu wczorajszego dnia doszło do kilku większych starć. Koło Wu-Sung, którego garnizon chiński w sile 2.000 żołnierzy, nie opuścił fortyfikacji, toczyły się w godzinach porannych zaszarżowane walki.

Okrety wojenne, oraz samoloty japońskie gwałtownie bombardowały fortyfikacje, poczem około 400 marynarzy wylądowało pod osłoną kontrtorpedowców w północnej części fortyfikacji, gdy od strony południowej pancernik wysadził na brzeg 300 marynarzy. Wzięte w 2 ognie fortyfikacje już o 9 rano dostały się do rąk Japończyków, załogę chińskiej Wu-Sung udało się jednak umknąć i dotrzeć do oddziałów armji kantońskiej.

Paryż, 4. 3. (PAT). W dzisiejszym swym kablogramie do „Le Journal” Albert Londres zaznacza m. in., że nie można powiedzieć o XIX armji, jakoby cofała się w porządku, gdyż wogóle nie można mówić o porządku w Chinach. Tyle jest pewne, że nie porzuca ona o-ręża, żołnierze nie dopuszczają się grabieży i nie rozpraszają się, a gen. Tsi na łamach prasy chińskiej publikuje odezwę, w której powiada: „ślubujemy prowadzić walkę w dalszym ciągu aż do ostatniej kropli krwi i nie pozostawiać pod jednym niebem z Japończykami”.

Paryż, 4. 3. (PAT). Francuscy rzeczoznawcy wojskowi obliczają wysokość strat obu przeciwników na froncie chińsko-japońskim w ciągu 25 dni walk na 23.000 zabitych i rannych. Liczba ludności cywilnej, poległej w czasie bitwy pod Szanghajem, nie została prawdopodobnie nigdy dokładnie ustalona. Szkody materialne w Szapei, oraz Kiang-Wan mogą być oszacowane w przybliżeniu na 600 tys. dol.

do polskiego związku przemysłowców filmowych, w nielegalny podobno sposób znalazła się w posiadaniu pozytywów filmu „Quo vadis” i bezprawnie go eksploatuje w różnych miastach Polski, a także i w Poznaniu.

Mimo, że autorstwo tego filmu posiada wyłącznie „Kolos”. Lewin wie-dząc o tem, sprzedawał go dalej. W Poznaniu np. nabył film ks. proboszcz K. w celu wyświetlania go w kinach parafjalnych. Było to oczywiście połączone z wielką szkodą dla „Kolosa”. bowiem nabyty przez niego nowy film z Janingsem nie miał zbyt wielkiego powodzenia mimo wyłożonych wielkich kosztów. Np. kino „Słońce” w Poznaniu wskutek konkurencji tego filmu wycofanego, odmówiło nabycia nowej edycji, przez co „Kolos” znaczną poniósł stratę.

Sąd po przeprowadzonej naradzie wymierzył Lewinowi grzywnę w wysokości 5000 zł i 4 tygodnie aresztu. (z)

W motywach wyroku podkreślono, iż oskarżony Abraham Lewin, aczkolwiek nabył film legalnie, to jednakże po nabyciu go, licencja wygasła. O tem oskarżony wiedział; wiedział również o tem, że nakręcony został nowy film po wojnie światowej, a mimo to stare wydanie przedwojenne „Quo vadis” reklamował i sprzedawał. Działając więc w złym zamiarze — a gdy lotne brygady urządziły w mieszkaniu rewizję za filmem, to 3 dalsze „kontraty” chował przed władzami w łóżku pod pierzyną, na strychu i innych niedostępnych miejscach. (z)

Aresztowanie drugiego założyciela „M. K. H.”

Gdynia, 4. 3. (Tel. wł.) Ostatnio aresztowano w Warszawie i przewieziono do Gdyni drugiego z założycieli „Morskiego Koncernu Handlowego”, 45-letniego Jerzego Steckiego, z zawodu przemysłowca.

Stecki po przesłuchaniu przez sędziego śledczego przekazany został do więzienia w Starogardzie, gdzie od tygodnia przebywa już kierownik spółki, inż. Józef Łaskiewicz.

Trzeci założyciel „Koncernu”, Klemens Pawluk, jest nadal poszukiwany. Co do czwartego, Leona Kniazioluckiego z Warszawy, to orzekomo zdążył na czas wystąpić ze spółki i dlatego nie pociąga go się do odpowiedzialności. Zaznaczyć należy, że p. Kniaziolucki jest bardzo znana i wpływową osobistością w warszawskich sferach „sanacyjnych”.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, dnia 4. 3. 1932.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy w obliczeniu ćwierćlitrowego gęstościomierza: 1) żyta poznańskiego 71,3 kg (121 f w h.); 2) żyta pomorskiego 69,95 kg (119,1 f w h.); 3) pszenicy poznańskiej 74,8 kg (127,1 f w h.); 4) pszenicy pomorskiej 74,35 kg (126,4 f w h.); 5) jęczmienia poznańskiego: a) 64 do 66 kg, b) 68 kg; 6) owsa poznańskiego i pomorskiego 43,55 kg (74,1 f w h.).

Ceny transakcyjne.
Żyto 120 tonn par. Poznań . . . 23.50
Uspokojenie spokojne
Pszenica biała 75 tonn par. Poznań . . . 24.50
Pszenica 60 tonn par. Poznań . . . 24.10
Uspokojenie spokojne
Owies 45 tonn par. Poznań . . . 21.00

Ceny orientacyjne.
Jęczmień a) 64—66 kg. . . 20.00—21.00
Jęczmień b) 68 kg. . . 21.50—22.50
Uspokojenie spokojne.
Jęczmień browarowy . . . 23.75—24.75
Uspokojenie spokojne.
Owies . . . 20.25—20.75
Uspokojenie spokojne.
Maka żytnia 65% wł. work. . . 35.50—36.50
Uspokojenie spokojne.
Maka pszenne 65% wł. work. . . 36.50—38.50
Uspokojenie spokojne.
Otręby żytnie . . . 14.50—15.00
Otręby pszenne . . . 13.75—14.50
Otręby pszenne (grube) . . . 14.75—15.75
Rzepak . . . 32.00—33.00
Gorczyca . . . 30.00—37.00
Wyka latowa . . . 22.00—24.00
Peluska . . . 22.00—24.00
Groch Victoria . . . 23.00—26.00
Groch Folgera . . . 30.00—33.00
Łubin niebieski . . . 12.00—13.00
Łubin żółty . . . 16.00—17.00

Ogólne uspokojenie spokojne.
Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 165 tonn, pszenicy 135 tonn, jęczmienia 45 tonn, owsa 30 tonn.
Uwagi: Owies biały niezadecyzowany ponad notowania.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.88 zł.; w Gdańsku na Warszawę 8.90 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski oddział w Poznaniu płacił dziś za 100 mk niem w dewizach 210.95 zł., gotówką — zł., za 100 guld. gd. w dewizach 173.41 do 173.67 zł., gotówką 173.07 zł.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Urządowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Ser

Poznań dnia 4. 3. 1932.

Spędzono: prosiów 2, buhajów 7, krów 10, świń 582, prosiat 195, cieląt 245 razem 1041 zwierząt.

Z powodu małego spędu notowań nie przeprowadzono.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, dnia 4. 3. 1932.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była bez zmiany. Obróty były w dalszym ciągu ograniczone. Z pożyczek państwowych notowano 5% Poż. konwers. 38 1/2% w placeniu, poza tem poszukiwano 4% Pożyczkę inwestycyjną po 87% bez oddawców. Mniejszą ilość 8% obli m. Poznania z roku 1926 i 1929 handlowano bez kwalifikacji do notowania po 92% Z papierów lokacyjnych P Z K handlowano jedynie 4% listami konwert po 28% w placeniu, zaś 8% listy dol. stare ofiarowano po 69% bez transakcji jak również 6% listy żytnie po 12 1/4, również bez obrotu.

Z akcji bankowych wzgl. przemysłowych płacono za Bank Polski 84—85. W obrotach nieoficjalnych płacono za 4% Premiówki dolarowe 45—45 1/2 oraz za 3% Pożyczkę budowlaną 34.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Panier procentowy:

(Kurs w procentach nominalu):

5% Pożyczka konwersyjna 38 1/2% P.
4% listy zastaw. konw. Pozn. Ziem. Kredyt. 28% P.

Akcje bankowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Bank Polski I. em. 84—85 P.

Tendencja bez zmiany.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 4. 3. 1932.

Waluty

Dolary St. Zjedn. tr. 888 sp. 8.90, kup. 8.86.

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Holandja	31.96	360.40	358.60
Londyn	31.25	31.40	31.10
Nowy Jork	8.92	8.94	8.90
kabel	35.12	35.21	35.04
Paryż	26.41	26.47	26.33
Praga	172.50	173.93	172.07
Szwajcaria	46.40	46.63	46.17
Włochy	211.85		
Berlin			

Tendencja niejednolita.

Papiery wartościowe i obligacje:

3% poź bud	35.75
4% poź inw.	90.00
4% poź inw. szt. ser.	90.25
5% poź konw.	97.00
6% poź dolarowa	39.00
4% prem. dol.	58.00
4% poź stabil.	46.75
7% poź stabil.	46.85
	59.50
	57.75

Tendencja niejednolita.

Akcje w złotych:

Bank Polski	0.00—84.00
Ostrowieckie serja B	0.00—30.00
Starachowice	0.00—6.00

Tendencja utrzymana, z odcieniem słabszym.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona olejiste za 1000 kg reszta za 100 kg.

Berlin, dnia 4. 3. 1932.

Pszenica march 75—76 kg. 244.00—246.00	
Tendencja spokojna.	
Żyto march 72—73 kg.	193.00—195.00
i kup. Tendencja stała.	
Żyto rosyjskie cif Berlin tr. i sp.	195.00
Tendencja stała.	
Jęczmień brow	183.00—190.00
Tendencja mocna.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	172.00—176.00
Tendencja mocna.	
Owies march	151.00—158.00
Tendencja spokojna.	
Maka pszena	31.25—34.75
Tendencja spokojna.	
Maka żytnia	27.00—27.90
Tendencja spokojna.	
Ospa pszena	10.00—10.50
Tendencja spokojna.	
Ospa żytnia	9.85—10.25
Tendencja spokojna.	
Groch Victoria	20.00—27.00
Groch drobny jadalny	21.00—23.50
Groch pastewny	15.00—17.00
Peluska	16.50—18.50
Bób	15.00—17.00
Wyka	16.00—19.50
Łubin niebieski	11.00—12.00
Łubin żółty	15.00—17.00
Seradela nowa	32.00—37.00
Kuchy lniane 37%	12.20—12.40
Kuchy z orzecha ziemnego	12.70
Kuchy mielone (maczka)	12.40—12.50
Wyłoki suche paryt Berlin	8.30
Srót Soja ekstrahowany 46% loco Hamburg	11.40—11.50
Srót Soja ekstrahowany 46% loco Szczecin	12.50
Płatki ziemniaczane	15.60—16.00
Ogólna tendencja niejednolita	

Projekt

„gospodarczej federacji naddunajskiej”

Zaniepokojenie w Niemczech akcją premiera Tardieu — Istotne cele projektu francuskiego męża stanu

Berlin, 4. 3. (PAT). Informacje paryskiego „Le Temps” o zwróceniu się premiera Tardieu do przedstawicieli Austrii i Węgier i Małej Ententy z propozycją utworzenia „gospodarczej federacji naddunajskiej” wywołały w prasie niemieckiej wielkie zaniepokojenie. W propozycji tej dzienniki niemieckie dopatrują się próby „okrażenia Niemiec” i odcięcia ich od państw naddunajskich, a specjalnie od Austrii.

„Vossische Zeitung” utrzymuje, że tego rodzaju umowa gospodarcza, oparta na proponowanej przez Francję zasadzie cel preferencyjnych i kontyngentów, posiadać będzie dla Austrii problematyczne znaczenie. Austrija obstawiać musi przy tem, aby do udziału w tej federacji zaproszono i Niemcy. „Austrija może stać się zdolną do życia — pisze „Vossische Ztg.” — tylko przez przynależność do wielkiego, jednolitego organizmu gospodarczego, jakim są Niemcy”.

Pravicowa „Berliner Börsen Zeitung” wyraża obawę, że Austrija zgodzi się na wejście do federacji, utworzonej bez udziału Francji i zapytuje co uczynił rząd niemiecki, aby zapobiec realizacji tego planu francuskiego.

Wiedeń, 4. 3. (PAT). Akcja premiera Tardieu w sprawie uporządkowania sytuacji Europy Środkowej wywołała w Wiedniu bardzo silne wrażenie, tembardziej, że do kroku tego przystąpiła się Anglia i Włochy. Zdaniem dzienników wiedeńskich koła rządowe wierzą w zapewnienie Tardieu, że akcja jego nie ma na celu federacji naddunajskiej ani żadnej innej kombinacji politycznej, lecz jedynie i wyłącznie „entente” a raczej „detente” gospodarczą w Europie Środkowej.

Według informacji, które nadeszły do Wiednia, Tardieu konferował w Genewie nie tylko z przedstawicielami pięciu państw Europy Środkowej, lecz również z przedstawicielami Niemiec. Decyzji Niemiec oczekują w Wiedniu w najbliższym czasie.

„Die Stunde” donosi, iż rząd austriacki został poinformowany już w poniedziałek o zamiarach premiera Tardieu. Choroba kanclerza Burescha opóźniła o kilka dni całą akcję. W każdym razie wynik rokowań niemieckich skłonił rząd austriacki do tymczasowego odłożenia decyzji w sprawie ograniczeń przywozowych.

Sytuacja polityczna Anglii

Przemówienie min. Runcimana na bankiecie korespondentów zagranicznych w Londynie

Londyn, 4. 3. (PAT). Na śniadaniu, wydanym przez związek korespondentów zagranicznych w Londynie, min. handlu Runciman wygłosił interesujące przemówienie, przyczem kategorycznie zaprzeczył pogłoskom, jakoby rząd narodowy był zachwiany. Runciman podkreślił z całym naciskiem, że nie widzi na gmachu rządu narodowego najmniejszej rysy i że — jego zdaniem — zarówno rząd jak i większość parlamentarna, posiadają cechy niewatpliwej całości.

Oświadczenie to było o tyle interesujące, że istotnie pogłoski o możliwym w krótkim czasie kryzysie w łonie rządu z okazji debaty parlamentarnej nad nowym budżetem kursowały w Londynie, przyczem jako kandydata na premiera zrekonstruowanego rządu narodowego wymieniał właśnie Runciman.

Nawiązując do stosunków gospodarczych między Wielką Brytanią a państwami kontynentu europejskiego, Runciman podkreślił, że konferencja imperjalna w Ottawie nie przeszkodzi zupełnie nawiązaniu przyjaznych stosunków handlowych z państwami europejskimi. Min. Runciman stoi na stanowisku, że współpraca z państwami europejskimi jest niezbędna, bowiem opanowanie kryzysu wszechświatowego zależy w dużym stopniu od wzmocnienia wzajemnego obrotu handlowego.

Obecna taryfa celna ma być według Runcimana jedynym środkiem dla Wielkiej Brytanji, aby dojść do porozumienia z państwami europejskimi. Możemy drzwi zarówno zamknąć, jak i otworzyć — oświadczył Runciman w zakończeniu.

Za bezprawną eksploatację filmu „Quo vadis”

Ciekawa rozprawa przed sądem okręgowym w Poznaniu

Wielka sala przysięgłych w Sądzie Okręgowym w Poznaniu przedstawiała dziś niezwykle widok. Na ławie oskarżonych zasiada Abraham Lewin, właściciel firmy kinematograficznej „Mars” w Warszawie, ul. Widok 11. Lewina skarży wytwórnia filmowa

„Kolos”, która nabyła wyłączne prawo na Polskę, począwszy od r. 1929 do 1934 eksploataowania filmu p. t. „Quo vadis”. Wspomniany film, nakręcony przed wojną, dziś już jest wycofany z obiegu. Mimo to firma „Mars”, która nie jest zarejestrowana i nie należy



W pierwszych 10-ciu latach

winna każda matka dziecko swe myć i kąpać tylko za użyciem czystego łagodnego

MYDŁO DLA DZIECI **NIVEA**

Dziecko będzie jej za to wdzięczne, gdyż zaoszczędzi sobie w przyszłości wiele kłopotów o zachowanie dobrej cery. Mydło Nivea jest wyrabiane według przepisów lekarskich specjalnie dla wrażliwej skóry dziecka.

Cena: Zł. 1.20



Starannie wypielegnowane ręce

mimo stałej pracy domowej i mimo nieustannego mycia w ciepłej i zimnej wodzie

daje tylko **KREM NIVEA**

Co wieczór a również podczas dnia należy nacierać twarz i ręce kremem Nivea zupełnie według upodobania. Bez pozostawienia połysku wnika krem Nivea całkowicie w skórę, nadając jej aksamitną miękkość, świeży i zdrowy wygląd, jaki podziwiamy u młodzieży.

Krem Nivea po Zł. 0.40 do 2.60

Wyrób krajowy firmy PEBECO, Sp. Akc. w Poznaniu

O prawdziwym wychowaniu państwowem

Przemówienie senatora Władysława Jabłonowskiego podczas dyskusji nad budżetem ministerstwa w. r. i o. p.

W czasie śródownego posiedzenia senatu sen. Jabłonowski z Klubu Narodowego, wygłosił następujące przemówienie:

Wysoka Izbo!

Ministrowie o. p. mówią nam wciąż od szeregu lat obowiązującym w państwie kierunkowi wychowawczym, nazywając go stale „wychowaniem państwowem”. Położył na to nacisk i obecny p. minister, w przemówieniu swoim, wygłoszonem w komisji sejmowej. Podług p. ministra, „wychowanie państwowe” ma polegać na kultywacji państwowości, związanej z nią tradycją dziejową, oraz kultywacji wielkich ludzi.

Pomówmy i my przy sposobności, o tem wszystkim. Mniejsza tymczasem o nazwę obowiązującego w państwie kierunku wychowawczego, ważnym tu bowiem jest przede wszystkim jego cel, ów trojaki kult, mianowicie — państwowości, jej tradycji dziejowej i wielkich ludzi.

To wszystko nie zdaje mi się być zadaniem głównem „wychowania państwowego”: pierwszorzędnym jego celem został pominięty przez p. ministra.

Państwo jest wyrazem jurydycznym narodu; istotą państwa, duszą jego, która wszystko w niem reguluje i prowadzi, jest prawo, stąd też celem wychowania pokoleń w Polsce musi być przede wszystkim wychowanie ich w poszanowaniu prawa, w szacunku dla ustaw w państwie obowiązujących.

Jeśli więc już mamy obowiązujący u nas kierunek wychowawczy nazywać „państwowym”, to chyba w tem znaczeniu, że jego celem winno być szerzenie wśród młodych pokoleń kultu prawa i praworządności.

To jest jasne, elementarne!

Kto bowiem za młodu nie wyrobi w sobie dostatecznej siły moralnej, by ulegać dobrowolnie autorytetowi prawa, ten w późniejszym wieku będzie czynił bezprawia. Uznanie tej zasady wychowawczej oraz głoszenie jej przez powołanych przedstawicieli min. w. r. i o. p. byłoby rzeczą nader doniosłą w naszych stosunkach, byłoby bardzo na czasie — wobec poniewierki prawa i zatrwającego braku szacunku dla obowiązujących w państwie ustaw, czem od kilku lat wyróżnia się nasze życie państwowe.

Dobry przykład powinien iść z góry, od tych, którzy reprezentują organy władz w państwie. Jak bez ceremonij obchodzili się one u nas z prawem, jak wogóle lekceważono w ostatnich kilku latach ustawy obowiązujące — o tem długo byłoby mówić, tu więc zwrócę tylko uwagę na zachowanie się w tej mierze samego ministerstwa o. p.

Jakże często było ono w sprzeczności z prawem obowiązującym w państwie. Przecież to nawet świeżo wniesione do Izby projekty o ustroju szkolnictwa są, w wielu punktach, w jawnej sprzeczności z konstytucją.

(Tu mówca powołuje się na sprzeczność ustawy o ustroju szkolnym z artykułami: 110, 113, 114, 117, 120 — konstytucji).

Tak więc: naprzód kult prawa i praworządności, bo gdy ten jest w zaniku, wszelkie inne kultury, włącznie z kultem choćby największych ludzi, — nie uchronią państwa od rozkładu, nie uchronią życia państwowego od znieprawienia, a narodu od katastrofy moralnej i politycznej.

To także jest jasne. Dziwić się więc można, że p. minister, określając zadania „wychowania państwowego”, pominął jego zadanie główne, a położył natomiast nacisk na drugorzędne. Zatrzymamy się jednak chwilę i

na nich, pan minister jest zwolennikiem w wychowaniu kultu państwowości i jej tradycji dziejowej; mówił o tem pięknie w komisji Sejmu, nazajutrz niemal jednak zaprzeczył swoim pięknym słowom, odmawiając Senatowi tak czcigodnej instytucji państwowej, jaką jest Uniwersytet Jagielloński, prawa zabierania głosu i publicznego opinjowania w sprawie tak żywotnej, jak gruntowna przebudowa naszego ustroju szkolnego.

Pan minister skarcił Senat Un. Jag. za jego znane memorjały w tej sprawie, przesłane izbom, bo jego zdaniem, „nie zapytywany przez nikogo, nie jest on w żadnym razie powołany do opinjowania na forum externum projektów ustaw, wbrew stanowisku ministra, któremu podlega”...

Panie ministrze — czy nie za wiele formalistki w tym wypadku? Czy nie za wiele wyniosłości w tonie? Powiada pan, że Uniwersytet Jagielloński nie był zapytywany w tej sprawie; ależ Uniw. Jag. chciał być zapytany, prosił o to, miał obietnicę p. ministra — i został pominięty. Nie pomijali Uniw. Jag. królowie polscy i znakomici dygnitarze państwowi, kanclerze i t. p. — radzili się go nie tylko w sprawach oświaty, lecz i w ogólnopństwowych nieraz... Jakby to więc odpowiadało tradycjom „dziejowym państwowości naszej, gdyby p. minister sam pierwszy zwrócił się z zapytaniem do Wszechnicy Jagiellońskiej (i nie tylko do niej jednej), która od wieków reprezentuje naszą kulturę narodową; już nie mówię o tem, że zwrócenie się takie, w tej ważnej sprawie było moralnym obowiązkiem kierownika wychowania publicznego. To się nie stało, a natomiast Uniw. Jag. został potraktowany jako intruz, który wdaje się w nie swoje sprawy, — i, w rezultacie, mamy gorszący widok zatargu m. o. p. z zasłużoną w dziejach naszej kultury narodowej instytucją. W tym zatargu, uznanie oraz sympatie oświeconego społeczeństwa narodowego stoją po stronie prastarej Wszechnicy, jej bowiem świętym obowiązkiem jest stać na straży naszego dorobku kulturalnego, któremu projekt ustroju szkolnego zagraża.

I tak tu, wobec tego, mówię o kultywacji zasłużonych dla narodu jednostek, których przecie tak wiele wydał Uniw. Jagielloński!...

Wiemy zresztą, że w „wychowaniu państwowem”, tak jak je p. minister pojmuje, wszystko w tym wypadku ściąga się do osoby p. marszałka Piłsudskiego. Jeśli o to przedewszystkiem chodzi, to doprawdy nie wiem, co tu więcej można zrobić dla tego kultu. Wszakże jego strona urzędowa, oficjalna, jest ustalona w naszym życiu państwowem. Najwięksi ludzie w Polsce, królowie, organizatorzy państwa, znakomici prawodawcy, wodzowie, uczeni, genialni poeci, ani cząstkę nie odebrali po śmierci tego rodzaju dowodów czci jaką odbiera p. marszałek za życia swego.

Przecież niema tak nędznego miasteczka w Polsce, gdzieby nie było ulicy, bądź placu jego imienia, stawiają mu za życia pomniki, portrety wiszą w szkołach i urzędach; imieniny są obchodzone, jak święto narodowe. Czegóż więcej można pragnąć?

Chyba powszechnego uznania oraz miłości całego narodu? W tem właśnie ma przyjść z pomocą szkoła. Ale tu, urzędowym nakazem, niepodobna kultu jednostek utwierdzić w sercach ludzkich, gdyż one idą zawsze własnymi drogami, a w sprawach miłości i uwielbienia, nie zwykli zdawać się na sąd obcych. Tu może o tem decydować wolny wybór, zgodny z naszym wyobrażeniem o zasługach tej lub innej znakomitej jednostki, —

nakazany zaś ich kult najczęściej prowadzi do wszelkich nieporozumień, do zatargów i scen gorszących w stosunkach szkolnych, do nadużyć i krzywdy ludzkiej.

Nakazy tego rodzaju wnoszą już nieraz w życie szkoły naszej — rozterkę i krzywdę: jeżeli ten lub ów kierownik szkoły nie odznaczał się szczególną gorliwością w szerzeniu kultu np. marszałka Piłsudskiego, byłby oskarżany o małą „aktywność w dziedzinie wychowania państwowego” (utarta formuła) i usuwano go ze stanowiska zajmowanego. Czy mam tu powoływać się na przykład senatora Sołtyka i w. innych?

Dlatego więc w szkole muszą być stosowane inne, niż dotychczas, metody szerzenia kultu wielkich ludzi, żeby uniknąć chaosu oraz krzywdy ludzi, często bardzo dla szkolnictwa naszego zasłużonych. Inne również powinny być kryteria do ustalania kultu wielkich ludzi. Podług mnie najodpowiedzialniejszym kryterium jest równowaga pomiędzy daną indywidualnością i zbiorowością, w której ona żyje i działa. Im lepiej jaki wielki człowiek wyrażał tę równowagę, im żywszy posiadał zmysł jej, t. j. im w większej zgodności duchowej pozostawał z duchem zbiorowości do której należał, na tem większą część i uwielbienie zasługiwał.

Indywidualności wybujałe i ekscentryczne rzadko tym zmysłem równowagi się odznaczają; mogą one mieć — nie przeczę — swoich wyznawców i wielbicieli — do powszechnego uznania jednak nie dostodzą; zresztą nie starają się nawet o to.

W szkole, ze względów pedagogicznych, gdy chodzi o samą naukę, jak i

o inne rzeczy, należy polecać to, co jest bezsporne, nie jednostronne, to, co ludzi łączy, nie zaś rozdziela. Zresztą wszelkie kultury jednostronne stoją głównie siłą tych, w których celach leży ich utrzymanie: gdy siła taka maleje, kult traci swoją władzę nad ludźmi.

Niestety, w obecnych stosunkach, wogóle nakaz i siła zewnętrzna są środkami do rozstrzygnięcia i załatwienia najdonioślejszych dla życia zbiorowego zagadnień.

Spółczesność jest wciąż zaskakiwana rozmaitymi projektami ustaw (jak np. szkolny, samorządowy itp.); do opinjowania o nich najbardziej zainteresowane instytucje społeczne nie są powoływane, a gdy są, to przedstawienia ich są bagatelizowane; inicjatywę oraz doświadczenie czynników społecznych, t. zw. sfery miarodajnej traktują z wysoka: Coraz większy podział tworzy się pomiędzy nimi i społeczeństwem.

A zachodzi to w czasach nader trudnych dla państwa, w okresie ciężkich przesilen gospodarczych, społecznych, moralnych, które wymagałyby skuteczniejszych sposobów wzięcia się do rzeczy, dla opanowania niebezpieczeństw, zawiśłych nad naszym życiem zbiorowem. Wobec tego przycho-dzą na myśl słowa jednego ze statystów naszych z 17-go wieku, Andrzeja Fredry, który wprawdzie nie zawsze miał trafne pomysły polityczne, nieraz jednak mówił mądrze. Powiadał on: „wówczas Rzplita jest najniebezpieśliwsza, kiedy w niej poczną rządzić niezrozumiejący i śmiałkowie” — śmiałkowie, to ci, co odważają się na przedsięwzięcia, które wróżą narodowi niechybną klęskę.

O „numerus clausus” dla Żydów na wyższych uczelniach

Losy wniosku Klubu Narodowego — „Sanacja” w obronie Żydów

Jak już w wydaniu porannem donosiliśmy, wczoraj w sejmowej komisji oświatowej przyszedł pod obrady wniosek Klubu Narodowego z dn. 18 grudnia 1931 r., w sprawie unormowania ilości studentów i wolnych słuchaczy w szkołach akademickich. Wniosek ten brzmi:

„Rady wydzielone określają co roku największą ilość studentów i wolnych słuchaczy którzy ze względu na prawidłowy bieg nauczania mogą być na dany wydział przyjęci.

Uzasadnienie pos. Komarnickiego

Wniosek ma przede wszystkim donosić znaczenie dla organizacji naszych wyższych uczelni, ale także posiada znaczenie szersze, ogólnopństwowe. Zadanie szkół jest podwójne: pielegnowanie nauki oraz nauczanie na stopniu najwyższym. Spełnienie go należyte, t. j. stojące na odpowiednim poziomie, zależy od warunków ich pracy. Wynik tej pracy posiada znaczenie nie tylko dla samych szkół akademickich, ale i dla państwa, któremu dają one warstwę inteligencji, z natury rzeczy powołanej do roli kierowniczej w życiu zbiorowem. Musimy rozpatrzyć kolejno trzy zagadnienia: 1) zasadniczą potrzebę unormowania ilości studentów i wolnych słuchaczy w szkołach akademickich, jako środka zapewnienia tym szkołom odpowiednich warunków nauki i nauczania; 2) w jaki sposób ma być unormowanie to przeprowadzone, t. j. czy ma być ono rozstrzygnięte w drodze ustawodawczej, czy też i to w jakim zakresie, ma być pozostawione do uregulowania w drodze rozporządzeń, przy tem powstaje kwestja, jakiego organu, czy ministra oświaty, czy władz akademickich; 3) kwestję przestrzegania stosunku liczbnego studentów i wolnych słuchaczy wyznań chrześcijańskich do ogólnej ilości.

„Przy przyjmowaniu należy przestrzegać, aby stosunek liczby studentów i słuchaczy wyznań chrześcijańskich do ogólnej ilości określonej na podstawie ustępu 1-go, nie był niższy od ustalonego na podstawie ostatnio przeprowadzonego spisu ludności stosunku liczbnego ludności chrześcijańskiej do ogółu ludności w państwie”.

Referent, prof. uniwersytetu w Wilnie, pos. Komarnicki (Kl. Nar.), oświadczył sprawę numerus clausus wszechstronnie i wyczerpująco.

Potrzeby nauki i szkół akademickich są zaspakajane w Polsce w sposób ogromnie niedostateczny ze względów finansowych. Gdy na innych dziedzinach życia państwowego kryzys gospodarczy odbił się w 10, 15, a najwyżej 23 procentach, na budżecie nauki odbił się w 35-procentowej redukcji.

Wprawdzie i obecnie rady wydziałowe mogą występować do ministerstwa oświaty z wnioskami ograniczenia liczby przyjmowanych studentów. Obecny wniosek Klubu Narodowego uprawnia rad wydziałowych przemienia w ich obowiązek. Jest rzeczą bardziej właściwą, by unormowanie liczby studentów odbywało się w drodze uchwały rad wydziałowych, najlepiej znających zmieniające się co roku warunki studjów na wydziale, niż w drodze rozporządzenia ministra, członka rządu, a więc organu wybitnie politycznego, mogącego ulegać presji czynników politycznych.

Jeżeli uznaliśmy za konieczność państwową określanie najwyższej liczby studentów na poszczególnych wydziałach, czyli wprowadzenie „numerus clausus” dla ogółu studjującej młodzieży, to zapewnić musimy słuszną udział w tej liczbie dla wszystkich grup narodowościowych, czy wyznaniowych, ist-

niejących w państwie. Chodzi tu o przeprowadzenie konstytucyjnej zasady równości wszystkich obywateli, wyrażonej w art. 95, 96 i 111 konstytucji.

Jedynie mniejszość żydowska posiada liczbę studentów, dwukrotnie przewyższającą procent ludności żydowskiej w państwie, który wedle spisu z r. 1923 wynosi 10,5 proc. Referent cytując szczegółowo statystykę procentową studentów żydowskich na uniwersytetach, wedle Rocznika Statystycznego Rzplitej, oraz specjalnie oświetla wzrost Żydów na uniwersytecie, wedle oficjalnego jubileuszowego wydania uniwersytetu, stwierdzającego, że jeżeli tempo wzrostu studentów Żydów na tymże uniwersytecie będzie dotychczasowe, to w r. 1935/6 liczba studentów - Żydów zrówna się z liczbą studentów katolików.

Na dowód, że żądanie, zawarte we wniosku Kl. Nar. nie jest czymś w naszych czasach odosobnionem i niespotykanym w innych krajach, omawia historię zagadnienia we wszystkich krajach, specjalnie zatrzymując się na węgierskiej ustawie o „numerus clausus” z r. 1920. Pomimo domagania się przez międzynarodowe organizacje żydowskie interwencji Ligi Narodów i Trybunału Haskiego sprawa nie została przez Ligę odesłana do Trybunału, ani też Liga nie stwierdziła naruszenia praw mniejszości, zagwarantowanych w traktacie w Trianon. Dopiero w r. 1928 węgierska ustawa o „numerus clausus” podległa nowelizacji, zatrzymującej „numerus clausus” i niekorzystnej dla Żydów, może jeszcze w stopniu wyższym. „Numerus clausus” w praktyce istnieje również w Ameryce, zwłaszcza w akademiach medycznych.

Następnie pos. Komarnicki przeszedł do historii naszych walk o „numerus clausus” w r. 1923 i przedstawił losy wniosku Zw. Lud.-Nar., zmodyfikowanego przez pos. Kiernika, za którym oświadczyła się olbrzymia większość rad wydziałowych szkół akademickich, ale którego nie sposób było przeprowadzić w ówczesnych warunkach parlamentarnych. Prowizorycznie sprawa została załatwiona okólnikiem min. oświaty Głabińskiego, który następnie po przewrocie majowym przez min. Sujkowskiego i Dobruckiego uznany został za nieobowiązujący.

Mimo to sprawa unormowania liczby studentów w ogóle oraz zapewnienia słusznego udziału młodzieży chrześcijańskiej w szkołach akademickich nie straciła wcale na aktualności. Przemawiają za nią względy natury pedagogicznej, gospodarczej, politycznej. Ze względów pedagogicznych istnieje konieczność unormowania liczby studentów w ogóle oraz zapewnienie spokojnej atmosfery pracy naukowej, a to się da osiągnąć jedynie przez wyrównanie zbytniego przerostu liczby studentów Żydów. Ekonomicznie młodzież polska studiuje w gorszych warunkach, strona gospodarza zagadnienia nie kończy się w murach wyższych uczelni. Konsekwencje nadmiernej liczby studentów Żydów polegają na tem, że Żydzi wypierają coraz bardziej chrześcijan z zawodów wyzwołanych. Referent przytacza cyfry statystyczne lekarzy i adwokatów, stwierdzające, że procent Żydów-lekarzy wynosi w niektórych okolicach ponad 50, aplikantów zaś adwokatów ponad 70. Te perspektywy wprowadzają do młodzieży chrześcijańskiej wielkie zaniepokojenie. Z tem łączy się zagadnienie polityczne, które ma znaczenie i międzynarodowe.

W zakończeniu referatu pos. Komarnicki dowodzi, że niema sprzeczności pomiędzy „numerus clausus” a konstytucją, ani traktatem mniejszościowym. Przeciwnie, jest to wykonanie zasadniczej funkcji ustawodawczej „suum cuique”. Kończy apelem, by sprawę tę rozpatrywać nie z punktu widzenia aktualno - politycznego, ale z troską o przyszłość narodu i państwa.

W dyskusji, jak wiadomo, przedstawiciel rządu i posłowie B. B. wypowiedzieli się przeciw „numerus clausus”. Posł Bogdani z B. B. posunął się do twierdzenia, że Żydzi w Polsce są i tak pokrzywdzeni (!).

Demonstracje antyżydowskie w Krakowie

Z Krakowa donoszą, że w poniedziałek, około godziny 9-tej wieczorem, doszło w Krakowie do gwałtownej demonstracji przed lokalem żydowskiego „Nowego Dziennika”. Demonstranci wybili około 20 szyb w gmachu wydawnictwa. Nikt z obecnych w gmachu szwanku nie odniósł.

Na miejsce demonstracji przybyli: starosta grodzki, szef bezpieczeństwa

urzędu wojewódzkiego, komendant policji krakowskiej i liczni funkcjonariusze policji.

W późnych godzinach zarządzono inwigilację i rewizję w związkach polskiej młodzieży akademickiej.

W związku z tem przeprowadziła policja rewizję w lokalu O. W. P. i Stronnictwa Narodowego w „Szarej Kamienicy”. Przeszukano wszystkie szafy i biurka, ale niczego obciążającego nie znaleziono.

Nadto doprowadzono na policję kilku akademików, których jednak dla braku winy niebawem wypuszczono na wolną stopę.

Min. Janta-Polczyński o polityce rolnej rządu

W czasie obrad nad budżetem min. rolnictwa w Senacie przemawiał m. in. min. rolnictwa Janta - Polczyński. Oświadczył on, że zabiegi rządu szły zasadniczo w dwóch kierunkach: zamknięcia prawie hermetycznego dowozu zagraniczn. i premjowania własnego eksportu. Premje zbożowe, premje za eksport bekoni i wędlin, usunięcie zagranicznej konkurencji, zwyczajka cen na zboże na rynku wewnętrznym daje sumę ponad 500 milj. zł.

Te wszystkie zarządzenia — mówił dalej minister — nie dały jednak opłacalności warsztatów rolniczych, gdyż konjunktura światowa ciągle się psuje. Straciliśmy szereg rynków dla eksportu rolniczego, który w porównaniu z rokiem zeszłym spadł o 370 milj. złotych. Została zachwiana wypłacalność rolnika i konieczne były energiczne i zdecydowane posunięcia. Zasady planu ratowniczego odbiegają od zarządzeń naszych sąsiadów. Plan przewiduje ochronę dłużników przed natrętnym wierzycielem, lecz równocześnie zachowuje w całej pełni prawa wierzyciela. O jakimkolwiek moratorium niema mowy. Akcja ratownicza oparta jest na zasadzie indywidualizowania. Będzie dostatecznie elastyczna i pozbawiona ciężkiego aparatu biurokratycznego.

W przygotowaniu jest kilka ustaw. Mianowicie, na ukończeniu ustawa o upadłości rolniczej, jednak ta sprawa nie jest już tak bardzo spieszna, gdyż dzięki ustawom o ulgach egzekucyjnych, rolnictwo ma zapewniony oddech na okres jednego roku. W opracowaniu jest ustawa o ulgach w świadczeniach społecznych dla zachodnich województw, która zredukuje składki kas chorych o połowę. Poza tem przewidziane są ulgi przy spłacie kredytów długoterminowych i szereg zarządzeń co do tego zostanie wydanych w najbliższym czasie. Obejmie to zarówno obniżenie stopy procentowej, jak i niejaki przedłużenie okresu amortyzacyjnego. Nie dotknie to oczywiście prywatnych właścicieli listów zastawnych, których losowanie i spłata odbędą się we właściwych terminach. W ten sposób akcja pomocy finansowej rolnictwu dochodzi obecnie do pewnego kresu.

Najbliższą pracą rządu będzie zabezpieczenie zniw przyszłych i zabezpieczenie samowystarczalności produkcji zbożowej. Są też inne zadania, które nie należą do rządu, ale muszą być rozwiązane przez społeczeństwo. Do nich należy sprawa stosunku cen produktów rolnych i przemysłowych a płac. Reglamentacja cen przez rząd musi się oprzeć na wszechstronne opracowanie doktryny gospodarczej przy współudziale nauki, organizacji gospodarczych i poważnej publicystyki. Rząd będzie tu wykonawcą.

Zebranie „Sokoła” pod nadzorem policji

Wolsztyn, w marcu. Na walne zebranie przybyli liczni druhowie i starsi członkowie. Przy zgromadzeniu wkroczył na salę policjant, oświadczaając, że przychodzi skontrolować zebranie. Przewodniczący stwierdził, że jest to zebranie zamknięte, na co policjant oświadczył, że przyjmuje to do wiadomości i ma zamiar zebranie „nadzorować”.

Przewodniczący oznajmił, że zebranie podług jeszcze obowiązującej ustawy o stowarzyszeniach nadzorowi nie podlega i zapytał się, czy posterunkowy zna ustawę o stowarzyszeniach.

Ten oświadczył że ją zna, lecz mimo to zostanie.

Przewodniczący nie chcąc się zgodzić na nieprawne naruszenie przepisów, zamknął walne zebranie, oświadczaając, że zwoła je imiennie w innym dniu w oznaczonym później miejscu i polecił drużynie odbycie lekcji ćwiczeń. Nawet te ćwiczenia uważał policjant

Przebudowa polskiego ducha w myśl dążeń B. B.



Wymarzony przez „sanację” duch błagonadziejnego stupajki wstępuje do mózgu polskiego obywatela.

za stosowne „nadzorować”. Rozgorczyce nie obecnych członków było ogromne.

Później dowiedziano się, że w tym czasie patrolowało 2 posterunkowych jeszcze przed strzelnicą wzgl. w jej pobliżu.

Komentarze zbyteczne.

Uczestnik.

Znów awantury pijanego „strzelca”

Pewien pijany osobnik zaczął spokojnych przechodniów, wracających autobusem wieczornym do Staroleki. Jak się wykazało był to niejaki Fręsko, pracownik miejskiej kasy chorych w Poznaniu, a zarazem prezes (!) „Strzelca” i wogóle, działacz „sanacyjny” na terenie Staroleki.

Działacz „sanacyjny” aresztowany za kradzież

Golańcz, w lutym.

Filar „sanacji”, instruktor p. w w Golańczy Schmidt, został odwieziony autem do Margonina i oddany do dyspozycji policji i sądowi.

Jak wynika z dochodzeń, Schmidt, przybywszy ze skradzionym zbożem do młyna w Margoninie, przedstawił się jako egzekutor z Golańczy, który obłożył aresztem to żyto gospodarzowi w Grabowie i przywiózł je na sprzedaż. Słowa jego potwierdził woźnica. Jak się okazało, był to syn pewnego gospodarza z pobliskich Tomczyc, przyczem podał się za owego gospodarza, któremu rzekomo zajął żyto „egzekutor”.

Młyn na podstawie wspomnianych oświadczeń, kupił 35 ctr. żyta za 350 zł., któremi się podzielił obaj współnicy. Niebawem ich jednak wytropiono i wybitny działacz „sanacyjny” stanął przed sądem pod zarzutem kradzieży. Może się pocieszać, że wśród swych przyjaciół politycznych posiada wielu... „towarzyszy po fachu”.

Z Stronnictwa Narodowego

Plenarne zebranie Koła Śródmieście.

W dniu 1 marca o godzinie 20 odbyło się w salce Stronnictwa Narodowego (św. Marcin 65) zebranie miesięczne Koła Śródmieście przy licznych udziałach członków. Zagajając je, prezes p. red. J. Herniczek wezwał do uczczenia zmarłych niedawno zasłużonych członków Koła ś. p. S. Milachowskiego i ś. p. D. Knasta.

Referat wygłosił p. pos. Ryszard Piestrzyński, zapoznając zebranych z

przebiegiem kończącej się obecnie sesji sejmowej. W zwięzłych i jasnych słowach zdefiniował referent stanowisko Klubu Narodowego na terenie sejmowym, podkreślając, że jest on czynnikiem zrównoważonej opinii i siły moralnej, z którą nawet siła fizyczna liczyć się musi. Najlepszym dowodem tej siły moralnej, jaką ma w sobie idea narodowa, jest żywy jej odzew w młodym naszym pokoleniu. Prędzej czy później, stanowiąc swą masę, dojdzie ono do decydującego głosu, a wtedy wytworzy tak potężną siłę, że ustąpić przed nią muszą na niepewnych podwalinach budowane potęgi.

Referat p. posła Piestrzyńskiego nagrodzono hucznymi oklaskami. W dyskusji zabierali głos pp. Szkudlarek, prez. Herniczek i referent. Po omówieniu spraw bieżących, programu zebrań na najbliższą przyszłość, przewodniczący zamknął zebranie o godz. 22-tej. (tk)

Wpływ rozwodów na przestępczość.

(KAP). „Osservatore Romano” ogłasza ciekawe dane, zebrane przez p. dr. Buntuty, profesorkę uniwersytetu w Colorado, w związku z przestępczością wśród kobiet. Dr. Bunbudy przeprowadziła badania w stosunku do 100 kobiet przebywających w państwowym więzieniu w Morrison. Badania te wykazały, że na powyższą ilość skazanych na więzienie 73 kobiety pochodziły z rodzin, których rodzice się rozwiedli, 12 innych — z rodzin, gdzie rodzice żyli w ciągłych nieporozumieniach, 10 kobiet wreszcie wychowywane były w nieobecności jednego z rodziców, przebywających dłuższy czas poza domem.

Zapisy na członków wspierających T. C. L. przyjmują wszystkie redakcje miejscowych pism. Biura Zarządu T. C. L. znajdują się przy ul. Ratajczaka 16, tel. 10-50, gdzie przyjmują się zapisy na członków.

Środek tak wspaniale usmierzający ból, jest często przedmiotem podrabiania. Dlatego też przy bólu głowy i zębów, przeziębieniu, reumatyzmie, należy przyjmować tylko tabletki, które jak i opakowanie opatrzone są znakiem BAYER.

ISTNIEJE TYLKO JEDNA ASPIRINA!

nr 9 008

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Demonstracje bezrobotnych w Grudziądzu

Kilku policjantów poturbowanych — Liczne aresztowania — Strajk... bezrobotnych

Grudziądz, 3 marca.

Wczoraj około godz. 9 zebrał się bezrobotni w liczbie do 800 przed ratuszem. Ponieważ bezrobotnych do wnętrza nie wpuszczono, wydelegowali oni do magistratu członków Komitetu Bezrobotnych. Delegacja, którą przyjął w nieobecności prezydenta miasta p. wiceprezydent Krobowski, domagała się natychmiastowej wypłaty zasiłków. Zasiłek ten winien być wypłacony w dniu wczorajszym, jednakże instytucja zastępcza Funduszu Bezrobocia nie otrzymała od Zarządu Obwodowego F. B. w Toruniu potrzebnych na wypłatę pieniędzy. Ponieważ na jednorazową wypłatę zasiłków potrzeba około 39 tysięcy zł., magistrat musiał delegacji bezrobotnych odpowiedzieć odmownie. Wobec tego delegacja udała się samochodem do urzędu wojewódzkiego w Toruniu.

Być może, że gotówka nadejdzie do piątku, tak że wypłata będzie mogła nastąpić w poniedziałek. Bezrobotni odpowiedzieli magistratu nie zadowo-

lili się i próbowali wtargnąć do ratusza. Policja wobec tego musiała interwenjować i tłum rozproszyła, usuwając go także z Gł. Rynku, na którym odbywał się targ.

Bezrobotni udali się na plac 23-go Stycznia i tam kilku wyrostków zaatakowało policjanta. Temu na pomoc podążył posterunkowy, pełniący służbę u zbiegu ul. 3 Maja i Toruńskiej. Policjanci zostali poturbowani. Zajęcie zlikwidowały nadchodzące patrole policyjne, przy czym aresztowano 2 podżegaczy. Dalsze aresztowania nastąpiły popołudniu.

Poza tem rozpoczął się „strajk” bezrobotnych, pracujących doraźnie za otrzymywane od Komitetu Obyw. Pomocy Bezrobotnym świadczenia tak w naturze, jak i w gotówce. Z 400 robotników stawilo się do pracy tylko 30.

Wiadomość taka brzmi wesoło, lecz sytuacja jest poważna, tembardziej, że już brak funduszy na „Fundusz Bezrobocia”.

Rozpaczliwy czyn młodej kobiety

Dziś rano rzuciła się do Warty w zaniarze samobójczynie nieznana kobieta w wieku około 27 lat. Będąc pod silnym wpływem alkoholu, weszła ona na łód na Warcie w pobliżu ogrodu Bractwa Kurkowego na Szelagu. Próba wytrzymałości lodu zawiodła i zdesperowana niewiasta wpadła do wody. Porwał ją prąd i uciął kilkadziesiąt metrów. Desperatkę wyratowali rybacy. Przywołane Pogotowie Lekarskie (tel. 55-55) przewiozło niedoszłą samobójczynię do szpitala miejskiego.

Dotąd nie zdołano stwierdzić nazwiska niedoskiej samobójczyni. Wobec objawów silnego rozstroju nerwowego przewieziono ją do miejskiego zakładu psychiatrycznego na Grobli.

Powodem rozpaczliwego kroku jest zawód miłosny, jak to wynika z urwanych słów, wypowiedzianych przez rozpaczoną kobietę. (k)

179 wykroczeń samochodowych

W miesiącu lutym władze administracyjne spisały 179 doniesień za wykroczenia samochodowe i dorożkarskie. Za nieoświetlenie pojazdów sporządzono 25 protokołów, niezatrzymanie pojazdów na przystankach tramwajowych 2, najechanie ludzi 13, nieczytelne znaki rejestracyjne 15, zbyt szybka jazda i wyprzedzanie innych pojazdów 9, przewóz paczek, podlegających opłacie pocztowej i nieposiadanie przepisowych biletów 5, łamowanie ruchu kołowego 23, zderzenie samochodów itp. 8, nieprzepisowa jazda 24, wskazywanie fałszywego kierunku jazdy 3, nadmierne dymienie 6, jazda rowerem po chodniku 6, nie reagowanie na znak „stój” 3, palenie tytoniu przy sterze podczas jazdy 3, jazdę na szynach tramwajowych 4, brak prawa jazdy oraz dowodu rejestracyjnego 19, brak godła z firmą 2 i za nieprzepisowe czapki 8. Ponadto zajęto samochod, który nie był rejestrowany. (k)

Druga transza niebezpiecznych bandytów przed sądem

Grudziądz, 2 marca.

Dnia 1 bm. odpowiadali bracia Fr. i Wincenty Tatarowiczowie oraz Fr. Jedziniak za napad rabunkowy na domostwo rolnika Müllera w Dragaczu. uchożącego ogólnie za człowieka bogatego. W nocy na 5 stycznia 1930 r., gdy domownicy pogrążeni byli we śnie, wtargnęli dwaj pierwsi oskarżeni. wyłamawszy zamek u drzwi, do mieszkania M.; Wincenty T. stał na czatach przed domem. Przebudzony hałasem gospodarz zerwał się z łóżka i pobiegł

ku drzwiom. W tej chwili jeden z bandytów uderzył go z tyłu ciężką łaską w głowę, powalił na ziemię i zadal leżącemu kilka dalszych ciosów w głowę, wskutek których napadnięty zmarł.

Zbrodniarze splondrowali następnie mieszkanie Müllera, zabrali garderobę i bieliznę oraz 1000 zł w gotówce.

Oskarżeni przyznają się tylko częściowo do winy, spędzając przeważnie winę jeden na drugiego; zmieniają zeznania swe podczas śledztwa, wzgl. oświadczenia, że szczegółów krwawego napadu już sobie nie przypominają.

Główny sprawca, Fr. Tatarewicz, zdobył się na twierdzenie, że Müller z pewnością się otrul.

Po rozprawie sąd ogłosił wyrok: mocą którego oskarżeni skazani zostali na 13, 12 i 5 lat ciężkiego więzienia oraz utratę praw obywatelskich przez lat 5. ski.

KALENDARZYK

Piątek, 4 marca 1932.

Słońce: wschód 6.33 — zachód 17.36 — długość dnia 11 godzin 3 min.

Księżyc: wschód 6.00 — zachód 14.11 — przed nowiem.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Piątek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza niska minus 7 st. Cels. — Pogodnie. — Wiatr południowo-wschodni. — Ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 753 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 5 st. C., najniższa minus 7 st. C. Kal. rzek.: Kazimierz — jutro Teofil. Kal. słow.: Kazimierz — jutro Pakosław.

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka pod Białym Orłem. Stary Rynek 41 — Apteka Św. Piotra. ul. Półwiejska 1. — Apteka Św. Marcina. ul. Fr. Ratajczaka 12. — Apteka Śródecka. Rynek Śródecki 1. Wilda: Apteka „Fortuna”. Górna Wilda 96. — Apteka przy Bramie Wildeckiej. Górna Wilda 3.

Jeżyce: Apteka Mickiewicza. ul. Mickiewicza 22. — Apteka „Pod Opatrznością Boską”. ul. Dąbrowskiego 76.

Lazarz: Apteka p. Plucińskiego. ul. Marszałka Focha, narożnik ul. Niegolewskich.

W innych dzielnicach pełnią nocną służbę apteki tamtejsze.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— **Koło Absolwentek i Absolwentów IV. Szkoły Wydziałowej.** Zebranie plenarne odbędzie się 5 bm. o godz. 20 w szkole. Referat wygłosi członek Koła Prelegentów Młodzieży Wszechnickiej. — Przypominamy również o wypełnieniu ankiet.

— **Sodalicia Marjańska Urzędników.** Zebranie plenarne odbędzie się 7 bm. o godzinie 19 w Marianum w klasztorze OO. Jezuitów, wejście ul. Szeroka 18.

ZYCIE SOKOLE

— **Żeński Sokół, Śródmieście.** Zebranie plenarne odbędzie się w piątek, dnia 4 b. m. o godzinie 7.30 wiecz. w salce posiedzeń, św. Marcina 65.

— **Tow. Gimn. „Sokół” Poznań-Winiary.** Zebranie plenarne odbędzie się 5 bm. o godzinie 19 na salce zebrania. O liczny udział członków proszą Zarząd.

— **Sokół, Sokolice — Okręgu Poznańskiego.** Przypominamy, że w niedzielę 6 marca odbywa się Zjazd Rady Okręgu na boisku Sokola przy Drodze Dębińskiej. Wszystkich delegatów wzywa się do uczestniczenia w mszy św. o godzinie 9 w kościele Bożego Ciała.

— **Tow. Gimn. „Sokół” Poznań II. Jeżyce: oddział piłki nożnej.** Zebranie odbędzie się 5 bm. o godzinie 20 w lokalu p. Bartkowiaka przy ul. Poznańskiej 25.

— **Tow. Gimn. „Sokół” Poznań IX. (Staroleka)** urządzi w niedzielę 6 bm. w sali p. Pieczonki przedstawienie amatorskie. Odegrane będą: „Początki młynarza”, „Miecz Damoklesa” oraz „Monologi i Deklamacje”. Początek o godzinie 19. Przedstawienie dla dzieci o godz. 14.30.

WYKŁADY

— **Odczyt krajoznawczy.** Staraniem Pol. Tow. Krajoznawczego wygłosi p. prof. dr. Pawłowski ciekawy odczyt p. t. „Na najdalej na południe wysuniętym krańcu Rzeczypospolitej” w sobotę 5 bm. o godz. 18 w sali Śniadeckich w Coll. Medicum. Prelegent opowie swe wrażenia z wędrowek wakacyjnych wzdłuż Czeremoszu i wyświetli oryginalne przeźrocza z tak pięknych a mało znanych zakątków Rzeczypospolitej. Wstęp 20 gr.

— **W zaulkach Paryża.** W sobotę, 5 bm. w sali 17 Coll. Minus o godz. 20 wystąpi z odczytem p. Jan Wiktor, który będzie mówił na temat swej nowej powieści p. t. „W zaulkach Paryża”. Odczyt jest urządzony staraniem Koła Polonistów.

— **Ks. Murat o Indo - Chinach.** W niedzielę 6 bm. o godz. 20 wygłosi w sali 17 Collegium Minus ks. Achillesowa Murat odczyt w języku francuskim o Indo - Chinach. Odczyt będzie urozmaicony wyświetlaniem filmu, odtwarzającego wrażenia i przygody księcia Murat z podróży i ekspedycji naukowych na Daleki Wschód. Część dochodu przeznaczona jest na rzecz „Kuchni dla Inteligencji”. Bilety do nabycia w Stowarzyszeniu Polsko - Francuskim przy ul. Sew. Mielżyńskiego 26, od godz. 17—20.

WYCHOWANIE, KURSY

— **Kursy konwersacji języka francuskiego.** prowadzone przez p. Filipowską przy Tow. Wyd. „Polska Armia Błękitna”, mają kilka wolnych miejsc. Zgłoszenia przyjmuje p. Filipowska w sekretariacie Tow. przy ul. 27 Grudnia 19, m. 16, tylny dom, tel. 33-11 w godzinach wieczornych. Kursy odbywają się dwa razy w tygodniu, w poniedziałki i środy, w godz. 17.45—19.

WYSTAWY

— **Wystawa owadów.** W dniu 7 bm. w auli Państwowego Seminarjum Naukowego (ul. Fr. Ratajczaka) zostanie otwarta wystawa owadów, którą będą stanowiły wielkie zbiory entomologiczne p. Michałiny Isaakowej, znanej przyrodniczki i podróżniczki polskiej. Na wystawie tej będzie można oglądać 15 000 owadów krajowych, zebranych w różnych miejscowościach Polski, oraz 10 000 owadów egzotycznych Parany, zamieszkanej przez Polaków, gdzie p. M. Isaakowa przebywała 2 lata, sama te kolekcje zebrała i przywiozła do kraju. Obok owadów będą wystawione wyroby indyjskie plemienia Koradów, jak to: kapelusze, kosze i inne plecionki z trzciny oraz łuki i strzały, nabyte bezpośrednio od Indian. Oprócz tego będą czaszki największych drapieżników dziczej puszczy, skórki jadowitych żmij, (w tej liczbie grzechotnika), kolibry, gniazda, lłany i t. p. rzeczy. Wystawę urządzi się w porozumieniu z Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego. Wystawa będzie otwarta od godz. 9 do 14 i od 15 do 18.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— **Koło Żeńskie przy Tow. Wyd. „Polska Armia Błękitna”.** W dniu 18 lutego założone zostało przy Tow. Wyd. „Polska Armia Błękitna” w Poznaniu Koło Żeńskie, jako część pomocnicza Towarzystwa. Przewodnictwo Koła objęła p.

Dla oczyszczenia krwi pijcie rano przez kilka dni z rzędu szklankę naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa”.
nr 9 168

Marszałkowa Trampczyńska. Poza tem do prezydium wchodzi pp. Helena Górka-Garczyńska, W. Filipowska, S. Rolewska i M. Oldziejewska.

— **Koło Absolwentek V. Szkoły Wydziałowej** urządzi 6 bm. o godzinie 17 w auli szkoły wydz. przy ul. Berwińskiego 4 wieczornicę z wielce urozmaiconym programem.

— **Powtórna wycieczka do ratusza.** Dla tych wszystkich, którzy jeszcze nie poznali lub mało znają ratusz poznański, najpiękniejszy ratusz w Europie północnej i najpiękniejszy zabytek renesansu w Polsce, Polskie Tow. Krajoznawcze w Poznaniu urządzi ponowną wycieczkę do ratusza w niedzielę 6 bm. Zwiedzanie zacznie się od najstarszej części ratusza, to zn. od piwnicy. Zbiórka przed rawnicą ratuszową o godz. 11. Prowadzi p. Jas. kowiak.

— **Koło Przyjaciół Harcerzy przy XII. Druż. Harc.** urządzi 6 bm. o godz. 18 przedstawienie amatorskie p. t. „Robert i Bertrand” w sali „Wiktoria”. Rynek Łazarski 18. Dochód przeznaczony na tegoroczne kolonje.

KRONIKA MIEJSCOWA

— **Otwarcie nowej placówki.** Dnia 1 bm. nastąpiło poświęcenie i otwarcie nowego magazynu pończoch, trykotaży, bielizny i galanterji damskiej w Poznaniu przy ul. Gwarnej 8 pod firmą Z. Dornow. Uroczystego aktu poświęcenia nowego magazynu dokonał w obecności zaproszonych gości ks. kapelan Dymarski który składając kierownikowi życzenia, podkreślił niezwykle inicjatywę p. Dornow, która mimo kryzysu otwiera nową placówkę, dając tem samem zatrudnienie personelowi (2).

— **Kawiarnia i kabaret „Indra”.** W lokalach dawniejszego kabaretu „Savoy” przy ul. Rzeczypospolitej 9 otwarto w czwartek kawiarnię i kabaret pod firmą „Indra”. Lokale zostały odnowione i gustownie urządzone. Prace malarskie i artystyczne - dekoracyjne wykonał mistrz malarski p. Ignacy Wrembel. Św. Marcin, stolarskie wykonał mistrz stolarski p. Jan Świerzyński (ul. Emilji Szczyńskiej 2). Meble dostarczyła firma Ignacy Linke, a fortepian przedstawił poznański firmy A. Foerster, p. M. Sarnowski (Św. Marcin 22) (k).

— **Z targu.** Dnia 4. b. m. na placu Sapińskiego płacono za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 3.00—3.40 zł; masła mleczarskiego 3.80—4.00 zł; twarogu 0.60—0.80 zł; mendeł jaj świeżych 1.40—1.60 zł; wapnowanych 1.35—1.50 zł; litr śmietany 1.60—1.80 zł; litr mleka pełnego 20—24 gr; za mięso: 1 k. słoniny świeżej 1.40 do 1.60 zł; słoniny wędzonej 2.00—2.20 zł; wieprzowiny 1.40—2.00 zł; wołowiny 1.20 do 2.00 zł; cielęciny 1.00—1.40 zł; skopowiny 1.60—2.60 zł; koziny 1.20—1.60 zł; smalcu 2.60—2.80 zł; za drób: kura 2.50 do 4.00 zł; perlica 3.00—3.50 zł; kaczka 3.00 do 5.00 zł; gęś 7.00—11.00 zł; para gołębi 1.20 do 1.50 zł; para kuropatw 3.00 zł; królik 1.30—1.60 zł; bażant 4.50 zł; za ryby: 1 kilogram karpia 2.80 do 3.00 zł; łina 3.00—3.20 zł; okonia 1.20—1.60 zł; karasia 2.00—2.80 zł; białych ryb 0.80 do 1.60 zł; sandacza 4.00—5.00 zł; 1 kg. leszcza 2.40 zł; 1 kg. suma 2.40 zł; 1 kg. szczupaka 3.00—3.60 zł; za ryby śniecie 60—80 gr mniej. Płacono za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 6—8 gr; cebuli 0.30—0.40 złotych; szpinaku 1.60—2.00 zł; 1 kg. jarmużu 30—40 groszy; 1 kilogram bobu 1.20 zł; główka włoskiej kapusty 15—30 gr; białej 15—30 gr; mroźnej 30—50 gr; 1 kalafior 0.30—1.00 zł; 1 kg. kalarepy 0.20 zł; 1 kg. marchwi 20 do 30 groszy; brukwi 20 groszy; seleru 40—50 gr; pietruszki 30—50 gr; pora 40—50 gr; brukselki 60 groszy; owoce: 1 kg. jabłek 0.30—1.20 zł; gruszek 0.60 do 1 zł; żurawin 2 zł; owoców suszonych 4.00—8.00 zł; do 2.00 zł; grzybów suszonych 4.00—8.00 zł; 1 kg. świeżych śledzi 0.70—0.80 zł. — Targ bardzo ożywiony; ceny bez znaczących zmian. (hu)

KRATKI SĄDOWE

Falszywi inkasenci

Oszustwo na szkodę Kasy Chorych

Policja ujęła i osadziła w areszcie pod zarzutem oszustwa niejakiego Mieczysława Hellera z Ławicy. Obwinia się go o nieprawne podjęcie 329.20 zł. z Kasy Chorych tytułem zasiłków z powodu niezdolności do pracy.

Heller posługiwał się dowodem członkostwa Kasy Chorych swego brata i „przyszedł” odpowiednio świadectwo. Po p. zedłożeniu tak spreparowanego dokumentu Heller otrzymał w Kasie Chorych świadectwo lekarskie i był przedstawiony komisji lekarskiej, która uznała go za niezdolnym do pracy. Otrzymywał on zasiłki w czasie od 27 października 1931 do 30 stycznia 1932 r.

Niebawem Heller stanie przed sądem. (k)

Przed sądem stanął wczoraj dawniejszy inkasent „Rozwoju” Karol Taz. Przewodniczył rozprawie sędzia Pernak. Akt oskarżenia zarzuca Tazowi, że po odejściu z „Rozwoju” nadal zbierał składki od firm poznańskich i nie oddawał ich.

Ponadto pobrał 100 zł. od Salomei Alerowej i 25 zł. od kupca Laskiewicza - Rozenberga 25 zł., uprawiając coś w rodzaju szantażu.

Sąd skazał go na 5 miesięcy więzienia. (dob.)

KRONIKA WYPADKÓW

— **Pożar na poddaszu.** Groźny pożar wybuchł wczoraj w pewnym mieszkaniu przy ul. Kościelnej 57. Wskutek wadliwego pieca zapaliło się w mieszkaniu; ogień, który groził rozszerzeniem się na cały dom, stłumiła miejska straż pożarna. (K)

KRONIKA POLICYJNA

— **Ujęcie herszta szajki włamywaczy.** W Janowcu ujęto w tych dniach przewodniczącego szajki włamywaczy, niejakiego Wiesego, pochodzącego z Krucza pod Czarnkowem. Wiese stał na czele szajki, która była prawdziwym postrachem dla mieszkańców powiatu żnińskiego, gdzie banda grasowała we wsiach i miasteczkach. Równocześnie z Wiesem aresztowano członków bandy. Całą szajkę osadzono w więzieniu w Żninie. (K)

— **Czyj rower?** W komisariacie IV znajduje się rower męski marki „Oryginal”. W. P. S. ze znakiem rejestracyjnym Poznań. Rower, pochodzący przypuszczalnie z kradzieży, znaleziono na ulicy Krętej. (K)

— **Aresztowanie ściganego listami gończymi.** W związku z notatką pod powyższym tytułem p. Piotr Szociński (ulica Strzałowa 7) prosi nas o zaznaczenie, że nie przybierał fałszywego nazwiska Szociński. Był przesłuchiwany, nie był jednak aresztowany ani przewieziony do Bydgoszczy.

KRONIKA SĄDOWA

— **Za kradzież roweru.** We wczorajszej notatce pod powyższym tytułem za kradzież błęd drukarski; mianowicie skazanym za kradzież nie jest Henryk Wenclewicz, lecz Henryk Wądrowicz. (Z)

JARMARKI

— **Krzywiń.** Jarmark na konie i bydło odbędzie się w mieście Krzywiń w środę dnia 9 bm.

— **Rawicz.** W środę dnia 9 bm. odbędzie się w mieście Rawiczu jarmark na konie, bydło i trzodę chlewną.

— **Szubin.** W środę dnia 9 bm. odbędzie się w Szubinie jarmark na konie i bydło. Spęd zwierząt racicowych niedozwolony.

Nasi korespondenci donoszą

Z WIELKOPOLSKI

— **Zduny.** (S. M. P.) Staraniem Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej pod protektorem ks. proboszcza Pewniaka odbyło się w dniu 28 ub. m. przedstawienie amatorskie sztuki p. t. „W górę serca”. Amatorzy wywiązały się z swego zadania bardzo dobrze. Po przedstawieniu wykonano zdjęcie fotogr. grupy amatorskiej. Niestety publiczności było bardzo mało, i naprawdę ubolewać trzeba, że starsze społeczeństwo tak mało okazuje zainteresowania dla spraw młodzieży. (Pz)

— **Września.** (Z Koła Przyjaciół Harcerzy.) Walne zebranie zajął prezes p. nacelnik sądu Heinrich, i przedstawił działalność Koła w ubiegłym roku. Staraniem Koła urządzono podczas wielkich wakacji dwa obozy letnie i to dla młodzieży żeńskiej w Czeszynie nad Wartą, dla chłopców w Nowej Wsi Podgórznej. Kolonje te trwały dla młodzieży żeńskiej cztery tygodnie dla żeńskiej trzy tygodnie. Wydatki na utrzymanie ich wynosiły 1000 zł. Jako imprezy dochodowe urządzono publiczne wykłady pp. inż. Perklino i hr. Mysłowski. Dwie wieczornice i t. d. Obywatelstwo z miasta i powiatu poparło kolonje datkami pieniężnymi i naturalnymi. Do zbadań kasy i sprawozdania wybrano pp. Krajewskiego i Wituskiego. Na terenie miasta istnieje pięć drużyn i to żeńska pozaszkolna, żeńska przy szkole wydziałowej, męska pozaszkolna, szkolna przy szkole powszechnej i gimnazjalna. Zamierza się urządzić również drużynę szkolną dla dziewcząt z szkoły powszechnej. Pewne trudności ma harcerstwo wrzesińskie z uzyskaniem harcówek dla poszczególnych drużyn. (Y)

— **Pleszew.** (Nagły zgon.) Dnia 29 ub. m. obywatel tutejszy śp. Wrzesiński, liczący około 70 lat, udał się do Magistratu celem załatwienia reklamacji zajętych za podatki przedmiotów. Po odmownym załatwieniu jego prośby wyszedł z ratusza i na Rynku zaśląbł. Po przewiezieniu starszka do zakładu św. Józefa lekarz stwierdził zgon na udar serca. Zbieg okoliczności, wśród których wypadek ten się zdarzył, poruszył całe miasto i różnie jest komentowany. (A)

— **Strzałkowo.** (Z Czerw. Krzyża.) Dnia 27 lutego odbyło się walne zebranie Czerw. Krzyża pod przewodn. p. Spychały. Poszczególni członkowie zarządu ogłosili swe sprawozdania. W roku ubiegłym było dochodu 1220 zł, rozchodu 556 zł. Dochód ze zabawy tanecznej wynosił 270 zł. Przewodniczącą Czerw. Krzyża w Strzałkowie jest p. Szczepankiewiczowa, sekretarką p. Liedkova. (Y)

Z POMORZA

— **Chojnice.** (Z Tow. św. Wincentego.) Ostatniej niedzieli obchodziła miejscowa Konferencja Męska św. Wincentego a Paulo 50-letni jubileusz swego istnienia. Uroczystość rozpoczęła msza św. u Pary. Główna część uroczystości odbyła się w hotelu „Polonia”. Złożono wypracowanie sprawozdanie z półwiekowej działalności stowarzyszenia.

— (Rozbito wagon z okowitą.) Na tutejszym dworcu towarowym stał zaplombowany wagon, zawierający okowitę, przeznaczoną do rafinerii w Starogardzie. Onegdaj wieczorem został wagon rozbit przez nieznaną sprawcę i z jednej beczki skradziono pewną ilość okowity. (tts)

— **Tuchola.** (Z Polskiego Czerwonego Krzyża.) W czwartek ub. tygodnia odbyło się walne zebranie miejscowego oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża. Ukonstytuował się nowy zarząd. Przewodniczącą jest p. Drzycimska, zastępcą p. dr. Gierszewski, sekretarką p. A. Gulowska, skarbnikiem i równocześnie przewodniczącym drużyn ratowniczych jest p. dr. Drzewiecki, opiekunem kół młodzieży p. insp. szkolny Zdek. (Sejmiki rolniczy.) Z inicjatywy Pomorskiej Izby Rolniczej odbył się ostatnio w Tucholi sejmik rolniczy, przy nadernym udziale rolników ze wszystkich zakątków powiatu tucholskiego. (tts)

— **Świecie n. W.** (Samobójstwo marynarza.) W ub. czwartek popełnił samobójstwo, wyrzucił się z karabinu, stojący na warcie marynarz - ochotnik, pochodzący ze Stanisławowa. Powodem samobójstwa były niepowodzenia w miłości (Tajemniczy zgon.) W lesie państwowym pod Serockiem znaleziono zwłoki 36-letniego Wincentego Junka, krawca ze Serocka. Wymieniony udał się rano do lasu dla kopania pieńków. Na ciele nie znaleziono żadnych obrażeń. Prawdopodobnie przyczyną zgonu był udar serca. (Kradzież.) W nocy na sobotę skradziono z mieszkania p. Fritza Kraja w Świeciu 4 fuzje, radioaparat i dwie pary obuwi, wartości razem 3000 zł. (tts)

— **Gdynia.** (Z żeglugi.) Kapitanowie wielkiej żeglugi, Stanisław Szworc i Władysław Haremska, którzy ostatnio pływali na statkach linii Gdynia - Ameryka, z dniem 1 bm. przeszli do P. P. „Żegluga Polska” i objęli dowództwo statków „Chorów” i „Tczew”. Obaj kapitanowie, którym życzymy wszelkiej pomyślności na morzu i na lądzie, są Wielkopolanami.

— (Ceny placów na licytacji.) Ostatnio sprzedano tutaj przymusowo parcelę o 1380 metrach kwadratowych na Kamiennej Górze, koło pomnika Sienkiewicza, za 1380 zł, czyli jeden złoty za jeden metr. Normalnie metr kwadratowy na Kamiennej Górze kosztuje 18-30 zł i więcej. W samym mieście, przy Szosie Gdańskiej, naprzeciw stacji towarowej, zlicytowano teren o powierzchni 8850 m. kwadr. za 24000 zł, czyli niespełna 3 zł za jeden metr. W swoim czasie sprzedawano metr tego terenu po 45 zł. Licytacje odbyły się za podatki.

— (Pobicie.) W dniu 1 bm. wczelni przechodnie znaleźli na chodniku ulicy Świętojańskiej, naprzeciw Grażyny, nieprzytomnego człowieka. Po przywróceniu go do przytomności okazał się nim redaktor i wydawca „Expressu Portowego”, Stanisław Bender. Jakiś nieznany sprawca uderzeniem pięści przetracił mu szczękę i wybił kilka zębów. Poszkodowany o własnych siłach udał się do domu, a o szczegółach nocnej bójki nie chciał dać bliższych wyjaśnień. (S. B.)

— **Gdańsk.** (Hołd Ojcu św.) Polskokatolicka ludność wiosek terenu gdańskiego, zorganizowana w Towarzystwach Ludowych, Stowarzyszeniach Młodzieży Polskiej i w Stowarzyszeniach Dzieciątka Jezus w W. Trąbkach i Elganowie, urządziła piękną uroczystość z okazji 10-lecia rządów Ojca świętego Piusa XI. W W. Trąbkach uroczystość odbyła się na sali p. Preussowej. Na program uroczystości składały się śpiewy religijne i deklamacja chórowa działów z Ochronki Macierzy Szkolnej, należącej do Stowarzyszenia Dzieciątka Jezus, referat o Wielkim Papieżu, wygłoszony przez ks. prob. Rogaczewskiego z Gdańska, chórowa deklamacja członków Towarzystwa Ludowego, deklamacja chórowa druchien z S. M. P. i wspólny śpiew: „Ciebie Boże chwalimy”. Na uroczystość tę przybyli wiceprezes Macierzy Szkolnej i prezes okręgowy S. M. P. ks. prob. Rogaczewski z Gdańska i referent oświatowy p. Wrzesiński z Elganowa. Z okazji zebrania Tow. Ludowego był również obecny członek Zarządu Gminy Polskiej w Gdańsku p. Maliszewski.

Uroczysta akademja papieska w Elganowie odbyła się w tamtejszym Domu Polskim. Program obejmował śpiewy religijne, wykonane na 2 i 4 głosy przez Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej Żeńskiej i Męskiej, następnie deklamacje i przedstawienie religijne p. t. „I Komunia święta małej świętej Tereski”, wykonane przez działwy zorganizowaną w Stowarzyszeniu Dzieciątka Jezus. Referat o Wielkim Papieżu wygłosił również ks. prob. Rogaczewski. Potem nastąpiły solowe deklamacje na cześć Ojca św., wygłoszone przez druchny S. M. P. Nastrój był nadzwyczaj uroczysty, sala przepelniona, dekoracja sceny, ołtarzyka i portretu Ojca świętego, wypadła okazale i imponująca. Po uroczystości wniosł p. Mazurowski z Elganowa, na ręce ks. prob. Rogaczewskiego prośbę o zajęcie się kwestją budowy kaplicy w Elganowie, tak bardzo potrzebnej dla ludności polskiej okolicznych wiosek.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zaonv:

Dnia 3 marca 1932 r.

Marcin Urbanik robotnik, 39 l. Zofia Frackowiakówna 24 dni Stefania Byszowska 1 r. 10 m 1 dz. Marjan Baraniak 15 min. Kazimiera Mielcarówna 6 godz. Kazimiera Jakubowska, robotnica, 17 lat. Zofia Bartolowa z d. Łaszczewska, 30 l. Jan Wójcik 5 m 14 d. Marja Jarczaszkówna, uczennica Szkoły Zdobn., 20 l. Witold Najewski, uczeń szkolny, 8 l.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Koło Przyjaciół Harcerzy przy 23 druż. harc. im. gen. J. Wybickiego.** Zebranie miesięczne odbędzie się 4 bm o godzinie 20 w sali III szkoły wydziałowej na Włódzie.

— **Koło Absolwentów I. Szkoły Wydz.** Zebranie plenarne odbędzie się 5 bm o godzinie 19.30.

— **Grono Samokształcących „Jedność.”** Zebranie plenarne odbędzie się 5 bm o godz. 19.30 w lokalu p. Cyranowskiego.

— **T. S. „Pentation.”** Zebranie plenarne odbędzie się dnia 5 bm o godz. 19.30 w lokalu p. Hejnowicza przy ul. Zwierzyńskiej, narożnik Przeczniczy.

— **Tow. Chóru Kościelnego, Poznań-Jeżyce.** Zebranie walne roczne odbędzie się w sobotę, dnia 5 bm. o godzinie 20 na salce parafialnej.

— **Związek Chrzęście. Kupców Podróżujących i Przedstawicieli Handlowych.** Zebranie miesięczne odbędzie się 5 bm. o godzinie 19.30 w lokalu p. Jarockiej, ul. Masztalarska 8.

— **Związek Pomocników Tapicerów i Dekoratorów.** Zebranie plenarne odbędzie się 5 bm o godzinie 19 u p. Kubisza, ulica św. Wojciech 1.

— **Cech Murarzy.** Miesięczne zebranie odbędzie się 6 bm o godzinie 11.30 w lokalu p. Ograbowicz, Słusarska 6.

— **Tow. Przem. „Sobieski” w Poznaniu.** Zwiedzenie archiwum miejskiego nastąpi w niedzielę 6 bm. Zbiórka o godz. 10.30 przed archiwum przy ul. Ludgardy (koło Franciszkanów). Goście mile widziani.

— **1. Pozn. Zjedn. Amat. Tow. Hodowli Kanarków Poznań.** Zebranie odbędzie się 6 bm. o godzinie 10.30 w kawiarni Pawilon p. Światalskiego, ul. Podgórzna 13.

— **Związek Inwalidów Cywilnych.** Zebranie odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 16 w lokalu p. Chmielewskiego przy ulicy Marszałka Focha 85.

— **Tow. Zjednoczonych Malarzy, Lakierników i Poz. otników w Poznaniu.** 6 bm o godz. 14 odbędzie się nadzwyczajne zebranie w lokalu posiedzeń „Ul” przy ul. Słusarskiej 6.

— **Związek Wermistrzów Polskich.** Msza św. za zmarłych członków odbędzie się 6 bm. o godzinie 10.30 w kościele Ojców Salezjanów przy ul. Wronieckiej, a po mszy św. zebranie plenarne w lokalu posiedzeń przy ul. Wronieckiej 13.

— **Kl. Sp. „San.”** Miesięczne zebranie odbędzie się 7 bm o godz. 20 w lokalu p. Dusika, ul. Marszałka Focha 62.

— **K. S. „Legia.”** Plenarne zebranie odbędzie się 19 bm o godzinie 19 w lokalu p. Ostafskiego przy ul. Wierzbicę 20 (narożnik ul. św. Czesława).

Składki i pokwitowania

W administracji naszej złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Gentzowa z prośbą o zdrowie i pomyślność dla brata 2 zł; — Jadwiga Wyszyńska w drugą bolesną rocznicę śmierci ukochanego męża i ojca 5 zł; — N. N. Łabiszyn z podziękowaniem za otrzymane łaski 25 zł; żona i dzieci w dniu imienin ukochanego męża i ojca śp. Kazimierza Barwickiego 10 zł; — N. N. 5 zł; — razem z poprzednio pokwitowanymi 91 zł.

Na chleb św. Antoniego: N. N. 2 zł; — razem z poprzednio pokwitow. 89 zł.

Na Narodową Organizację Kobiet: Ks. prałat Prądzyński na kuchnię, prowadzoną przez Narod. Organ. Kobiet, 50 zł.

Zapisz się na członka wspierającego

T. C. L., roczna składka 12 zł, kwartalna 3 zł.

SKRZYŃKA DO LISTÓW

— **Agentura Janowicz.** Sprawy alimentów należy skierować do Konsulatu Generalnego Rzplitej Polskiej w Berlinie, Kurfürstenstrasse 137. — Na wiadomą ofertę odpowiedzieliśmy odmownie. (K)

— **St. K.** Adresu nie znamy. Radzimy pójść na zebranie tego tow; komunikaty jego ukazują się w naszym piśmie. (K)

— **Starogard.** Państw. Szkoła Zawodowa i Przem. Żeńska, Poznań, ul. Zwierzyńska 4 — Szkoła Gosp. - Zawodowa, Poznań, św. Marcina 69. — Zakład Gosp. - Wychowawczy, Krotoszyński Wlkp., ulica Staszica 1. (K)

— **S. K. 30.** Prosimy zapytać w drogerji. (K)

— **W. S.** Morgse w Szwajcarii. (K)

— **Stacy Czytelnik 2222.** Niech Pan zwróci na to uwagę w Inspektoracie Pracy, ul. Składowa 3. (K)

— **Pod W. S.** Warszawa, ulica Królewska 16. (K)

— **H. H. Leszno.** Niech Pan przedstawi sprawę Urzędowi Rozjemczemu dla spraw najmu. (K)

— **B. S. 9.** Nie znamy adresu prywatnego. (K)

— **K. B. L. 25.** W myśl okólnika Min. Skarbu nr. 155 z 9. 4. 1926 nie potrzebuje

Pan opłacać podatku przemysłowego. Jeżeli Pan nie prowadzi zawodowo ogrodnictwa, jako wyłącznego lub przeważającego rodzaju gospodarstwa. (K)

— **W. M.** Rozrachunek jeszcze nie jest ukończony; sądzimy, że waloryzacja należności ubezpieczonych nie nastąpi rychło. (K)

— **P. Marja Pufke.** Konnersreuth w Bawarii; innego adresu nie znamy. (K)

— **M. S.** Pianista. Morges, Szwajcarya. (K)

— **Stema.** Wszelkie zakłady gastronomiczne, które oprócz piwa nie sprzedają innych napojów wysokowych i nie zatrudniają więcej niż 10 pomocników licząc w tem właściciela i członków jego rodziny — winny wykupić świadectwa III kategorii; obrót nie ma w tej sprawie znaczenia. (K)

Władysław Ladis Kiepora

znakomity tenor, wschodząca gwiazda na firmamencie światowej sztuki, brat „króla tenorów” Jana Kiepury po olbrzymich sukcesach w Krakowie i we Lwowie — przybywa na jedyny koncert do Poznania i poraz pierwszy przedstawi się naszej publiczności.

Koncert **WŁADYSŁAWA LADISA KIEPURY** odbędzie się w niedzielę, dnia 13 marca r. b., w Auli Uniwersytetu.

Przedprzedaż biletów na ten sensacyjny koncert, w składzie cygar p. Szejbrowskiego, Gwarna 20, tel. 56-38, zw 13 660

SLYNNY CHÓR ROSYJSKI pod dyrektcją **Jerzego SIEMIONOWA** w Poznaniu. Olbrzymie zainteresowanie jutrzejszym koncertem!!!

Jak już donosiliśmy jutro w sobotę oczekuje nas wielka artystyczna atrakcja. Oto po wielkich sukcesach w Warszawie i wszystkich prawie stołecznych miastach Europy — przybywa do Poznania na jedyny koncert **SLYNNY ROSYJSKI CHÓR** pod dyr. **JE-RZEGO SIEMIONOWA**

i wystąpi poraz pierwszy w naszym mieście w największej sali poznańskiej w teatrze „Słońce” jutro w sobotę, dnia 5 marca r. b., o godz. 11-tej wieczorem.

Sama zapowiedź tego koncertu zelektryzowała w najwyższym stopniu najszerze sfery naszej publiczności. Nic w tem bynajmniej dziwnego **CHÓR ROSYJSKI SIEMIONOWA** znany jest aż nadto z licznych audycji radiowych i popularnych filmów dźwiękowych. W programie najpiękniejsze pieśni rosyjskie: **Pieśni Wołgi, pieśni sybirskich włościanów, pieśni dońskich kozaków, pieśni rosyjskiej emigracji i najpiękniejsze tanga i romanse —** jednym słowem program przepiękny i niezwykły!

Niedawno Rosyjski Chór Siemionowa koncertował z olbrzymim powodzeniem w Paryżu a miarą wielkiego sukcesu jest recenzja zamieszczona w „Paris Midi”, z której zamieszczamy wyjątki:

„...Nigdy nie byłem świadkiem tak wielkiego nastroju, jaki panował na sali podczas koncertu Rosyjskiego Chóru pod dyr. Jerzego Siemionowa. Słowa rodzinne, muzyka, przepiękne wykonanie poszczególnych utworów — wszystko to przyczyniło się do zupełnego zatarcia granicy, między sceną a widownią. Trzeba było widzieć wyraz twarzy publiczności, rozpromienione, rozgorączkowane. Trzeba było słyszeć burzę oklasków po każdej pieśni, ażeby zdać sobie sprawę z entuzjazmu, jaki panował na sali.”

Niewątpliwie z podobnym przyjęciem spotka się występ Chóru Rosyjskiego Siemionowa i na koncercie poznańskim. Zainteresowanie koncertem już dziś jest tak wielkie, że zaraz w pierwszszym dniu rozprzedano znaczną część biletów. Bilety po cenach najniższych od 1.50—4 zł są do nabycia w składzie cygar p. Szejbrowskiego, ul. Gwarna 20, tel. 56-38, zw 13 672

Teatr Polski

DZIŚ — „1000 000 andrę”. — Premjera. Sobota, 5. 3. — „1000 000 andrę”. Początek o godzinie 8 wieczorem.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Ten, którego biją po twarzy” — Występ Stępowskiego i Węgierki. Sobota, 5. 3. „Car Paweł I.” — występ gościnny Stępowskiego i Węgierki. Niedziela, 6. 3. o godz. 3.30 po pol. „Jastrząb” — występ gościnny Stępowskiego. Niedziela, 6. 3. wiecz. „Ten, którego biją po twarzy” — występ Stępowskiego i Węgierki.

Teatr Wielki

Sobota, 5. 3. Uroczyste przedstawienie otwarcia sezonu — „Halka” z gościnnym wyst. H. Lipnowskiej i E. Maja. Niedziela, 6. 3. o godz. 3 po pol. „Imieniny Krysi leśniczanki” — widowisko dla dzieci — ceny niższe. Niedziela, 6. 3. o godz. 8 wiecz. „Hrabia Luxemburg.”

TEATR NARODOWY

Sobota godz. 4 i 8 „Potop” Sienkiewicza.

Teatr Wielki — Koncerty symfoniczne Środa, 9. 3. — Ostatni koncert symfoniczny. Dyrygent: Grzegorz Fitelberg. Solista: Mikołaj Orłow, światowej sławy pianista.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

MIŁOŚNICY MUZYKI MAJĄ DOBRĄ OKAZJĘ

Już dobiega kresu pierwszy poznanski sezon symfoniczny, pierwszy i — niestety — oby nie ostatni w tych rozmiarach i na tym poziomie. Trzeba będzie, już po wszystkim, zanalizować i przedstawić to wydarzenie kulturalne, które zyskało Poznaniowi miejsce w pierwszym szeregu środowisk muzycznych polskich. Jakże znaczenie ma ten sezon dla kultury muzycznej Poznania, wskazuje między innymi akcja, jaką nawiązały do koncertów symfonicznych Powszechne Wykłady Uniwersytetu Poznańskiego. Ruchliwa ta instytucja zorganizowała mianowicie cykl wykładów o muzyce, które w tych dniach się rozpoczyna. Celem ich jest dać uczestnikom szereg wskazówek, jak należy muzykę słuchać i jak ją oceniać. Ważne i użyteczne są przeto te wykłady nie tylko dla młodzieży kształcącej się w muzyce, lecz dla każdego miłośnika muzyki, która obecnie musiała ustąpić miejsca w Teatrze Wielkim operetce, przeplatanej przedstawieniami operowymi, lecz chyba jeszcze powróci na stałe wygnana nie jest, trzeba mieć nadzieję, że powróci.

Cykl wykładów, postawionych gruntownie, lecz w sposób dla wszystkich dostępny, rozpocznie się w poniedziałek, dn. 7 marca wykładem prof. U. P. dr. Stefana Blachowskiego, który wyjaśni podstawowe problemy konsonansu i dysonansu z punktu widzenia psychologii („Konsonans i dysonans”). We wtorek, 8 marca dr. Kazimierz Zieliński przedstawi pogląd na instrumenty orkiestry współczesnej („Instrumenty orkiestry współczesnej”), przy czym odbędzie się demonstracja niektórych z instrumentów. W czwartek, 10 marca prof. U. P. dr. Ł. Kamiński omówi genezę melodii z punktu widzenia muzykologii porównawczej („Geneza melodii”). Wykład ten opatrzone będzie ilustracją fonograficzną. W piątek, 11 marca dyr. dr. W. Piotrowski wytyczy zasady metodyczne słuchania muzyki („Jak słuchać muzyki”). I ten wykład opatrzone będzie ilustracją fonograficzną. W poniedziałek, 14 marca prof. U. P. dr. Blachowski poruszy zagadnienia t. zw. muzyki programowej i absolutnej („Dwa typy muzyki”). We środę, dn. 16 marca ks. dr. doc. U. P. W. Gieburowski wprowadzi słuchaczy w tajniki śpiewu gregoriańskiego („Śpiew gregoriański i jego podłoże muzyczno-liturgiczne”). Ilustrację muzyczną wykona Chór Katedralny. Nakoniec we czwartek, 17 marca prof. U. P. dr. Ł. Kamiński zajmie się tak aktualnym obecnie w Poznaniu problemem muzyki symfonicznej, oświetlając jej narodziny w Europie („Narodziny symfonii europejskiej”). Na wykładzie tym orkiestra symf. 58 p. p. pod batutą kpt. M. Chmielewicz wykona utwory G. Gabrieli'ego i Cl. Monteverdi'ego.

Wykłady odbywać się będą zawsze w Collegium Minus o godzinie 20-tej. Pierwszych pięć wykładów odbędzie się w sali 22, dwa ostatnie w sali 18. Sala 22 mieści się na II piętrze, sala 18 na I ptr. Wstęp 50 groszy dla dorosłych, 20 groszy dla młodzieży uczącej i wojskowych niższych stopni.

Pisma nadesłane

„Wiadomości dla Duchowieństwa”. Nr. 2. Treść: „Tędy droga”. Ks. Zychliński. — „Organizacja rekolekcji zamkniętych w naszych archidiecezjach”. Ks. T. Galdyński. — Sprostowanie. — Dział sztuki kościelnej: „Cudowny obraz Matki Boskiej Częstochowskiej”. Ks. M. R. — Z dziedziny prawa: Ustawa o samoistnym podatku wyrównawczym dla gmin wiejskich. — Z wychodźstwa naszego: „Przełom w życiu Polaków za Oceanem”. Ks. Nikodem Cieszyński. — Ad notam: „Powieść o robocie wolnomularskieju Polsce — i Fata Libelli”. Ks. S. Kowalski. — Wiadomości różne — Bibliografia. Adr. Red. Al. Marcinkowskiego 22. III.

„Przegląd Pedagogiczny”. Nr. 7. Treść: O byt szkoły prywatnej. — Dr. E. Łoziński: „Z rozważań nad reformą ustroju szkolnego”. — P.: „Projekt ustroju szkolnictwa w Komisji Oświatowej Sejmu”. — Jeszcze ustawa o szkołach niepaństwowych. — R.: „Projekt ustawy o szkolnictwie niepaństwowym na Komisji Oświatowej Sejmu”. — Komunikaty Zarządu Głównego T. N. S. W. — Zbiórka na okręt — „Dar Szkoły Polskiej”. — T. M.: „Z życia T. N. S. W. Gimnazjum nowoczesne dla dorosłych T. N. S. W. we Lwowie”. — Wł. Topoliński: „Sprawozdanie z działalności Książnicy-Atlasu T. N. S. W.”. — Kronika. — Adr. Red. Warszawa, Bracka 18.

ŻYCIE KULTURALNE

JAKBY MOŻNA PROPAGOWAĆ POLSKĄ SZTUKĘ W AMERYCE?

W Nowym Jorku bawi od dłuższego czasu dr. Irena Głębocka-Piotrowska, przed wyjazdem stała współpracowniczką naszego Działu w zakresie plastyki i historii sztuki. Dr. Piotrowska prowadzi tam dalsze studia. W jutrzejszym Dziale Kultury i Sztuki zamieścimy list dr. Piotrowskiej, poświęcony stosunkowi Ameryki do sztuki współczesnej oraz w szczególności do sztuki polskiej. Tematem rozważań młodej a już wybitnej uczzonej publicystki jest pytanie: jakie dzieła plastyki polskiej mogą liczyć na zdobycie sobie rynku amerykańskiego i jakie trzeba do tego środki zastosować.

Nowy pokaz plastyczno-zdobniczy. W magazynie mebli artystycznych p. Józefa Sroczyńskiego przy ul. Marszałka Focha odbędzie się drugi pokaz plastyczno-zdobniczy, podobny do tego, jaki urządzono tam przed niedawnym czasem. Obejmuje on obrazy, grafiki, kilimy i artystyczne oprawy książek. Obrazy nadsyła pp. Augustynowicz, Dąbrowska, Dąbrowski, Hrynkowski, Krzyżaniński, Mueller i Seweryn. Dział graficzny przynosi wystawę zbiorową p. Wilka Osseckiego. Kilimy pochodzą z krakowskiej wytwórni „Kilim”, zaś oprawy książek również z Krakowa, ze słynnej pracowni introligatorskiej dr. Jahody. Wstęp bezpłatny. Wystawa potrwa przez dwa tygodnie.

NAUKA

Odniesienie uczonemu. Dr. Stanisław Kolbuszewski, docent U. P. został mianowany współpracownikiem komisji historii literatury polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie.

LITERATURA

Życie studentek angielskich przedstawia w powieści „Bez echa” p. Rosamond Lehmann. Motto, umieszczone na ciele a zaczerpnięte z Mereditha, wskazuje, że nie znajdziemy tutaj karmelków literackich. Brzmi ono „Dusza spragniona pewnością, nie znajdzie nigdzie ostoju”. Zrzadka na szczęście, przekłada się teraz pocziwe bajeczki starych panien, które w Anglii stanowią podobno największy procent belletrystek — po Ameryce w każdym razie — a które przedstawiają nam laleczkowe miss'y, o duszyczkach jak wyciętych z puritańskiego żurnalu P. Rosamond Lehmann nie robi skandalu, lecz życie studentek angielskich przedstawia bez wysłodzenia i w delikatnych aluzjach, niejednego każe się dorozumiewać. Dla nas, którzy nie tylko angielskiego życia kobiet na uniwersytecie nie znamy, ale o naszym własnym mamy niezbyt wiele realnych pojęć (poza tymi, którzy bezpośrednio się z niem stykają) — dla nas opowiadanie to przynosi mnóstwo ciekawych szczegółów obyczajowych. A są to już obyczaje powojenne. Rozwiał się prawie zupełnie dawny „cant” ze swoim kultem pozorów i na dnie leżąca obłuda. Koleżeńskie stosunki między studentami płci obojga zjeżyłyby starzy Forsythom resztki włosów, gdyby go dożyli. Niema w tem podobieństwa do brutalnego erotyzmu, który wypełnia życie w tak znacznej mierze bogatym i niby studiującym Amerykaneczkom — ale do dawnej „respectability” i buzi w ciup bardzo już daleko.

„Bez echa” jest historią nieszczęśliwej miłości. Przeciwna i miła Judyta kocha się w Roddym, który zrazu na jej awanse nie zważa, potem je laskawie przyjmuje, traktując romans ten jako nieobowiązującą rozrywkę. Zrozumiałwszy to, po niewczasie Judyta zaręcza się z kochającym ją od dawna Marcinem — ten jednak ginie na morzu, z czystego przypadku. Dziewczyna zostaje sama. Opuszczona przez przyjaciółki uniwersyteckie które poszły swemi drogami, zaczyna życie na nowo, z pustym sercem, bez celu. Życie domowe Anglików i życie uniwersyteckie przedstawia p. Lehmann interesująco. Dusze są dla nas nowe.

VARIA

Gazeta poznańska przed 136 laty. W ostatnim zeszycie „Ilustracji Polskiej” znajdujemy ciekawe przypomnienie o pierwszym czasopiśmie, wychodzącym w Poznaniu. Drukarz, Jerzy Dekar, który przeniósł się z Berlina nad Wartę i nabył w Poznaniu od parafii św. Marcina grunt, leżący naprzeciwko kościoła, założył tu drukarnię i w roku 1794 zaczął wydawać czasopismo „Suedpreussische Zeitung”. Wychodziło ono dwa razy tygodniowo w formie ćwiartki, drukowane podniszczonymi cziokkami na grubym papierze. Wkrótce Dekar wydawać zaczął polską „Gazetę Południowo-Pruską”. Obecnie „Ilustracja Polska” w artykule „Sensacja z przed 136 lat” podaje nagłówek pierwszego numeru „Gazety Południowo-Pruskiej” z datą 2 stycznia 1796 roku oraz podobny wycinek z tej gazety. Jest tu m. in. ogłoszenie urzędowe, zwołujące Józefa Wybickiego do stawienia się w Regencji dla oczyszczenia z zarzutów. Obwieszczenie zarzuca Wybickiemu udział w Insurekcji. Wybicki, który przebywał we Francji, wezwania tego nie usłuchał a w rok później wyjechał do Włoch do głównej kwatery Dąbrowskiego. (tk)

„ŻYWOTNIAKI” I „AZETESY”

Pomarańcze nie potanieją — Czy za to zyskamy „życiany” albo „żywotniaki”? — Wielka dyskusja na ten temat — Filipika przeciw Polwinkolom i Wropom — Lepiej aby nie żyły długo... — Przystajmy „zasepiąć się” i „zatrzeciewać” — Bo odbiegliśmy od przyrody — „Sublykator s Placu Shawiciela” — Warto by więcej.

Czytelnicy gazet mają jeszcze świeżo w pamięci próżne, niestety, ich wołanie o tańsze pomarańcze, bogate w tak zbawienne dla zdrowia ludzkiego witaminy. Znalazł się ktoś, co sądził, że jeszcze więcej zdrowia mu przyniosą, gdy je będzie zjadał pod polską nazwą „życianów”. Wymyślił nowy termin swójski nie sztuka, ale zyskać zań ogólny poklask trudniej. Prof. Rudnicki w pierwszym zeszycie „Języka Polskiego” za r. 1931 wytoczył przeciwko „życianowi” zarzut dwuznaczności (że to niby i z życiem się kojarzy i z żyłem) i wystawił przeciwko niemu swojego pomysłu „żywaź” (która zresztą pokazała się w następstwie starym polskim wyrazem mającym znaczenie „vitalis nectar” co świadczy o żywym czuciu językowym prof. R.). Wystąpienie prof. Rudnickiego wywołało w następnych trzech numerach „Języka Polskiego” ożywioną dyskusję na temat rodzimych witaminu odpowiedników.

Wzięli w niej zatem udział (prócz powoda) prof. Gaertner, dr. J. Lange i dr. T. Estreicher., językoznawca-fachowiec, językoznawca-amator (z zawodu lekarz) i wreszcie chemik. Wypowiadała się także Redakcja. Jakiż rezultat dyskusji? Decydujący w sprawie praktycznej o którą chodzi, właściwie żaden, bo żaden z pomysłów tworu swojskiego: żywaź, żywiź, żywiciel, żywik, żywotniak, żywotek, życian, życioród, nie wyszedł z dyskusji zwycięsko — z czegoby zresztą można wyciągnąć sens, że tego rodzaju obcych terminów, składników, między narodowej naukowej terminologii, najlepiej nie tykać, jak się nie tykało: telegrafu, telefonu, elektryczności, magnetyzmu, radia etc. Ale nie można powiedzieć, żeby dyskusja była niepotrzebna i że nic nie przyniosła. Owszem, ludziom dalej od nauki stojącym a interesującym się językoznawstwem wogóle i tworzeniem wyrazów w szczególności, pomogła ona do zdania sobie sprawy ze wszystkich w grę wchodzących okoliczności w nie tak prostym wypadku tworzenia takich sztucznych wyrazów.

Nie opuszczając gruntu słowotwórstwa, jeżeli się z kolei zajmę p. Macieja Szukiewicza, Protestem przeciwko skrótowcom, wydrukowanym w piątym zeszycie „Języka Polskiego” za wrzesień-październik 1931 r. W ciągu r. 1930 na kartach „Języka Polskiego” toczyła się dyskusja na temat skrótów w rodzaju: Polwinkol, Wrop, Azetes etc., która przyczyniła się znacznie do oświetlenia ich genezy, do ustalenia ich klasyfikacji, do zdania sobie sprawy z ich racji bytu, widoków utrzymania się względnie zaniku. O tej dyskusji miałem sposobność raz i drugi wspominać w swoim czasie na tem miejscu. Ponieważ „przez zgórą rok czasu nikt w „Języku Polskim” nie poruszył problemu skrótowców z artystycznego punktu widzenia”, dlatego „choć mało do tego powołany czy uprawniony”, zakłada p. Maciej Szukiewicz „stanowczy protest przeciw przemianom do skarbca mowy polskiej oczywistych potworków”, do czego ma oczywiście równe prawo, jak np. p. S. Jaszucki do zalecania ich w „Języku Polskim” zesz. 2-gi r. 1931. ze względu na praktyczność skrótów, które „we wszystkich językach cywilizowanych stopniowo torują sobie drogę do słowotwórczego uznania”.

Jaki będzie los skrótów w języku polskim, trudno dziś przesądzać, bawiać się w proroka, ale wolno mi wszak nie życzyć im długiego życia.

Jeżeli, co do skrótów, na dwoje jeszcze babka wróżyła, to wyraźnie na uwadę starczy obumiera pewna kategoria znaczeniowa czasowników, które p. Chmielewicz „zwierzęcemi” nazywa w rodzaju: zasepić się, osowieć, bobrować, zwilczyć się, zacietrzewić się etc. Są to wszystko przenośnie stworzone w epoce żywego jeszcze kontaktu naszych przodków z naturą i światem zwierzęcym, które dziś, po zerwaniu tego kontaktu, utraciły przez swoje istnienie już tylko tradycję i zapewne wyjdą z czasem z użycia. Nie wszystkie oczywiście, jeden, drugi się chyba utrzyma. Język to świat zjawisk płynnych, zmienia się w nim ciągle wszystko: wyrazy zmieniają znaczenie, giną, na ich miejsce wcho-

dzą nowe, zmieniają się formy fleksyjne, zmieniają się brzmienia. Język różniczkuje się na gwary, te się z kolei scalają. W obrębie mowy, a więc także wymowy warstw wykształconych, mniej lub więcej niejednorodnej, zjawiają się tendencje unifikacyjne, zazwyczaj w ośrodku przewagi politycznej, często równocześnie kulturalnej; stąd rozchodzą się na sposób fal na całe terytorium językowe. Dla Polski takim ośrodkiem jest Warszawa. Stwierdzono, że wymowa warszawska penetruje, między innymi, na południe, do Małopolski. Jak ona wygląda do ostatnich konsekwencji dociągniętych w ustach pospólstwa warszawskiego, pokazał nam p. J. Birkenmajer w zeszycie czwartym zeszłorocznego „Języka Polskiego” w artykule p. t. „Próbka gwary warszawskiej”, gdzie komentuje przedrukowane ogłoszenie z jednego z domów w Warszawie Ołono: „Poszokuje Suplykatora. Plac Shawyciela, j. Ulyca Nowowjeska 9. Blyższa wjadomość u Dozorczego Kamnieucy. Parter pod Schodami II”.

Tyłu oto różnych a ciekawych rzeczy dowiadujemy się z ostatniego rocznika „Języka Polskiego” i wielu oczywiście innych, o których nie mogę dla braku miejsca się rozwinąć. Wspomnę tylko jeszcze o dwu artykułach, zajmujących się już nie teorią, ale praktyką języka. Jeden to artykuł prof. Nitscha p. t. „Nowe zasady dzieł wyrazów etc.”, w którym nam komunikuje nowe przepisy i opatrjuje je komentarzem. Jest tych przepisów czy raczej ich punktów trzy, w miejscach dawnych trzydziestuczerch, Ułga, za którą wdzięczna będzie przede wszystkim młodzież ucząca się i nauczyciele. Drugi artykuł to komunikat Komisji Językowej Polskiej Akademii Umiejętności, tyczący się sprawy nazwisk żeńskich, w świadectwach i dokumentach szkolnych; chodzi tu o nowe, uproszczone normy tworzenia nazwisk żeńskich typu Birtusówna, Gółbówna, Zarebianka, Żelazna — Żelazówna (do m. Żelazny) etc., normy te pozwalają w pewnych wypadkach nie tworzyć osobnych form żeńskich od nazwisk męskich). Jeżeli zwrócimy jeszcze uwagę na dział bogaty recenzji wraz z zapiskami bibliograficznymi i na dwadzieściasiedm odpowiedzi od Redakcji, w najrozmaitszych kwestiach językowych jak np. ten co (zam. ten który), ministerstwo czy ministerium, pożyczyc czy czy, pani doktorka, cieszyć się na co etc., możemy stwierdzić, że treść rocznika dla każdego co się interesuje językiem polskim i miłuje go jest nadzwyczaj bogata i ciekawa, że pismo jest stanowczo warte wydatniejszego poparcia, niż to, z jakim się spotyka i że warte więcej niż cztery złote na rok, nawet w dzisiejszych ciężkich czasach. Ze poparcie jest niewystarczające, o tem się dowiadujemy ze sprawozdania Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego za r. 1930 wydrukowanego w zeszycie drugim za r. 1931. Otóż w r. 1930 liczba członków Towarzystwa wynosiła 2072 bezmała o sto mniej niż w r. 1929, w tych stu znaczna ilość z Pomorza. Poza członkami miało pismo 978 prenumeratorów, tak że ogółem rozeszło się go 2700 egzemplarzy z bezpłatnymi i wymieniami — liczba niezmierznie niska jak na dwudziestomilionowe społeczeństwo z spiracjami przeciw do kultury. Rezultatem jest wobec wzrostu kosztów druku i papieru, dwutysięczny deficyt, który trwale uzdrożyć mógłby tylko znaczny przyrost członków wzgl. prenumeratorów. Oby ich „Język Polski” zyskał wśród tych, którym jest drogi język polski.

Dr. Edward Klich.

*) „Język Polski”. Organ Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego etc. Rocznik XVI. 1931 Drukarnia Uniwersytetu Jagiell. w Krakowie. Skład w księgarniach Gebethnera i Wolffa.

Książki nadesłane

Józef Relidziński: „Miłość Renaty Jazłowieckiej”. Okładka i ilustracje W. Zdanckiego. Nakład Gebethnera i Wolffa. Warszawa.

Marcel Prevost: „Twój Pan”. Powieść. Warszawa Biblioteka Groszowa.

Antoni Waśkowski: „Szela”. Sceny dramatyczne. 1931. Miejsce Piastowe. Wyd. Tow. Św. Michała Arch.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Nowa amerykańska ustawa bankowa

Jesteśmy świadkami ciekawych wydarzeń na światowych rynkach finansowych, w szczególności: w Stanach Zjednoczonych. Fakty te warto rejestrować, gdyż niewątpliwie okażą się, w skutkach swych, doniosłymi.

Tocząca się obecnie na płaszczyźnie światowej rozgrywka (odpływ złota z U. S. A., Anglii i Niemiec; „magazynowanie” złota w Banku Francuskim itd.) odbywa się dookoła przywrócenia równowagi finansowej. Chodzi jedynie o to, czy równowaga ta zostanie przywrócona w ramach waluty złotej, czy też dążyć się do niej będzie na drodze eksperymentów inflacyjnych.

Zarysowują się dwie wyraźne grupy państw w Europie: z jednej strony są to państwa, których waluta nadal opiera się na dawnym pokładzie kruszców; z drugiej zaś strony znajdują się państwa, które standart złota porzuciły. Do pierwszej grupy zaliczają się: przedewszystkiem Francja (frank pokrywany jest w blisko 100% -ach złotem i dewizami), dalej Szwajcaria, Belgia i kraje politycznie i finansowo związane z Francją, wśród nich i Polska. Natomiast do liczniejszej, drugiej grupy należy Anglia wraz ze swymi „satelitami”, Niemcy z państwami od nich zależnymi i pozostałe kraje, które wprowadziły u siebie reglamentację dewiz. Utrzymanie obecnej struktury finansowej w państwach II-giej grupy nie jest na dłuższą metę do pomyślenia. Rychle, czy później (albo raczej: rychlej, niż później!) będą one musiały wybrać czy to powrót do stosunków normalnych, czy też — dewaluację.

Stan niepewności, w jakim świat żyje, nie jest do utrzymania: dochodzi już do absurdu, który staje się zacyzją zwrotną, wzgl. decydującym punktem. Jak dalece finansjera spragniona jest oczyszczenia atmosfery, tego dowodzi zadowolenie (!), z jakim przyjęto odmowę płacenia odszkodowań ze strony Niemiec, ufając, że pociągnie ona za sobą anulację międzynarodowych zobowiązań publicznych i — święty spokój...

Rozgrywka o zwycięstwo jednej czy drugiej grupy państw w dużej mierze zależy od stanowiska Stanów Zjednoczonych, które w tych dniach powzięły decyzję o wyjątkowej wadze, mianowicie uchwalili projekt ustawy bankowej, mianowicie t. zw. bill Glass Steagall.

Sen. Glass jest autorem dotychczas obowiązującej ustawy z roku 1913-go o Federalnych Bankach Rezerwowych. Stany Zjednoczone uważają senatora Glassa za jedną z najtęższych głów swego świata finansowego. Projekt wspomnianej ustawy bankowej spotkał się z aprobatą komisji senackich oraz kół finansowych i w tych dniach został podpisany przez prez. Hoovera.

Zmierzają on ku pewnej liberalizacji nadmiernie, jak na nasze czasy, rygorystycznych przepisów dot. pokrycia obligacjami obiegu banknotów dolarowych (N. b. 40%-owe pokrycie kruszcem pozostaje nietknięte!). Autor projektu spodziewa się upłynięcia, drogą przedstawionego manewru redeflacyjnego, sumy około jednego miljaru dolarów. W szerokich masach ludności zaświtała nadzieja wybrnięcia z depresji, i to bez uciekania się do inflacji!

Oceniany z europejskiego punktu widzenia bill Glass Steagall może niewątpliwie uchodzić za korzystny objaw, jest bowiem zwycięstwem dawnych, wypróbowanych zasad pokrycia kruszcem nad projektami inflacyjnymi. Wspomniany bill nie pozostanie bez wpływu na ukształtowanie się stosunków walutowych w świecie.

Krótkie informacje gospodarcze

— Bank Szwecji obniżył stopę dyskontową z 5 i pół proc. na 5 proc., począwszy od dnia 3 marca.

— W styczniu br. eksport celulozy z Finlandji wyniósł ogółem 38.726 tonn wobec 31.437 tonn w odpowiednim okresie roku ubiegłego.

— W Ameryce w Bostonie rozpoczęto bojkot towarów japońskich, zainicjowany przez prof. uniwersytetu Harvard Antona de Haas.

— Z Transwalu donoszą, iż wydobyte złota w Południowej Afryce wzrosło w styczniu o 13.431 uncji i osiągnęło 936.784 uncji.

Zryczałtowanie podatku obrotowego dla drobnych przedsiębiorstw

W numerze 14 „Dziennika Ustaw” ukazało się rozporządzenie ministra skarbu z dnia 4 lutego 1932 w sprawie zryczałtowania podatku przemysłowego od obrotu dla drobnych przedsiębiorstw.

Jakkolwiek za podstawę wymiaru podatku zryczałtowanego służyć ma przeciętny obrót z lat 1928 do 1930, co w konsekwencji powoduje nadmierny wymiar na lata 1932 i 1933, gdyż obroty — jak ogólnie wiadomo — znacznie się w międzyczasie zmniejszyły, to jednak nadmierny ten wymiar łagodzony jest do pewnego stopnia zastosowaniem 1 proc. stawki przy obliczaniu podatku zryczałtowanego. Wprowadzenie powyższego rozporządzenia ma tę dodatnią stronę, że odsunie liczne reszki drobnych płatników od częstych bezpośrednich stosunków z urzędami skarbowymi, zapewni jednokowe obciążenie podatkiem obrotowym jednolitym co do wielkości i charakteru przedsiębiorstw, ułatwi kalkulację w drobnych przedsiębiorstwach przez ustalenie stałych i zgóry wiadomych kwot podatkowych i przyczyni się do znacznego usprawnienia i odciążenia administracji skarbowej.

Zasady powyższego rozporządzenia są następujące:

W latach podatkowych 1932 i 1933 opłacać będą podatek obrotowy w formie ryczałtu:

1) przedsiębiorstwa handlowe III i IV kategorii prowadzące: a) handel towarowy, b) sprzedaż napojów chłodzących, c) księgarnie, d) magle oraz maszyny do czesania wełny.

2) Zajęcia rzemieślnicze, rekonstrukcyjne, prowadzone na podstawie świadectwa przemysłowego VIII kat.

3) Zajęcia rzemieślnicze i rekonstrukcyjne zaliczone do VI i VII kat. świadectw przemysłowych, posiadające karty rzemieślnicze.

4) Dorożkarstwo, furmanstwo oraz przedsiębiorstwa przemysłu ludowego prowadzone na podstawie świadectw przemysłowych VI, VII względnie VIII kat.

Wszystkie powyższe przedsiębiorstwa opłacać będą podatek obrotowy w formie ryczałtu, o ile ich przeciętny prawomocny obrót w stosunku rocznym ustalony za lata podatkowe 1928, 1929 i 1930 względnie w wypadku, gdy przedsiębiorstwo w roku 1928 nie było prowadzone — za lata podatkowe 1929 i 1930, nie przekroczył kwoty zł 45.000 w Warszawie, Bydgoszczy, Katowicach, Krakowie, Królewskiej Hucie, Lublinie, Lwowie, Łodzi, Poznaniu i Sosnowcu a zł 35.000 w pozostałych miejscowościach.

5) Przedsiębiorstwa skupu zawodowego IV kat., o ile przeciętny roczny obrót w latach 1928, 1929 i 1930 — względnie też w latach 1929 i 1930, jeśli w roku 1928 przedsiębiorstwo nie było prowadzone — nie przekroczył kwoty zł 20.000.

6) Zajęcia rzemieślnicze i rekonstrukcyjne, posiadające karty rzemieślnicze, dorożkarstwo i furmanstwo zaliczone do VIII kat. świadectw przemysłowych, o ile zatrudniają nie więcej niż jednego najemnego pracownika.

Z wymienionych wyżej przedsiębiorstw są wyłączone od opłaty podatku obrotowego w formie ryczałtu:

a) przedsiębiorstwa, powstałe po 31 grudnia 1929 r.;

b) spółki akcyjne, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i inne przedsiębiorstwa, które są obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań;

c) przedsiębiorstwa, które do 15 marca 1932 r. złoży właściwemu urzędowi skarbowemu pisemne oświadczenie o prowadzeniu od początku roku prawidłowych ksiąg handlowych;

d) przedsiębiorstwa, których przeciętny obrót towarami, podlegającymi scalonemu podatkowi przemysłowemu (rozporządzenie o scaleniu pod. przem.) ma się okazać w niedługim czasie) przekraczał w stosunku rocznym za lata 1928, 1929 i 1930 względnie tylko za lata 1929 i 1930, 75 proc. ogólnego obrotu tych przedsiębiorstw.

Przedsiębiorstwa wymienione w p. 6 opłacać podatek zryczałtowany w wysokości zł 16 na zecz skarbu, zł 1.60 10 proc. dodatku oraz dodatek komunalny w wysokości ustalonej przez odpowiednią gminę.

Inne przedsiębiorstwa zaliczone zostaną na podstawie przeciętnego rocznego obrotu ustalonego za lata 1928, 1929 i 1930 względnie też — gdy przedsiębiorstwo w roku 1928 nie było prowadzone — za lata 1929 i 1930 do jednej z 43 grup, przy czem najniższa opłaca podatek łącznie z 10 proc. dodatkiem (prócz dodatku komunalnego) w wysokości zł 33,—, ostatnia zaś przy obrocie 44—45 tys. zł podatek w wysokości 489,50 zł.

Podobnie podzielone są przedsiębiorstwa skupu zawodowego IV kategorii na 9 grup, przy czem podatek oblicza się według półprocentowej stawki.

Zaliczenie poszczególnych przedsiębiorstw do odpowiedniej grupy oraz obliczenie zryczałtowanego podatku uskuteczniają urzędy skarbowe.

O wymiarze podatku będą płatnicy powiadomieni zapomocą nakazów płatniczych, które winny być rozesłane do dnia 31 marca 1932 oraz zapomocą publicznego obwieszczenia. Prócz tego urzędy skarbowe sporządzą imienne listy płatników.

Zryczałtowany podatek roczny płatny jest w 4 równych ratach, 15 kwietnia, 15 lipca, 15 października i 15 grudnia. Niewpłacone w terminie raty podatkowe będą ściągane przymusowo wraz z karami za zwłokę i kosztami egzekucyjnymi. Komisja szacunkowa może wyjątkowo, na wniosek urzędu skarbowego, zwalniać od zryczałtowanego podatku ubogich płatników, których podatek nie przekracza kwoty rocznej zł 100. Od nakazów płatniczych przysługuje płatnikom jednorazowo prawo wnoszenia odwołań w terminie do dnia 1 maja 1932 włącznie.

Odwołanie można wnieść jedynie jeśli: 1) niewłaściwie pociągnięto przedsiębiorstwo do opłaty podatku zryczałtowanego, 2) zaliczono przedsiębiorstwo do niewłaściwej grupy. Odwołania przedstawia kierownik urzędu skarbowego z własnym wnioskiem komisji odwoławczej do rozstrzygnięcia. Wniesienie odwołania nie wstrzymuje obowiązku uiszczenia podatku w terminach przepisanych.

W razie zlikwidowania przedsiębiorstwa w ciągu roku podatkowego winien płatnik o tem donieść bezwzględnie urzędowi skarbowemu, który po stwierdzeniu likwidacji, zarządzi umorzenie podatku w części przypadającej od następnego miesiąca po zlikwidowaniu do końca okresu podatkowego.

Przedsiębiorstwa podlegające podatkowi zryczałtowanemu nie mają obowiązku uiszczenia zaliczek według przepisów ustawy o podatku przemysłowym.

K. Wojciechowski.

O złagodzenie postępowania władz skarbowych

Tragiczny wypadek samobójczy ś. p. Dyonizego Knasta z Poznania, spowodował Związek Towarzystw Kupieckich w Poznaniu do szeregu energicznych kroków mających przyczynić się do złagodzenia zbyt rygorystycznego postępowania władz skarbowych Delegacja Związku Towarzystw Kupieckich i Izby Przemysłowo-Handlowej, złożona z pp. dr. Waschko i dyr. Sikorskiego odbyła w dniu 19 ub. m. konferencję z prezesem Izby Skarbowej. W konferencji tej zwrócono szczególną uwagę na rygorystyczny nacisk wywierany szczególnie przez Urząd Skarbowy I. w Poznaniu, jak ów również na fakt że częstokroć poszczególne urzędy występują znacznie ostrzej, aniżeli tego wymagają wyższe władze skarbowe. Prezes Izby Skarbowej przyrzekł szczegółowe zbadanie tych wypadków, na które mu szczególnie zwrócono uwagę, przyrzekł również rozpatrzyć każdy konkretny doniesiony mu wypadek niesłusznej ostrości. Zwrócił jednakże również uwagę na to, że w całym szeregu wypadków firmy przez długi okres nie płać regularnie podatków, co spowodować musi trudności w dochodach skarbowych, które potrzebne są dla utrzymania budżetu, a tem samem stabilizacji zlotego.

Niezależnie od kroków tych wystąpiono również do min. skarbu z odpowiednim memorjałem.

to okólnik powyższy, jako skierowany do władz skarbowych i zawierający wskazówki dla nich przeznaczone, nie należy do przepisów, których naruszenie ulega karze.

Z KRAJU

(k) Bilans Banku Polskiego za trzecią dekadę lutego rb. wykazuje zapas złota 606 milj. 468 tys. zł., tj. o 4 milj. 134 tys. zł. więcej, niż w poprzedniej dekadzie. Pieniądze i należności zagraniczne, zaliczone do pokrycia, zmniejszyły się o 9 milj. 914 tys. zł. do sumy 51 milj. 363 tys. zł., natomiast nie zaliczone do pokrycia zwiększyły się o 566 tys. zł. do sumy 124 milj. 108 tys. zł. Portfel wekslowy wykazuje wzrost o 9 milj. 273 tys. zł. i wynosi 645 milj. 208 tys. zł.; stan pożyczek zastawowych zwiększył się o 1 milj. 211 tys. zł. do kwoty 118 milj. 517 tys. zł. Inne aktywa wynoszą kwotę 132 miljony 482 tys. zł., wykazując wzrost o 2 miljony 746 tys. zł. W pasywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań zmniejszyła się o 52 milj. 571 tys. zł. (191 milj. 354 tys. zł.) Obieg biletów bankowych powiększył się o 82 milj. 85 tys. zł. (1.150 milj. 973 tys. zł.) Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyłącznie złotem wynosi 45,18 proc. (15,18 proc. ponad pokrycie statutowe), pokrycie kruszcem — walutowe 49,01 proc. (9,01 proc. ponad pokrycie statutu.), wreszcie pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 52,69 proc.

(k) Regularne połączenia morskie ze Szwecją. Państwowy Instytut Eksportowy prowadzi studia nad możliwościami stworzenia regularnej komunikacji morskiej osobowo-towarowej między Gdynią a portami krajów skandynawskich. Dotychczas istniejące połączenia, utrzymywane przez dwa towarzystwa szwedzkie, są dla celów obrotu towarowego na szerszą skalę niewystarczające.

Z RYNKÓW NABIAŁU

Po lekkim uspokojeniu się rynku nastąpiło w ubiegłym tygodniu sprawozdawczym od 26 lutego do 3 marca 32 r. zupełna zmiana sytuacji.

Notowanie duńskie, które w dniu 18 lutego podwyższono na 253 korony, obniżono w dniu 25. 2. na 225 koron, a w dniu dzisiejszym o dalsze 20 koron na 205 koron za 100 kg. Obniżenie to odpowiada cenom sprzedaży za masło duńskie wynoszącym 115 — 117 sh per cwt fob.

Zniżka cechuje sytuację na wszystkich rynkach, które podają bez wyjątku tendencję spokojną wzgl. bardzo spokojną.

Notowania berlińskie w przystosowaniu się do ogólnego położenia obniżono w dniu 1 bm. o 9 mk. na mk. 126 per 50 kg. franko stacja odbiorcza za I gatunek przy bardzo spokojnej tendencji. Notowanie to utrzymało się do końca tygodnia sprawozdawczego.

Rynek angielski według ceduty giełdowej z dnia 27 ub. m. również jest bardzo spokojny. Ceny masła kolonialnego obniżyły się o 2 sh, holenderskiego o 4 — 6 sh, duńskiego o 14 sh per cwt.

Obroty na rynku krajowym znacznie zmalały przy cenach niższych. Nabywcy wstrzymują się od zawierania większych transakcji, dysponując możliwymi z dnia na dzień. Ceny wahały się od 3,80 do 4,20 za kilogram. (Informacje Związku Gospodarczych Spółdzielni Mleczarskich w Poznaniu).

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) Ważne orzeczenie Sądu Najwyższego w sprawach celnych. Na podstawie zarządzenia Ministerstwa Skarbu z dnia 27 maja 1925 r. Urzędy celne wymagały przy odprawie towarów, aby strona zgłaszająca towar do odprawy celnej określiła na dokumencie handlowym, względnie deklaracji celnej, dokładną pozycję taryfy celnej, według której towar ma być oceniony. W razie mylnego podania pozycji urzędy celne wychodząc z założenia, że nadawca towaru względnie spedytor lub też inny deklarant, fałszywie towar zadeklarował, pociągali stronę do odpowiedzialności karnej za naruszenie przepisów celnych. W związku z powyższem, Izba Przemysłowo-Handlowa w Gdyni komunikuje,

iż Sąd Najwyższy wyrokiem Izby II. z dnia 12 października 1931 r. N. II. III. K. 628/31 ustalił zasadę prawną, że: „ani w deklaracji celnej ani w dokumentach handlowych, niema obowiązku wskazywania pozycji taryfy celnej, gdyż określenie odpowiedniej pozycji należy do urzędu celnego”. W uzasadnieniu orzeczenia Sąd stwierdza, że zarządzenie zamieszczone w okólniku ministerstwa skarbu z dnia 27 maja 1925 r., iż urząd celny ma wzywać stronę, by określiła na dokumencie handlowym pozycję taryfy celnej, według której towar ma być oceniony, nie posiada mocy prawnej. Okólnik ten pozostaje bowiem w sprzeczności z treścią rozporządzenia o postępowaniu celnym, które nie mówi nie o tem, aby strona była obowiązana wskazywać odpowiednią pozycję taryfy celnej. Nad-

Anglia przeciw prohibicji alkoholu

„Konsumpcja alkoholu w pozycji pionowej prowadzi do pijaństwa“...

„The Royal Commission of Health“ wyznaczona przez rząd angielski dla zbadania stosunków w handlu alkoholem i określenia planu ewentualnych reform, rozpoczęła swe prace w roku 1930, a ukończyła je obecnie po zbadaniu na miejscu zakładów restauracyjnych, barów i po wysłuchaniu ekspertów.

Królewska Komisja Zdrowia wypowiedziała się w swym raporcie kategorycznie przeciw wprowadzeniu w Anglii ustawy o prohibicji alkoholu i napojów alkoholizowanych. Wnioski i obserwacje zawarte w raporcie komisyjnym są bardzo ciekawe pod niektórymi względami.

Czytamy więc w raporcie, że naogół kwestja alkoholizmu i jego skutków straciła dużo ze swej ostrości w Anglii, aczkolwiek faktem jest, iż pijaństwo szerzy się w pewnych sferach a naogół wydatki na konsumpcję alkoholu zajmują dzisiaj zbyt dużą pozycję w budżecie przeciętnego Anglika.

„Jedną z największych podniet do nadmiernej konsumpcji alkoholu jest, twierdzą autorzy raportu, zwyczaj konsumowania w barach na stojąco. Zamknięcie barów, wyeliminowanie tego rodzaju zakładów z miast angielskich jest narazie niewykonalne, ponieważ konsumpcja „w postaci pionowej“ stała się obyczajem narodowym. Wprowadzenie innego typu lokalów, zbliżonych do kawiarni na kontynencie, wypłynęłoby bezwzględnie na stopniowe rugowanie barów“.

Komisja proponuje, aby na przyszłość władze lokalne, samorządowe udzielały pozwoleń na otwarcie nowych barów bardzo ostrożnie, przyczem przewidziane jest nawet odwołanie się do plebiscytu lokalnego, którego wynik ma mieć dla władz charakter opinii doradczej. Zalecone zostało również wprowadzenie godziny policyjnej, po której nie wolno będzie sprzedawać alkoholu na miejscu, ani do zabrania w butelkach.

Surowo natomiast potępia raport rozpowszechnioną obecnie w Anglii konsumpcję cocktailów, zwłaszcza wśród młodzieży. Specjalną uwagę zwrócono na kluby, których liczba sięga w całej Anglii 13.526. Ponieważ kluby są bardzo zróżnicowane i obejmują wszystkie niemal warstwy społeczne w kraju, komisja doszła do wniosku, iż są one instytucją obyczajowo ugruntowaną i pożyteczną. Stwierdzono jednak, że pewna liczba klubów powstała i istnieje li tylko dla celów umożliwienia swym członkom konsumpcji alkoholu w godzinach, kiedy sprzedaż legalna jest wzbroniona. Nad temi klubami należy zatem rozciągnąć baczną kontrolę, zezwolenia na otwarcie nowych klubów poprzedzić sumienną i szczegółową ankietą.

Or.

Arcykapłan Złotego Cielca

Przekupień i szpieg — Nocny portjer — Przygoda w pociągu — Niesamowita fortuna

Każde nieomal dziecko potrafi wyliczyć nazwiska najbogatszych potentatów finansowych. Są to przeważnie amerykańscy multimilionerzy. Lecz o najbogatszym człowieku świata mało kto słyszał i nazwisko Zaharow niewiele obijało się o uszy, gdyż zdaje się być taktyką bogacza tego pozostawać w cieniu i działać z kulis przy pomocy zaufanych pośredników. I oto człowiek ten, który nie jest Amerykaninem, uważany jest przez znawców międzynarodowej finansjery za tak niezmiernie bogatego, że w porównaniu z nim błędna fortuny Fordów, Morganów i Rockefellerów.

Karjera życiowa Zaharowa jest niby żywym wizerunkiem z jakiegoś nieprawdopodobnego filmu amerykańskiego... Urodzony w 1854 roku w Atenach, z pochodzenia Grek, Zacharow w dwunastym roku życia trudni się w Konstantynopolu sprzedażą uliczną sznurowadeł do butów, lecz pozatem zajmuje się też innemi przygodnemi interesami, między niemi — szpiegostwem. To ostatnie ułatwia mu wielce jego polyglotyzm, bowiem Zaharow włada biegle dwunastoma językami. Przekraczając dwudziesty rok życia, wielostronny Grek mógł już „poszczycić“ się odcierpieniem paroletniej kary więziennej w Bułgarii.

W chwili wybuchu wojny rosyjsko-tureckiej, angielski fabrykant broni Vickersa założyciel dzisiejszego koncernu Vickers-Armstrong, zjawił się w Sofji w celu przeprowadzenia dużej transakcji, dotyczącej dostawy obrzyniejszej partji materiału wojennego. W hotelu, w którym Anglik stanął, polecono mu jako tłumacza, miejscowego portjera nocnego. Był nim Zaharow. Ten, zapewne dzięki swej dawniejszej działalności szpiegowskiej miał „znajomości“ w ministerstwie spraw wojsko-

wych, wobec czego udało się mu nie tylko przysłużyć się jako tłumacz, ale i odegrać rolę pośrednika, dzięki któremu fabrykant angielski uzyskał dostęp do czynników miarodajnych. Przy finalizowaniu wielkiej transakcji Zaharow był obecny. Vickers, nie tylko wynagrodził „po królewsku“ usługi portjera hotelowego, ale i — ujęty sprytem kupieckim i wielojęzycznością tłumacza — zaproponował mu posadę podróżującego w swojej firmie; i nawet lojalnie przyznał się Zaharowa do odbytej kary więziennej, nie zdołała wpłynąć na postanowienie angielskiego przemysłowca.

Jako wojażer firmy Vickers, Zaharow objeżdża świat cały, nabywając coraz więcej rutyny handlowej. Przytem załatwia różne interesy „na rachunek własny“. Głośne były w tym czasie jego transakcje „pomarańczowe“ w Danji i Algierze. Paryż pociągał go bardzo i chętnie tam przebywał, ale nie zaniedbywał również Londynu. Pilnie obserwował giełdę i przyszedłszy do przekonania, że najpewniejszą lokatą kapitału — to fabryki broni i amunicji, wnet poczył namyślnie skupować akcje odnośnych przedsiębiorstw.

A teraz znów typowy epizod z filmu: W czasie jednej z podróży, w pociągu Madryt — Paryż, poznaje piękną wytworną damę, która „zmieszcza“ zakochuje się w smukłym eleganckim południowcu o rozmarzających oczach... Piękna pani zaprasza go do Hiszpanji obiecując mu tam wszelkie rozkosze życiowe i — wyjątkową posadę. Dama ta — to księżniczka Bourbon, małżonka księcia de Villafranca. W tym właśnie czasie firma Vickers czyni starania o duże zamówienie u rządu hiszpańskiego. Zaharow przyrzeka fabryce swoje poparcie, pod warunkiem jednak że zamianowany zostanie generalnym dyrektorem tego przedsiębiorstwa. Propozycja zostaje przyjęta i fortunny wojażer wraca do Anglii z obstarunkiem dwakroć większym od oczekiwanego. Tak więc, dzięki protekcji wpływowej kobiety, piękny Grek stanął na czele największej angielskiej fabryki broni.

Na tem nowem stanowisku, Zaharow rozwija niesamowitą działalność. Tam gdzie wojna wybuchła lub się zapowiada, jest on pierwszym na placu Potęgi jego i wpływy rosną z dnia na dzień. Na wojnie hiszpańsko-amerykańskiej zarabiał miliony, które pomnaża wielokrotnie wiecznie wrzający „kocioł bałkański“. Dalszym szczeblem jego kariery to: wojna boerska, zaś szczytem — wojna światowa.

Majątek Zaharowa — jak twierdzą wtajemniczeni — nie da się ująć w proste cyfry: Monte Carlo władz z kasynem, całe dzielnice Paryża i Londynu, niezliczone zamki z beczkami dziełami sztuki, tysiączne portfele akcyj — oto dorobek tego arcykapłana Złotego Cielca, dzierżącego w swem ręku losy rzesz milionowych. Bo wiem uchodzi za rzecz pewną, że wiele dziejowych wydarzeń ostatnich dziesięcioleci stało się, względnie kształtowało ściśle w myśl życzeń tego władcy świata finansowego.

Kr.

Najmłodsza dynastia królewska w Europie

Najmłodsza dynastia w Europie posiada królestwo Albanji. Dwór albański posiada bardzo zmienną właściwość: nieustannie on zupełnie zwracać na siebie uwagę. Nie posiada on żadnych zamków i pałaców, żadnych gwardyj i samochodów dworskich, pędzących ulicami z szybkością straży pożarnej. Niejedyn turysta przez tydzień i dłużej przebywał w stolicy Albanji, Tyrannie, i codziennie przechodził kilkakrotnie główną ulicą, nie wiedząc, że mija rezydencję króla i jego dworu. Musi on też mieć wyjątkowe szczęście, jeżeli uda mu się zobaczyć króla, królową matkę lub którą z księżniczek. Król sam unika wszelkiego rozgłosu i tylko w wyjątkowych wypadkach daje dostęp do siebie obcym dziennikarzom. Wyjątkowego tego szczęścia doznał pewien publicysta Amerykanin, który wracając z audjencji opisuje następująco:

Już na samym wstępie do domu królewskiego doznałem bardzo ciekawego wrażenia. Poza dwoma żołnierzami, pełniącymi straż przy bramie żelaznej, nie nie zdradzało specjalnego charakteru tego gmachu. Budynek sam nie wiele różnił się od domu zamożnego Albańczyka. Wyróżniały się jedynie ubikacje recepcyjne, urządzone w stylu reprezentacyjnym, oraz pracownia króla, mieszcząca się w długiej i szerokiej komnacie, w której końcu stoł obłazymie biurko. Kiedym wszedł do pracowni, król siedział za biurkiem w olbrzymim, na kształt tronu zbudowanym fotelu. Upamiętniając swoją król posunął tak daleko, że powstał z fotelu i podszedł ku mnie kilka kroków. W pierwszej chwili rzuciła się przede wszystkim w oczy wyniosłość postaci króla, jego niezwykła uprzejmość i młodzieńczość. Ani jedno spojrzenie, ani jedno słowo, ani jeden gest nie przypominał dyplomaty, który w niezwykle zręczny sposób z antagonizmu włosko-jugosłowiańskiego potrafił ciągnąć korzyści dla swego kraju, ani żołnierza, który nie tak dawno temu tłumil powstania. Rozmowa toczyła się w sposób tak naturalny i niewymuszony, iż niepodobno było przypuszczać, że myśli się o czem innem, niż się mówi. Prosiłem o objaśnienie mi nie w kilku sprawach, szczególnie polityczno-skarbowych. Kiedy rozmowa weszła na sprawę katastru, którego Albania jeszcze nie posiada, doznałem drugiego niespodzianki: król, doskonale z tą sprawą obeznany, zaczął mnie interwenjować i w sposób całkiem fachowy wypytawać o stosunki odnośne w moim kraju.



Oddział młodych Chinek, walczących pod Szanghajem przeciwko wojskom japońskim.

Później dwoiłem się, że król także w innych ważniejszych dziedzinach życia państwowego i społecznego orientuje się doskonale, i że niema prawie ważniejszej materji, w którejby osobiście nie konferował ze swymi ministrami. Jakkolwiek ocenia się charakter niezwykłego tego człowieka, nie ulega wątpliwości, że jest on wybitną indywidualnością. Jeszcze 10 lat temu nazwisko jego poza Albanją zupełnie było nieznaną, a i w Albanji samej rozgłos jego był niewielki. Dopiero dzięki rozruchom powojennym Achmed Zogu stał się potężny. Podziwu godną roztropnością potrafił on się utrzymać najpierw jako minister a następnie jako prezydent republiki albańskiej. Dnia 1 września 1928 roku obwołano go królem. Spełniło się tem samym marzenie, jakie Achmed nosił w duszy swojej od lat dziecięcych.

O życiu prywatnem króla niewiele wiadomo. Liczy on obecnie lat 38 i jest nieznaną. Obowiązku reprezentacyjnego królowej powierzył on swojej matce i siostrze, których ma 6. Jako następcą tronu uchodzi 5-letni książę Essat, syn zameżnej siostry króla.

Wip.

Rozrzutność kobieca

Nigdzie na świecie nie są kobiety tak pewne swej wyższości i należnej sobie czci jak w Anglii, gdzie przepisy drukowane i niedrukowane specjalnie uwzględniają i nakazują najwyższy szacunek dla pici pięknej Urzędy i ludzie prywatni starają się poprostu prześcignąć w grzeczności dla kobiet. A jednak zdobyła się Anglia na memoriał przeciwko kobietom, czyli że przewina ich musiała być groźna i niebezpieczna dla państwa. O cóż mianowicie chodziło? Poprostu o blankiety telegraficzne. W ostatnich dniach opublikował urząd pocztowy krótką notatkę a następnie dłuższe wyjaśnienie, które nie brzmiało zbyt uprzejmie dla kobiet londyńskich. Wynika bowiem z niego, że z 58 milionów zużytych w roku blankietów telegraficznych, tylko 32 miliony zostały wysłane jako telegramy. W każdym urzędzie pocztowym blankiety wyłożone są bezpłatnie. Poprzednio umieszczone były w perforowanym bloku, obecnie w małych pudełkach, które są tak urządzone, że jednym chwytem można wyjąć zawsze tylko jeden formularz, podczas gdy dawniej łatwo było urwać cały plik formularzy. Faktem w każdym razie jest, że 26 milionów drukowanych formularzy, których wydanie kosztuje nie mało pieniędzy, marnuje się i wyrzuca marnotrawnie. Przez dłuższe przeprowadzanie badania w najróżniejszych urzędach pocztowych, które wykazały, że roztargnione kobiety najczęściej ponoszą winy za psucie tak kosztownych blankietów telegraficznych. Doświadczanie poczyło, że prawie każda kobieta zużywa przynajmniej trzech formularzy, zanim wreszcie napisze telegram porządku. W koszykach do papieru były całe tysiące pokreślonych blankietów „bruljonów“, które świadczyły o roztargnieniu kobiet. „Kochana Mam. (W takich wypadkach skraca się zwykle). Wzięłam dzisiaj rano ślub z Jimem w Londynie. Nieskończenie jestem szczęśliwa. Mieszkamy...“ tu przerywa się tekst, bo trudno to wszystko pomieścić w dziesięciu słowach, jakie przewiduje najniższa taksa telegramu, i zaczyna się romans od nowa. Inne znów kobiety mają dzikie przyzwyczajenie i myślą się beznamiętnie, nie zastanawiając się nad tem, ile szkody wyrządzają państwu swą lekomyślnością. Natrafiono również na kobietę, która od pięciu lat pisze pamiętnik na papierze rządowym — naturalnie nie st, em telegraficznym — Owa dama przychodziła codziennie na pocztę po nowy zapas papieru. Niektóre używały blankietów telegraficznych jako papieru listowego, inne do notatek. Nie więc dziwnego, że i cza oburzyła się na rozrzutność kobiecą i wydała nakaz oszczędzania dobra państwowego, grożąc karą za nieprzestrzeganie upomnienia. Miliony kobiet będą się musiały obecnie nauczyć stylu telegraficznego. (al)

Z różnych stron Polski

Murzyn chce być Żydem

Wielkie poruszenie wśród hasydów warszawskich i sensację wywołała romantyczna historia popularnego tancerza dancinowego, murzyna Alberta Rudimikali. Czarny tancerz zgłosił się do jednego z rabinów warszawskich, oświadczając, iż chce przejść na judaizm. Powodem tej decyzji murzyna ma być piękna Estera R., która pochodzi ze sfer hasydzkich. Miłość murzyna jest tak płomienna, że od razu zgodził się on na dopełnienie rytuału. Rabin jednak wysunął podobno obiekcyjne natury zasadniczej. Orzekł bowiem, że do zmiany wyznania konieczna jest głęboka wiara. Sprawa ma być rozważana na zebraniu rabinów.

Kontrola policyjna nad Kółkami Różańcowymi.

(KAP) W początkach lutego br. policjanci posterunku P. P. w Rosi, pow. wołkowskiego, rozpoczęli dochodzenia policyjne, zmierzające do ustalenia, ile istnieje Kółek Żywego Różańca w parafji miejscowej, kto do nich należy, jak się nazywają i gdzie mieszkają członkowie tych kółek. Badano w tym przedmiocie ludność miasteczka Rosi oraz pobliskich wsi. Ludność zaśkoczona tem niezwykłym dochodzeniem, niepraktykowanym od czasów niewoli moskiewskiej, nie wiedziała, jak się do tego ustosunkować. Wobec niejasnych odpowiedzi parafjan, policja zgłosiła się na plebanję do ks. proboszcza Hajkowicza z prośbą o podanie szczegółowych danych. Rzecz oczywista, ks. proboszcz żadnych wyjaśnień nie udzielił na tej podstawie, że Kółka Różańcowa stanowią organizację czysto religijną i nad ich działalnością mają nadzór jedynie władze kościelne. Natomiast proponował, aby policja zwróciła się o szczegółowe dane do Kółek Różańcowych do Kurji Metropolitalnej w Wilnie, jeżeli takie dane potrzebne są dla władz państwowych. Jednocześnie ks. proboszcz zwrócił się do miejscowego posterunku P. P. z oficjalnem zapytaniem na piśmie, na mocy czczego zarządzenia przeprowadzane są podobne badania. Żadnej odpowiedzi na pismo swe ks. proboszcz nie otrzymał. Dochodzenie trwa w dalszym ciągu przy stosowaniu pogrózek. Ludność parafji jest tak dalece wzburzona, że ks. proboszcz zmuszony był z ambony uspokajać wiernych.

W jakim celu zarządzono podobne dochodzenie? Poczci władzom administracyjnym potrzebne tak ściśle wiadomości o Kółkach Różańcowych?

„Myśl Narodowa“.

Niezmiernie ożywiony jest nr. 10 „Myśli Narodowej“. Poseł T. Bielecki pisze na wstępie o naiwności wiary we wszechwładzę państwa. Senator S. Kozicki — o głośnej książce Oertzena „Das ist Polen“. Prof. W. Folkierski z Krakowa o tajemnicach trzeciej Rzplitej francuskiej (według Halewego). Prof. St. Cywiński z Wilna daje nową część swego studjum o „Weselu“ Wyspiańskiego. Dwa doskonałe feljtony: jeden J. Rembelskiego o szerzeniu tandety umysłowej wśród młodzieży przez sanację, drugi — A. Nowaczynskiego bardzo zabawny obrazek o Litwiskich i Oberlitwiskich w „towarzystwie“ warszawskiem. Zbiorowy feljton „Głosy“ całkowicie poświęcony jest obłędowi i zdobywaniu uniwersytetów przez sanację. Feljton sprawdzony z życia sztuki plastycznej W. Podolskiego, jak zawsze doskonały. O „Don Karlosie“ w teatrze Narodowym pisze red. Z. Wasilewski. obok zaś tłumacza tego dramatu K. Hlakowiczówna daje wspaniałą scenę z aktu I. Wiele sprawozdań literackich.

Zbyteczne.

Mąż: — Dostałem posadę.
Żona: — Ach, jak to dobrze, a co za posada?
Mąż: — Stróża nocnego.
Żona: — Szkoda, właśnie uszyłam dla ciebie dwie koszule nocne.

Wyjazd sokolego zespołu śpiewackiego z Mor. Ostrawy do Polski

W dniach 6-12 marca br. urzędują Sokoli Zespół Śpiewaczy z Mor. Ostrawy artystyczne tournée po Polsce. Odwiedzi Warszawę, gdzie wystąpi w niedzielę, 6 marca o godz. 8 wieczorem w sali ratuszowej. Stamtąd uda się do Poznania i tu urządzi koncert we wtorek, 8 marca o godz. 8 wieczorem w auli uniwersyteckiej. Następny koncert odbędzie się we czwartek, 10 marca, w sali konserwatorium państwowego w Katowicach. Oprócz tego wystąpi chór w katowickim radiu. Z ostatnim koncertem wystąpi Sokoli Zespół Śpiewaczy w Krakowie w piątek 11 marca br.

Sokoli Zespół Śpiewaczy w Mor. Ostrawie jest jedynym chórem czechosłowackim „Sokola”, i skupia jako organizacja apolityczna ludzi o różnych przekonaniach politycznych. Liczy 50 członków. Jego prezesem jest burmistrz Śląskiej Ostrawy, J. Pinkas, dyrygentem zaś F. M. Hradil. Sokoli Zespół Śpiewaczy, istniejący od lat 11, ma poza sobą cały szereg koncertów w Republice Czechosłowackiej, a w r. 1929 urządził tournée artystyczne po Jugosławii i wystąpił z koncertem we Wiedniu.

Organizacji koncertów podjął się Klub Czesko-Polski w Mor. Ostrawie i Konsul R. P. w Mor. Ostrawie. We wszystkich miastach w Polsce, w których odbędą się koncerty Sokolego Zespołu Śpiewackiego, zawiązały się komitety organizacyjne, w skład których weszli zastępcy towarzystw czesko-polskich, „Sokola” i związków śpiewaczych.

Zespołowi będzie towarzyszył prezes Klubu czesko-polskiego w Mor. Ostrawie dr. Kral.

Kurs żeński

w Uniwersytecie Ludowym w Odolanowie Wlkp.

W dniu 4-tym maja b. roku rozpoczęło się w Uniwersytecie Ludowym w Odolanowie dziesiąty z kolei kurs (żeński). Komu zależy na tym, aby w czasie stosunkowo krótkim, przy niewielkim nakładzie pieniężnym zdobyć wykształcenie ogólne, pewne wyrobienie i ogładę towarzyską, niechaj, nie zwlekając, złoży wniosek o przyjęcie. W kursie żeńskim uwzględnione są prócz tematów naukowych, zagadnienia z zakresu prac-kobięcych: roboty ręczne i gotowanie.

Uniwersytet Ludowy w Odolanowie Wlkp. jest typu internatowego, oparty na wzorach duńskich. Zainteresowanym wyczerpujących informacji po nadesłaniu znaczka pocztowego na odpowiedź udzieli: Dyrekcja Uniwersytetu Ludowego w Odolanowie - Wlkp., ul. Bartosza 7.

Z życia towarzystw

Tow. „Pielgrzym” w Poznaniu odbyło w sali Ogrodu Zoologicznego swe roczne, walne zebranie przy udziale przeszło 1000 członków. Zebraniu przewodniczył patron Tow. ks. Michałowicz.

Z okazji 10 rocznicy panowania Ojca św. Piusa XI, wyrazili zebrani hołd Namiestnikowi Chrystusowemu, przyczem ks. patron wygłosił przemówienie, charakteryzujące działalność Papieża.

Sprawozdanie z rocznej działalności Towarzystwa wygłosił sekretarz p. Tschuschke. Zebranie odbyło się 10, na których wygłaszano pouczające wykłady. Zreorganizowano sekretariat Towarzystwa. Pielgrzymek urządzono 6. Tow. ofiarowało na „Caritas” 140 zł., na bezrobotnych przez zimę 600 zł., na odnowienie obrazu Matki Boskiej w Wilnie 100 zł., itd. Tow. urządziło również gwiazdkę dla biednych członków i ich rodzin, wydając na ten cel przeszło 1.300 zł. Rodzinom po zmarłych 39 członkach wypła-

ceno pośmiertnego 37.269,20 zł. Członków liczy Tow. obecnie 2.914.

Sprawozdanie kasowe wygłosił p. Słomówna, skarbniczka Tow. i kier. sekretariatu. — Dochodu w kasie Towarzystwa było 20.072,05 zł., a rozchodu 14.937,78 zł., pozostało na czysto 5.137,27 zł. Kasa Tow. posiada 25.865,27 zł. Na fundusz pośmiertny wpłynęło 55.793,03 zł., rozchodu było 44.624,45 zł., pozostało 11.168,58 zł. Cały fundusz pośmiertny wynosi 26.277,15 zł., cały zaś majątek Tow. 52.142,41 zł. Sprawozdanie z aparatów kościelnych zdała p. Arlikowa, z biblioteki p. Zemlerska. Imieniem komisji rewizyjnej referował p. Nowicki. Po krótkiej dyskusji udzielono zarządowi jednogłośnie pokwitowania. Na bibliotekę Tow. uchwalono 1.000 zł., na kościoły w Górczynie, Sołaczu i Winiarach po 400 złotych.

Ks. patron Michałowicz podał zebraniu do wiadomości, że z powodu innych licznych obowiązków, nie może nadal piastować urzędu patrona. Zebrani wyrazili gorące uznanie ks. Michałowiczowi. Nowym patronem został ks. E. Wolkowski. Za wielkie zasługi położone w tak krótkim czasie około rozwoju towarzystwa mianowano ks. dyr. Michałowicza patronem honorowym.

Zarząd Tow. tworzą obecnie: ks. dyr. Wolkowski — patron, p. Podrzycki — przewodnik, p. Łapawczyk — zast. przewodnika, p. Tschuschke — sekretarz, p. Porankiewicz — zast. sekr., p. Słomówna — skarbniczka i kier. biura, p. Zemlerska i Marciniakowa — bibliotekarki, p. Arlikowa i p. Filipiakowa — szatne, p. Paula Wężyk, p. dr. Rydlewski, p. naczeln. Wojciechowski, p. prof. Krzewiński — radni, p. Tarnowski i p. Sklepik — porządkowi. (z)

Ostatni koncert symfon.

W środę dnia 9 marca 1932 r. Orkiestra stoł. m. Poznania kończy swój sezon koncertowy. Celem godnego zakończenia sześć miesięcznego okresu koncertowego, został program śródogodowy wieczoru obmyślony w najdrobniejszych szczegółach tak co do wyboru utworów jak i osoby dyrygenta, również solisty. Jako solistę zdolnego pożytkować światowej sławy rosyjskiego pianistę Miłkołaja Orłowa, którego mistrzowska gra miała sposobność podziwiać z okazji jego występu w ubiegłym sezonie w auli uniwersyteckiej Miłkołaj Orłow to pianista z Bożej łaski, mistrz fortepianu jakich mało mamy sposobność słyszeć w Poznaniu. Artysta odegra koncert nr. II. Rachmaninowa dotąd u nas nie grany.

Świetna nasza orkiestra, pod wytrawną dyrykcją Grzegorza Fitelberga, odegra Straussa „Don Juana”, Brahmsa „Symfonię F-dur” i Maklakiewicza „Tango”. Ostatni utwór jest najnowszą kompozycją Maklakiewicza i zostanie po raz pierwszy wykonany przez naszą orkiestrę. Koncert ten postawiony na bardzo wysokim poziomie artystycznym tak co do programu solisty i dyrygenta wzbudzi niewątpliwie wielkie zainteresowanie miłośników muzyki symfonicznej.

Czy wiecie, że...

— W Paryżu w r. 1931 ofiarą ruchu ulicznego padło 499 osób, z których 60 proc. zostało przejechanych przez auta.

— Prezes związku piekarzy w Stanach Zjednoczonych, H. Stude, twierdzi, iż naszkutk stosowania przez Amerykanów diety odłuszczonej i redukującej ilość pokarmów mącznych konsumpcja zboża w Stanach zmniejszyła się o 100 milionów buszli.

SFORT

Pięściarstwo

Przygotowania do mistrzostw Polski w Poznaniu znajdują się w pełnym toku. P. O. Z. B. jako organizator zawodów w porozumieniu z odpowiednimi czynnikami podzielił funkcje następująco: kierownik zawodów — prezes OZB por. Łapiński. Sędziowie pp.: Moskal (Kraków), kpt. Janicki (Lwów), Landeck (Łódź), Kolasinski (Poznań), Koprowski (Pomorze), Sadłowski (Katowice) i Zorzycki (Warszawa); mierzący czas pp.: por. Serwatkiwicz, Matuszak, Lange i Suszczyński (Poznań). Jako lekarze urzędować będą na zmianę pp.: dr. Janiszewski, dr. Szulc, dr. Dega, oraz lekarz z poradni sport. i lekarskiej. Delegatem wydziału sport. PZB będzie p. Ermanowicz, gospodarzem zawodów p. K. Derda. Nad porządkiem całości czuwać ma p. Wiencek. Do

komisji odwoławczej należeć będą pp. sędziowie nie rozstrzygający danej walki oraz jako przewodniczący p. Ermanowicz. Ważenie zawodników odbędzie się w myśl regulaminu w piątek dnia 11 bm. (od 9 do 11) w poradni lekarskiej komitetu w. f. i p. w., oraz ponownie w niedzielę o g. 11 i wieczorem o godz. 18 przed finałami. Bezpłatnie po ważeniu odbędzie się losowanie par. Przedboje rozpoczyna się w piątek o godz. 19, ćwierćfinały w sobotę (12 bm.) o godz. 20, półfinały w niedzielę (13 bm.) o godz. 12, a finały — wieczorem tego samego dnia o godz. 19.

Dotychczasowe zgłoszenia zawodników są następujące: Kraków zapowiedział przyjazd w następującym składzie: Juszczyk, Chrostek, Kasiński, Korzeni, Studnicki, Schaeffer (zatem bez półciężkiej i ciężkiej); Łódź: Leszczyński, Spodnikiewicz, Cyran, Klimczak, Pisarski, Seweryniak, Chmielewski, Wurm, Konarzewski, Stibbe; Pomorze: Kozłowski, Błanga, Wróblewski, Hirsch, Wrosz, Wesper i Zachemski (bez ciężkiej); Wilno: Bągiński, Krecz, Łukmin, Matukow, Pilnik, Wojtkiewicz, Zaleski i Konert. Poznań w składzie następującym: Miślorny, Polus, Forlański, Strugiński, Sipiński, Arski, Zieliński, Majchrzycki, Hoffman, Tomaszewski, Kapitan sportowy POZB p. Suszczyński zajął się specjalnie przygotowaniem oraz dopilnowaniem wagi i zawodników poznańskich.

Interesujące zawody urządzią przypomniany sekcja pięściarska Sokola w niedzielę o godz. 18 w sali „ośrodku” — wejście z ul. Marcełlińskiej Walczyć będą pięściarze „Warty”, „Druż. Bł.” i „Sokola”. Ze względu na dobór zawodników całość zapowiada się bardzo ciekawie.

Przed olimpiadą

Polska drużyna reprezentacyjna pojedzie do Los Angeles. Składać się ona będzie z kierownika, 4 jeźdźców i 6 koni. Drużyna wyjedzie na koszt M. S. W., które powzięło też decyzję wysłania jej. Niebawem rozpocznie się w Grudziądzu zaprawa przyszłych naszych olimpijczyków, a czwórka będzie wybrana z pośród następujących oficerów: mjr. Antoniewicz (koń Readglet), por. Biliński („Rabusi”), rotm. Królikiewicz („Milord”), por. Rojewicz („The Hop”), por. Ruciński („Roksana”), kpt. Salega („Nelli”), rtm. Starnawski („Doneuse”), rtm. Szosland („Alli”) i mjr. Trenkwald („Mazda”).

RADJO

Programy radiofoniczne:

Sobota, dnia 5 marca 1932 r.

Poznań (335 m) godz. 11.45 (Warszawa); godz. 13.05 koncert z płyt; godz. 14.00 notowania giełdy pien.; g. 17.00 (W); g. 18.05 (W); godz. 18.30 audycja młodych talentów; wyk.: Janina Zakrzewska - Tillgnorowa (sopran), Ludwik Serpen - Ogórkiewicz (baryton); godz. 19.15 „Estetyka klasyczna” (wygl. dr. Michał Sobeski, prof. U. P.); godzina 19.35 płyty gramofonowe; godz. 19.45 (W); godz. 20.00 (W); godz. 20.15 (W); godz. 21.55 (W); godz. 22.10 (W); godz. 22.40 (W); godz. 22.45 sygnał czasu, komunikaty; godzina 23.00 muzyka taneczna z cukierni „Polonia”.

Warszawa (1412 m) godz. 11.45 codzienny przegląd prasy polskiej; godz. 12.10 poranek szkolny ze Lwowa; godz. 12.45 płyty gramofonowe; godz. 13.40 „Jak zapewnić sobie pasze zielone w ciągu lata” — prof. Witold Staniszkis; godz. 14.00 „W jaki sposób zorganizować czytelnictwo” — p. Marja Karczewska; godz. 14.20 „Odwadnianie pól, łąk i pastwisk oraz konserwacja urządzeń melioracyjnych”; godz. 14.50 płyty; godz. 15.15 wiadomości wojskowe dla wszystkich — red. Targ; godz. 15.25 „Przegląd wydawnictw periodycznych”; godz. 15.45 giełda pieniężna, oraz kom. Centr. Biura Hydr. dla żegluga i rybaków; godz. 15.50 płyty; godz. 16.10 radjokronika; godz. 16.30 płyty; godz. 17.00 tr. nabożeństwa z Ostrej bramy w Wilnie; godz. 18.05 słuchowisko dla dzieci „Baśń o złotej rybce” — W. Tatarkiewicz i B. Hertz; godz. 18.30 koncert dla młodzieży; godz. 19.15 skrzynka pocztowa rolnicza; godz. 19.30 wiadomości; godz. 19.35 płyty; godz. 19.45 prasowy dziennik radiowy; godzina 20.00 „Na widnokręgu”; godz. 20.15 muzyka lekka; wyk.: Ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota, Gustaw Banaszkiewicz i Hanna Halmara (duety operetkowe), akomp. L. Urstein; godz. 21.55 feljton: „Walka o język narodowościowy w dziejach kultury polskiej” — p. Konrad Górki; godz. 22.10 utwory Chopina w wyk. Józefa Smidowicza;

godz. 22.50 muzyka taneczna z dancingu „Adria”.

Programy zagraniczne. Huzlen (1875 m) 20.40 muzyka lekka; **Paryż** (1724 m) 21.00 audycja literacka; **Koenigswusterhausen** (1635 m) 20.15 transmisja koncertu z Wiednia; **Budapeszt** (550 m) 19.30 transmisja opery; **Ryga** (524 m) 20.30 muzyka lekka; **Wiedeń** (516 m) 20.15 muzyka operetkowa; **Mediolan** (500 m) 21.00 koncert symfoniczny; **Praga** (488 m) 20.00 transm. z Pilzna; **Rzym** (441 m) 20.45 transmisja z opery; **Bukareszt** (394 m) 20.00 muzyka lekka.

Niedziela, dnia 6 marca 1932 r.

Poznań (335 m) godz. 10.00 (Warszawa); godz. 11.45 (W); godz. 12.00 sygnał czasu; godz. 12.05 akademja amerykańska (tr. z Teatru Polskiego w Poznaniu); godz. 15.00 nabożeństwo pasyjne z katedry pozn.; kazanie wygłosi ks. prałat Kłos; chór śpiewa pod dyr. X. dr. Gieburowskiego; godz. 15.55 (W); godz. 16.20 Chór XXVI Szkoły Pożwiecznej (dyr. p. Kłos); godz. 16.40 (W); godz. 16.55 „Morze jako żywioł dziejowy” (kom. prop. org. przez Korp. akad. „Gdynia” przy W. S. H.; godz. 17.10 płyty; godz. 17.15 (W); godz. 17.30 „Z państwa najmłodszych liryków (wygl. kpt. Gustaw Baumfeld); godzina 17.45 płyty; godz. 18.00 audycja kompozytorska Alfonsa Szczerbińskiego; godz. 19.25 płyty; godz. 19.45 (W); godz. 20.00 inauguracyjne przedstawienie w Teatrze Wielkim w Poznaniu opery „Halka” — Stanisława Moniuszki; godz. 23.00 sygnał czasu, komunikaty okazjone; godz. 23.15 muzyka taneczna z cukierni „Polonia”.

Warszawa (1412 m) godz. 10.00 tr. nabożeństwa ze Lwowa; godz. 11.45 tr. z Filh. Warsz. II-go Międzynarodowego Konkursu im. Fryderyka Chopina; godz. 12.15 ciąg dalszy transmisji z Filh. Warsz.; godz. 14.00 dialog „To co najważniejsze” — opracował dr. Bohdan Dederko; godz. 14.25 muzyka — orkiestra J. Rózewicza i M. Piksa (gra na listku i harm.); godz. 14.40 „Jak dzisiaj wygląda akcja przysposobienia rolniczego i do czego zmierza” — wygl. prof. Józef Miłkowski - Pomorski; godz. 15.00 muzyka — dalszy ciąg koncertu; godz. 15.55 program dla dzieci: 1) Radjotagionik dla dzieci w oprac. J. Milewskiego „Co się dzieje na świecie”; 2) feljton Wacława Frenkla pt. „Jak zbudowano gramofon”; godz. 16.20 muzyka z płyt; godz. 16.40 „W obronie należnego odpoczynku” — wygl. Marja Ankiewiczowa; godz. 16.55 muzyka z płyt; godz. 17.15 „Śródpoście w wierzeniach i obrzędach ludowych” — dr. K. Zawistowicz; godzina 17.30 „Wiadomości przyjemne i pożyteczne”; godz. 17.45 koncert popołudniowy — wyk.: orkiestra P. R. pod dyr. J. Ozimiskiego, J. Hejdukowska (mezzosopran) i prof. L. Urstein (akomp.); godzina 19.25 muzyka z płyt; godz. 19.45 słuchowisko; godz. 20.15 koncert popularny; wykonawcy — orkiestra P. R. pod dyr. J. Ozimiskiego, L. Hakowska (skrzypce), Anatol Wroński (tenor) i prof. L. Urstein (akomp.); godz. 21.55 kwadrans literacki: Kornel Makuszyński — humoreska „Sprawa o pocałunek”; godz. 22.10 piosenki Stanisława Moniuszki w wykonaniu Jadwigi Hnnert.

Programy zagraniczne. Huzlen (1875 m) 20.55 tr. koncertu symfonicznego; **Paryż** (1724 m) 21.00 koncert z płyt, 22.30 muzyka lekka; **Koenigswusterhausen** (1635 m) 19.30 wieczór autorski i poezji; **Motala** (1348 m) i **Sztokholm** (435 m) 21.00 koncert, przedtem słuchowisko; **Budapeszt** (550 m) 19.45 koncert orkiestry, 21.15 dawna muzyka; **Ryga** (524 m) 19.05 koncert popularny, 20.30 koncert solistów; **Wiedeń** (516 m) 20.00 słuchowisko; **Praga** (488 m) 20.45 tr. słuchowiska; **Rzym** (441 m) 20.45 koncert orkiestry; **Bukareszt** (394 m) 20.00 tr. operetki: „Dziwczę z Cozia” Motia.

Wpływy antykatolickie w Polskim Radjo

(KAP) Od jakiegoś czasu tworzy się we Lwowie niezdrawe zainteresowanie około audycji niejakiej pani Górskiej i jej „roz-mów z błękitnymi”. Rozmowy te kierowane do młodzieży starszej poruszają w sposób dziwnie nienaukowy i stronniczy różne drażliwe sprawy z zakresu życia młodzieży i rozstrzygają je w sposób niezgodny z moralnością katolicką. Dziwnie są w każdym razie te audycje, które zyskiwały sobie sympatję żydów, metodystów, socjalistów, liberałów.

Dobrze byłoby, gdyby Polskie Radjo uważało więcej na dobór pracowników i tematów i nie drażniło przekonani radjosłuchaczy katolickich.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

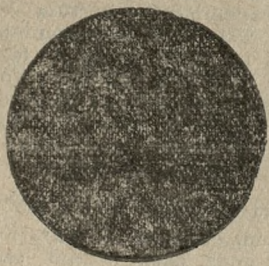
✠
Dnia 26 lutego zasnęła w Bogu, nasza najdroższa matka, babcia i prababcia, 6. p.
z Cybińskich
Bronisława Tylewiczowa
w 75 roku życia. Pogrzeb odbył się dnia 1. 3. w Koronowie. Ciężko strapióna
zw 13 668 rodzina.

Większy teren
częściowo zabudowany (budynki fabryczne) przy ul. Marsz. Pocha, przystanek tramwajowy sprzedam tanio przy minimalnej wpłacie, resztę hipoteka na kilka lat po niskim procencie. Zgłoszenia Kurjer Poznański pod zw 13 673

Urządzenia do chłodzenia i wyrobu lodu
Systemu Atlas Kopenhaga
Automaty chłodnicze Glacia
Wyrób krajowy
Wodne biuro Polce
Gdynia tel. 17-47
Katowice tel. 47-48
Kraków tel. 130-49
Łódź tel. 141-83
Włocławek tel. 48-88
Poznań tel. 77-05
Warszawa tel. 699-48
Przedstawicielstwa
Wilno tel. 8-64
Lublin tel. 9-82
Bez utrudnień przywezwanych
STOCZNIAGDAŃKA
Add. telegr. Stocznia Gdansk Tel. 23 441
nw 8 795

M E T A L E:
Blachy, pręty, rury, druty miedziane, mosiężne, tembakowe, aluminiowe, ołowiane i inne. Blachy białe angielskie.
Ołów — cyna i inne surowce.
Szmerglowe wyroby NAXOS-UNION;
tarcze — pilniki — papiery — płótno — proszki — oselki
„POLTHAP“
Polskie Towarzystwo Techniczne dla Handlu i Przemysłu Sp. z ogr. odpow.
WARSZAWA, ul. Pańska 83, dom własny
Telefony: 330-65, 695-77 i 209-27.

SZANOWNEJ KLIENTELI



podaję niniejszem do łaskawej wiadomości, że firmę

SPECJALNY SKŁAD
KAWY I HERBATY

St. Milachowski

POZNAŃ
UL. FR. RATAJCZAKA 40

prowadzić będę pod własnym zarządem i niezmienną firmą.

Doświadczenie fachowe nabyte podczas długoletniej współpracy z śp. mężem moim daje Szanownej Klienteli pełną gwarancję, iż tak jak dotąd firma celować będzie pierwszorzędną jakością towarów i skora usługą.

Proszę Szanowną Klientelę o łaskawe dalsze poparcie i darzenie mnie zaufaniem.

JULJA z RAPEŁÓW MILACHOWSKA

Pw 2 961

Posadzkę parkietową

wyborowej jakości, absolutnie suchą, z fachowem układaniem pod gwarancją dostarcza Pw 10 602-53.281

Reprezentant na Poznań

Fabryka parkietu

E. Kampe

Inż. G. Chojnacki Sp. z o. p.

Strzelecka 19.

Reda. Pomorze.

Ratunek dla skórno-chorych!

Krem na skórę „HEILWUNDER” patent gdański Nr 1919. Niezwykła kosmetyka do pielęgnacji skóry skutkuje z powodzeniem w leczeniu wszelkich wypadkach wszystkich rodzajów, nawet liszajów ropnych, ranach, odczynach, przeczach, wypryskach, wszelkiego rodzaju czerwoności twarzy i nosa, odmrożeniach itd. Przy zamówieniach uprasza się o cel użyteczności. Świetne uznanie. Jeżeli bez skutku, zwrot pieniędzy. Cena 8.00 zł. Wysyłka za zaliczką. Przy wysyłce sumy zgóry, bez portu. Pw 4 425

Chem. Kosm. Laboratorium „KLUSS N” Gdańsk 2, Rundegasse 4.

Rządcę gospodarczego

w wieku lat 41, z 16-letnią praktyką w majątkach intensywnie zagospodarowanych, energicznego i dzielnego rolnika, który traci obecną posadę wskutek wydzierżawienia majątku, mogą sumiennie polecić.

Stanisław Żółtowski, Kadzewo, p. Śrem.

Lokal przy przynajmniej ulicy Poznańskiej, nadający się na każdą branżę, ewentl. z przyległym pokojem zaraz do oddania wprost od gospodarza. Zgłoszenia reflektantów uprasza się skierować do biura ogłoszeń „Par”, Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. 9,76

zw 13675

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty (na przykład: n 2395, z 21205, d 1311)

i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

Wyraźne i czytelne pismo

jest koniecznym warunkiem przy wszystkich zleceniach ogłoszeniowych, — jeśli się chce uniknąć błędów w gazecie i niepotrzebnych wskutek tego nieporozumień. Otrzymujemy często ogłoszenia tak nieczytelnie napisane, że wskutek koniecznego odniesienia się do inserenta, ulega zamieszczenie niepożądaną zwłokę.

Za błędy, powstałe wskutek niewyraźnego pisma na zleceniach ogłoszeniowych, odpowiedzialności nie bierzemy.

Administracja.

1 SPRZEDAŻE

Okazja

debowy pokój stołowy kompletny za 650 zł. Wrocławska 15 skład

zw 34 314

Parcelę

od 50 groszy za mk w kredyt budowlany 6%. Kościński Czartoria

Pw 10 614-2.82

Powielacze

matryce do Gestetnera, Ellamsa, Roneo etc., farby, papiery, akcesoria, kosmetyki, najtaniej Strzelecki Wrocławska 20, telefon 20-23.

zw 34 624

Aparat

fotograficzny 13x18 mahoniowy, podwójny anastygmat, compur — sprzedam tanio jak nowy. Zgłoszenia Kurjer Poznański

zw 33 929

Pierwszą

hipotekę na 22 000 zł — 15% — płatną 1 7 32 sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zw 34 331

Materace

wyścielane dla dorosłych 19, dla dzieci 10. Wałkowski, Strzelecka 32

zw 34 424

Sypialnie

jasnobarwa lustrami, marmurem bardzo tanio sprzedam Stolarnia. Kwiatowa 6.

zw 34 013

Nie kupuj mebli

zanim zwiedzisz Centrale mebli. Swarzędz, gdyż tam najniższe ceny

Pw 9825-6-45.68

Sztučky najlepsze

srebrzenie. Prima alpaka. Noże i widelce nierzawiejące. Największy wybór Najtaniej w firmie W. Janaszek, Jeznicka 1.

Pw 11 352-9.22

Najnowsze serwisy

Najszlachetniejsze

szkło kryształowe

Największy wybór! Najtaniej w firmie W. Janaszek, Jeznicka 1.

Pw 11 353-9.21

Kompletne wyprawy

Porcelana — Szkło

Sprzęty kuchenne

Największy wybór! Najtaniej w firmie W. Janaszek, Jeznicka 1.

Pw 11 351-9.23

Listwy

tapetowe, firanowe, na ramy do obrazów oraz owalne ramy i welne, drzewna poleca po cenach znizonych Przemysł Drzewny Stary Rynek 30.82.

Pw 10 633-8.54

Szafe

rower damski lustr. stojak. Gór-czyńska 7 — 6.

zw 34 719

Biegacze

140 długie 1.75 polecą Siostry Drangoszówna, Aleje Marcinkowskiego 3 naprzeciw Poczty.

zw 33 034

Skład

towarów krótkich bez długu w dobrym położeniu, korzystnie oddam. Oferty Kurjer Poznański

zw 34 936

Parawan

kilimy, wieszak lustr. taboret fortepianowy foteliki, krzesła itp. bardzo tanio. Fredry 3, m. 10.

godz. 10—1.

zw 34 709

Skład

kolonijny z towarem, urządzeniem, przyległe 3 pokoje, kuchnia, czynsz 100 zł. Łazarz, ul. Marszałka Pocha, za 4.500 złotych spiesznie sprzedam „Pawłom”, Marszałka Pocha 15.

zw 34 917

Toussaint Langenscheidt

metody nieużywane, niemiecko-francuska, niemiecko-polska za połowę ceny. Fredry 3, m. 10, godz. 10—1.

zw 34 708

Szafe

szafonierkę tanio sprzedam. — Wodna 11 m. 14, podwórko.

zw 34 957/8

Europejski wybór

kapeluszy

najniższe ceny. — A. Pietrzykowski, Wielka 8.

Pw 11 399-9.90

Skład

mnijesz z urzędzeniem tanio sprzedam „Galanteria” Wielka 12.

zw 34 850

Rower

nowy, gramofon szafkowy tanio. Słowackiego 48, mieszkanie 6.

zw 34 850/1

Maszyna

do szycia. Wodna 8, Aleja, zw 34 820

Gramafon

wałkowy. Piekary 7, m. 4.

zw 34 830

Skład

papierni, dobrze zaprowadzony, powiatowe miasto, w pobliżu 4 uczelni, mieszkanie, z powodu choroby na sprzedaż. Do objęcia 10 tysięcy. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zw 34 855

Płaszcz

zimowy, elegancki sprzedam tanio. Pogotowie Krawieckie, Św. Marcina 27.

zw 34 951

Restauracje - kawiarnie

śródmieście, mieszkaniem sprzedam. Oferty Kurjer Poznański

zw 34 714

Rzeźnictwo

skład w centrum wprost od gospodarza. Maciejewski, Dąbrowskiego 88, telefon 62-68.

zw 34 701

Rzeźnictwo

kolonijka, nowe zabudowanie, morga ogrodu, blisko Poznania, sprzedam. Oferty Kurjer Pozn.

zw 34 973/4

Maszyny do szycia

nowe i okazyste. Kromczyński, Poznań, Marcinkowskiego 5.

zw 34 937/8

„Centrala mebli”

Swarzędz naprzeciw poczty poleca meble po cenach niskich. Wielki wybór. Pw 9 814-5 30.32/5

Najtaniej!

Płaszcz, kostjumy i kapelusze damskie, piękne modele wiosenne poleca P. Szczawińska i S-ka, ul. Wodna 1 Przyjmujemy asygnyaty „Kredytu”. Pw 11 289-9.73

Sypialnie

sprzedaje najkorzystniej Stolarnia. Rybaki 15.

zw 8837/8

Aparat

do spawania tanio na sprzedaż. Mosina Poznańska 15.

zw 34 706/7

Sprzedam

wózek dla chorego, prawie nowy. Cena przystępna. Wiadomość — Komarna Szaryńskiego 2, m. 6.

zw 34 946

Drewno

trawę afrykańską kupuje się tanio w firmie Teofil Szczęśliwicz, Tama Garbarska 25.

zw 34 680

Plac

z mieszkaniem wydzierżawie lub sprzedam. Włda, Traugutta 25.

zw 34 669

Gdynia

Parcela budowlana centrum 600 m kw. sprzedam korzystnie. — Oferty Kurjer Poznański

zw 34 723

Skład

kolonijny zaprowadzony z mieszkanem sprzedam. Adres wskazać Kurjer Poznański zw 34 778

Skład

cukierków i kawy z powodu stosunków rodzinnych zaraz sprzedam. Oferty Kurjer Poznański

zw 34 768

Radio

3 lamp. z baterią nowoczesną tanio do sprzedania. Oferty Kurjer Poznański zw 34 761

Skład

papierni, biblioteka, główne położenie, 3 pokojowe mieszkanie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański

zw 34 759

Majątek

ziemski ca. 800 morg dobrej ziemi, budynek maszynowy, dom mieszkalny 11 pokoi, inwentarz żywy i martwy kompletny sprzedam

po 350 zł za morgę wpłaty 120 tys. zł. Agenci wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zw 34 784

Dom

ogrodem, wolnem mieszkaniem, Winiały korzystnie sprzedam. — Wpłaty 15 000. Szuć. Maćckiego 23, m. 8.

zw 34 726

Skład
przy ruchliwej ulicy sprzedam.
Adres wskaże Kurjer Poznański
zdw 34 855

Okazyjnie
i zawsze najtaniej tylko
wprost w Hurtowni
Porcelany Wroniecka 24. podwo-
żone. Obecnie zupełnie tanio —
reż. — szklane — Kiełczyński
szklane — Serwis kawowy —
szklane — Serwis kawowy —
Serwis kawowy — tylko 50 złotych.
tym brakiem tylko 50 złotych.
zdw 34 816

Ślubne
obraczki od 6 zł zę-
garki od 10 zł pier-
ścionki złote od 10
zł z własnej pracow-
ni poleca Chwilkowski św. Mar-
cin 40.

Ogrodnik szofer
kawaler kilkoletnia praktyka po-
sługuje posady zaraz lub później.
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdw 34 874

Majątek
600 mórg blis. g. Poznania, b.
dobra ziemia, najwyższa kultura,
wprost od właściciela na sprze-
daz. Cena 225 000 zł w czem
dużo terminowa pożyczka hipo-
teczna 60 000 zł. Zgłoszenia Ku-
rjer Poznański zdw 34 848

Sypialnie
dobre kompletne 350.— Jadal-
nie 445.— kuchnie 108.— Fabry-
ka Mebli. Rynek Śródecki tel
19-59.

Tylko
14 dni Ponoczych, reka-
wiczki, skarpetki,
krawaty, detaliznie.
Ceny hurtowe Atlantic-
ty. Wrocławska 15.
I. p. tr. Welniane po-
noczy — skarpetki 15
procent rabatu.
dw 2391 2

Sprzedam
nowe i używane obrusy białe 140
cm szerokie, większe kryształ ta-
nio. Oferty Kurjer Poznański
zdw 34 749

Skład
kolonialny 2 pokoje kuchnia z po-
wodzi wyjazd sprzedam. Śnia-
deckich 1. zdw 34 755

Maszynę
Singer kryta sprzedam. Wy-
spiańskiego 21 m. 1. zdw 34 803

Kolonjalne
centrum z towarami maglem po-
kojem tanio sprzedam. Adres
wskaże Kurjer Poznański
zdw 34 755

Zakład
fryzjerski sprzedam. Kanałowa 16
zdw 34 892

Fortepian
dobre utrzymanie cena 800 zł. —
Dąbrowskiego 72. mieszkanie 5.
zdw 34 864

Parcele
sprzedam na budowę lub wy-
dźżżawie jako plac w Starolece.
Adres wskaże Kurjer Poznański
zdw 34 736

Kapelusze damskie
wielki wybór piek-
nych, najświeższych
modeli wiosennych
poleca E. Ruskowski.
Półwiejska 6.
Ceny niskie. W nie-
dziele wystawa we-
wnętrzna. zdw 34 725

Mebie
wszelkiego rodzaju, repozytoria
stół, łóżka, biurka, okazyjnie.
Rapp. Podgórną 6. zdw 30 104

Maszyna
Singera wypuszczana, nowa, —
Szewska 19, m. 5. 2-4. rw 4 765

Kluby
eleganckie wyświecenie, włosane
200.—, leżanka 30.—, 1600 wyświe-
cane, skądane 17.—, wszystkie
nieużywane. Łazienna 1. Ciesław
Lewicki, remiza. zdw 34 465

Parcele
przy Grunwaldzkiej, 700 kwm.,
cena 5 000 zł. przy Dąbrowskiego
4 i 2 500 kwm., sprzedam. Ma-
cielewska Dąbrowskiego 88. Te-
lefon 62 66. zdw 34 985

Dom
II piętrowy nowy wolny od
stempli podatku. kilku lokato-
rów cena 28 000 pożyczki am-
ortyzacyjnej 12 000. dochód 83 000.
Debiec. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdw 34 954

Majątek
600 mórg pod Poznaniem sprze-
dam. Oferty Kurjer Poznański
zdw 34 950

Dom
domosi 23 000 wplaty 100 Oferty
Kurjer Poznański zdw 34 952

Wille
5 pokojowa, minuta od tramwaju.
sprzedam. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdw 34 953

Nie
szukajcie
daleko!
Fabryka obu-
wia „Waza”
posiada ol-
brzymi wy-
bór obuwa
mieskiego w
na najnowszych
maszynach w
tzw. wy-
konaniu „Ca-
la” z skóry bez tektury — meskie
półbuty sztywne od 19.90. „Waza”
al. Wrocławska 15. Pw 11 393-9.02

Wille
nowa na Osiedlu wartości 8 500
sprzedam. Adres wskaże Kurjer
Poznański zdw 34 944

Roman Krüger
tylko Wrocławska
23 29. obok firmy St.
Karge dostosował
jakką najniższe ceny
do obecnego kryzy-
su. Płaszcz wiosen-
ne już od 12.50, u-
brania najmodniej-
sze, spodnie od 3.50
kniery golfy mod-
ne kolory. nw 9172

Pianino
okazyjnie sprzedam. Woźna 12
mieszkanie 13. zdw 34 964

5 KUFNA
holenderska kupię. Oferty Ku-
rjer Poznański zdw 34 541

Wage
kupię. Oferty Kurjer Poznański
zdw 34 541

Kocioł
parowy 40 do 50 m² Kocioł paro-
wy 15 do 20 m². Maszyna paro-
wa 30 do 40 PS. Prase do słomy
na sznurku w stanie bardzo do-
brym. G. Gogowski Syn. Brodnica.
Pomorze. zdw 34 510

Wille - domek
nowy plac 1. hipoteki 22 tys.
(płatne 1. 7 32) zaraz kupię. Of-
erty do Kurjera Poznańskiego
zdw 34 511

Motor Deutz
6-8 PS. lub 12-14 PS. mało
używany kupię. Oferty z poda-
niem roku fabrykacji proszę do
Kurjera Poznańskiego zdw 34 650

Sprzedaje
używane meble oraz kupię. Po-
znań Piekary 5. zdw 33 872

Lisa
popielatego lub czarnego w do-
brym stanie kupię. Oferty Kurjer
Poznański zdw 34 771

Dywan
wschodni 2x3 mtr. okazjnie kupię
Oferty Kurjer Poznański
zdw 34 795

Dom
kupię wplacie 25 000 Oferty Ku-
rjer Poznański zdw 34 787

Szafę
do rzeczy używaną 2 mtr. szeroko-
ści. Waly Jana III. 11. miesz. 4.
zdw 34 875

Domek
w Poznaniu kupię wplaty 9 tysie-
cy Oferty Kurjer Poznański
zdw 34 732

Zamienie
domek nowy wartości 6 000. 4
ładne ubikacje 1/4 ogrodu, chlew
blisko Poznania na interes. Of-
erty Kurjer Poznański zdw 34 738

Magiel
kupię. Oferty Kurjer Poznański
zdw 34 553

Kupię
dom na prowincji w cenie do 15
tys. Podać warunki i dokładny
opis. Pośrednicy wykluczeni. —
Oferty Kurjer Poznański
zdw 34 788

Futro
kanarkulowe z ekumkami dobrym
stanie. wysoka figura. Oferty
Kurjer Poznański rw 4 767

Kupię
druciane szyby, chodnik czerwony,
kase drewniane. Zgłoszenia
„Par”. pod 54 27. Pw 11 398-54 27

Kupię
10 par dzikich królików. Oferty
Patrona Jackowskiego 33. miesz-
kanie 6. jw 2 672

Kupię
jadalne sypialne gabinet, używa-
ne okazjnie Oferty z ceną Ku-
rjer Poznański zdw 34 918

6 KAMIENICE

Kamienice
komfortowa przy brzoypalnej
ulicy Poznania sprzedam za
140 000. wplaty 60-90; dochód
18 000.— „Krakus” Poczta 30.
zdw 34 078

Kupię
kamienice wprost od właściciela
przy wplacie 60 do 80 tysięcy zł.
Zgłoszenia do Kurjera Poznań-
skiego zdw 34 702

Wille
kupię Poznań wplata 30 tys. hi-
poteki amortyzacyjna. — Oferty
Kurjer Poznański zdw 34 670

Kamienica
komfortowa, dochód 13 500. Cena
95 000. wplaty 35 000. reszta hi-
poteki. — Czarnecki. Św. Mar-
cin 62. zdw 34 938

Kamienice
w centrum. roczny dochód 12 000.
za 90 000 wplaty 50 000 sprzedam.
Agenci wykluczeni. Zgłoszenia
Kurjer Poznański zdw 34 929

Kamienica
3 piętrowa w śródmieściu, czynsz
6 000. wplaty 25 000. Rata-
jczak. Maszalarska 7 a. III. zdw 34 922

7 PIENIADZ

Poszukuje
wspólnika z kapitałem 25-30 000
do pierwszorzędnej zaprowadzo-
nego przedsiębiorstwa branży
konfekcyjnej. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdw 34 843

Piętnaście
tysięcy złotych pożyczka na hipo-
tekę. Warunki: administracja.
Oferty Kurjer Poznański
zdw 34 720

1 000 zł
pożyczki poszukuje solidna firma
na 3 miesiące Procent 25 zł ty-
godniowo. Oferty Kurjer Pozn.
zdw 34 677

35 000
na I. hipotekę obiektu wartości
230 000 potrzebne Procent według
umowy. Oferty Kurjer Poznański
zdw 34 678

25 — 30 tysięcy
poszukuje z zapewnieniem hipo-
tecznym o pułapnej pewności.
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdw 34 674

8-10 000
złoty poszukuje na hipotekę nie-
ruchomości wartości 75 000. Zgło-
szenia Kurjer Poznański
zdw 34 748

15 tys. złotych
na I. hipotekę nowa willa czyn-
szowa dobry procent i zabezpie-
czenie w złocie. Oferty Kurjer
Poznański zdw 34 727

20-25 000
poszukuje na I. hipotekę posia-
dłości. śródmieście. Zgłoszenia
Kurjer Poznański zdw 34 779

Kto
pożyczy 700 zł za zastaw forte-
piaru? Oferty Kurjer Poznański
zdw 34 796

7 000 dolarów
złocie kupię zaplać cenę banko-
wą, włącznie kosztów po 945. —
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdw 34 150

Złote
monety sprzedam Oferty Kurjer
Poznański zdw 34 305

Hipoteka
pierwsza 6 000 złotych złocie, płat-
ność dwa lata dwanaście procent.
sprzedam 4 200 złotych. Krzesiń-
ski Piekary 8. zdw 34 872

Zł 5 000
wypożycze na I. hipotekę. Zgło-
szenia do Kurjera Poznańskiego
zdw 34 871

15 000 zł
pod dobry zastaw i gwarancję po-
szukuje. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdw 34 909

8 DO WYNAJĘCIA

Zaraz
dwa mieszkania 7 pokojowe II.
i III. piętro naprzeciwko Parku
Wilsona, ogrzewanie czynne.
Zgłoszenia Matejki 58. mieszka-
nie 3. zdpw 34 715

Dwa
pokoje i kuchnia pokój przyni-
Gospodarz. Bluszczoza 4.
zdw 34 635

5
luksusowe odstąpić tanio. Bukow-
ska 33. m. 8. zdw 34 694

2
pokoje, kuchnia wygodny Łazarz
zaraz placę zgóry. Ludwika Rze-
peckiego 23. m. 3. Krukowski.
zdw 34 688

6 pokojowe
mieszkanie ul. Matejki. I. piętro
wynajmie gospodarz. Zgłoszenia
Kurjer Poznański pod zdw 34 744

3 pokoje
i kuchnia zaraz do wynajęcia. Za-
górze 3. gospodarz od 2-8.
zdw 34 861

Ośmiopokojowe
komfortowe, centralne ogrzewa-
nie. Matelki. wolne. Adres Ku-
rjer Poznański zdw 34 811

3
pokoje kuchnia z oświetleniem
elektrycznym tanio do wydźżżawie-
nia. Mosina ul. Poznańska 15.
zdw 34 703/4

Skład
2 pokoje kuchnia do wynajęcia.
Swarzędzka 4. Osiedle. zdw 34 724

Mieszkanie
pokój kuchnia frontowe Wilda
rok zgóry zaraz. Oferty Kurjer
Poznański zdw 34 733

Dwupokojowe
pokój kuchnia miesieczna dzier-
żawa. Łukaszczyca 6. miesz. 14.
zdw 34 965

Już wolne mieszkanie
6 pokojowe, wyjątkowo komfor-
towe i czyste, jest zaraz wprost
od gospodarza do wynajęcia.
Zgłoszenia: Kraszewskiego 11. I.
piętro, lewo. zdw 34 969

Mieszkania
dwa i trzypokojowe za dzier-
żawę. Czarnecki. św. Marcin 62.
zdw 34 971

Dwupokojowe
frontowe pierwsze piętro dom
nowy, dzierżawa miesieczna. —
Obejrzę sobota i niedziela godzi-
na 10.30 do 11.30 ul. Łukaszczy-
ca 24. zdw 34 933

Mieszkanie
7 pokojowe od gospodarza za mie-
sieczną dzierżawę przy parku
Wilsona zaraz do wynajęcia te-
lefon 3444 Oferty „Par”. Aleje
Marcinkowskiego 11 pod 54 25
Pw 11 394-54 25

9 SZUKA MIESZK.

2-3
pokój kuchnia, czynsz placę do
30 zł miesiecznie. Oferty Kurjer
Poznański zdw 34 893

Poszukuje
pokoju lub dwóch kuchni naj-
chętniej na Łazarzu wprost od
gospodarza Czynsz zgóry Agenci
wykluczeni. Oferty Kurjer Po-
znański zdw 33 592

Pokoju
kuchni poszukuje od gospodarza
miesieczna dzierżawa. Oferty Ku-
rjer Poznański zdw 34 767

Poszukuje
1 lub 2 pokoi z kuchnią wprost
od gospodarza. Czynsz rok zgóry.
Oferty Kurjer Pozn zdw 34 863

Główniej
lub okolicy poszukuje małego
mieszkania młode małżeństwo.
Oferty Kurjer Pozn zdw 34 813

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Zamienie
eleganckie tanie 5 pokojowe na
I. p. tr. z przynależnościami na
3-4 pokojowe. Oferty z wyczer-
pującymi informacjami Kurjer
Poznański zdw 34 797

11 POKOJE UMEBL.

Pokój
wolny. Aleje Marcinkowskiego
16. m. 18. zdw 32 679

Dwa
pokoje odnowione z fortentianem
Ul. Długa 3. mieszkanie 9. obok
Przemienia Pańskiego. zdw 34 117

Pokój
umeblowany, niekrepujący zaraz
Solacka 9. Kluczyk. zdw 34 600

Pokój
ładnie umeblowany z telefonem
parter. Spokojna 9. zdw 33 967

Umeblowane
2 pokoje lub 1 elektryczność. te-
lefon Mickiewicza 9. mieszkanie
3. zdw 34 699

Pokój
panu zaraz. Małeckiego 23. par-
ter, prawo. zdw 34 657

Dwucsobowe
ładne wygodami obiadam wolne
Ratajczaka 11. 5 wejście I.
zdw 34 681

Elegancki
słoneczny pokój 1 lub 2 osobowy
wynajme. Dąbrowskiego 33. m. 8.
zdw 34 679

Lepszy
pokój. klatki schodowej. Małe
Garbary 4. m. 7. zdw 34 673

Inteligencji
słoneczny elektryczność łazienka
wydźżżawie kuchni. Grunwaldzka
33. m. 8. zdw 34 648

Małżeństwu
lub wspólny Trautnau 52. m. 3.
zdw 34 754

Małżeństwu
front. parter Graniczna 15. m. 4.
zdw 34 795

Pokój
Łakowa 16 I. p. tr. lewo.
zdw 34 774

Pokój
frontowy elektryczność. Wier-
blecice 15. m. 4. zdw 34 770

Słoneczny
panom utrzymaniem. bez. Plac
Sapieżyński 5. mieszkanie 7.
zdw 34 862

Pokój
Ogrodowa 2 I. prawo. zdw 34 836

Klatki
schodowej komfort. telefon. Ma-
szalarska 7 a. 5. zdw 34 838

Wspólny
pokój panu tanio. Grobla 5 mie-
szkanie 11. zdw 34 841

Pokój
Za Grobla 5. tylny dom. I. prawo
zdw 34 842

Pokoik
pani. Piekary 22. mieszkanie 12
zdw 34 856

Niekrepujący
elektryka telefon. zaraz. Woźna
14 a. m. 8. I. rw 4 763

Pokój
duży, słoneczny, elektryczność.
z utrzymaniem — 1 osoba 155 zł.
2 osoby 250 zł. od 15. 3. Wyspiań-
skiego 10. m. 7. zdw 34 970

Klatki
niekrepujący inteligentowi. Ra-
tajczaka 23. II. lewo. zdw 34 964

30 zł
niekrepujący elektryczność zaraz.
Woźna 14 a. m. 8. I. zdw 34 945

Dwucsobowy
(elektryczność). Piekary 9. miesz-
kanie 2. zdw 34 833

Słoneczny
pokój inteligencji. Ratajczaka 23.
mieszkanie 7. zdw 34 927

Przy Zamku
pokój 40 panu. Waly Jana III.
12. mieszkanie 6. zdw 34 855

Niekrepujący
elektryczność lepszym. Łakowa
16. I. prawo. zdw 34 891

Dwa
przytulne pokoje frontowe wolne.
Babińskiego 7. mieszkanie 1 (pl.
Sapieżyński). zdw 34 911

Pokój
Św. Wojciech 21. mieszkanie 8.
zdw 34 910

Pokój
Grobla 19. miesz. 8. zdw 34 914

Dąbrowskiego
26. mieszkanie 3. dwuosobowy.
zdw 34 908

Komfortowy
pierwsze lewo. Grunwaldzka 23.
zdw 34 876

12 SZUKA POKOJU

Próżnego
pokoju poszukuje małżeństwo u
samotnej osoby. Oferty Kurjer
Poznański rw 4 762

Pani
poszukuje pokoju śródmieście.
z utrzymaniem Oferty Kurjer Po-
znański dw 2 959

Pokoiku
panna lub wspólnego w śródmie-
ściu. Oferty Kurjer Poznański
zdw 34 930

Pokoju
niekrepującego poszukuje pani
śródmieście do 30 zł. Zgłoszenia
Kurjer Poznański zdw 34 849

Próżnego
skromnego taniego centrum klat-
ki schodowej u samotnej. Oferty
Kurjer Poznański zdw 34 905

13 LOKALE

Biuro
2 pokoje z przedpokojem przy Pl.
Wolności I. piętro z kompletnym
umeblowaniem i telefonem od
kuchni oddam korzystnie. Zgło-
szenia Kurjer Poznański
zdw 33 596

Ubikacje
fabryczne obszerne z biurami do
wydźżżawienia. Zgłoszenia Ku-
rjer Poznański zdw 34 636

Ubikacja
parterowa na warsztat śródmie-
ściu. Zgłoszenia Kalicki. Ogodo-
wa 3. m. 14. zdw 34 633

Składu
próżnego w centrum miasta po-
szukuje zaraz. Zgłoszenia z poda-
niem wysokości dzierżawy do
Kurjera Poznańskiego

Francuskiego
udzieli studentka romanistki. —
Oferty Kurjer Pozn. zdw 34 844

Kursy
stenografii, pisanie na maszynie
nach rocznym 3 marca Kan-
taka 1 II, pietro zdw 30 121

Paryżanka
udziela lekcji. Plac Światokrzy-
ski 3, mieszkanie 9 zdw 34 926

25 MUZYKA

Trio dancinowe
dobrze zgrane, potrzebne od 1
kwiernia 1932. Oferty podaniem
warunków fotografii referencja-
mi. Hotel Europejski Ostrów
(Wielkopolska), dw 2 922

Marjan Perzyński
nauczyciel muzyki Staszica 4 II,
piętro mieszkanie 6. Udzielam
gry na skrzypcach, fortepianie,
mandolinie w domu i poza domem.
Fortepian do ćwiczeń na miejscu
zdw 34 757

Lekcyj
gry na fortepianie i skrzypcach
kto udzieli 2 chłopcom przy Ry-
nku Wildeckim. Oferty co na Ku-
rjer Poznański zdw 34 768

Skrzypek
pierwszorzędny repertuar lub
bez, dwie jazztrabki, zaraz wol-
ny. — Oferty Kurjer Poznański
zdw 34 294

Jazzbandzistka
dobrze zaraz wolna. Oferty Ku-
rjer Poznański zdw 34 295

26 ROZRYWKA

Przemienny
pobyt w Morskim Oku. Młyn-
ska 3. Koncert separacki.
zdw 33 370

Poganiń
Ramon Navarro w Klinie Wilsona
Łazarz, zdw 34 684

Kino Roxy
Mistrz Świata, zdw 34 810

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszu-
kujących posady w tej rubryce
obliczamy do jednej trzeciej cenę
drobnych.

Panna
lepszej rodziny z prowincji gotowa-
niam, szyciem oraz pomocy
składzie szuka posady, miejscow-
ność obywatela. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdw 34 040

Służąca
poszukuje posady do wszystkiego
Oferty Kurjer Poznański
zdw 34 028

Rysownik
poszukuje posady. Zgłoszenia do
Kurjera Poznańskiego zdw 34 484

Wykwalifikowana
pokołowa poszukuje posady za-
raz. Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdw 34 558

Emeryt
w sile wieku, znający dokładnie
tok pracy w administracji
nocy i sądowych przyjmie posa-
dę zaufaną w banku handlu lub
inaczej. Łaskawe zgłoszenia
do ekspedycji Kurjera Poznań-
skiego zdw 34 325

Ogrodnik
kawaler lat 23, dzielny w swym
zawodzie zamilowany kwiaciarz
warzywnik sadownik poszukuje
posady zaraz lub później. Łaskawe
zgłoszenia Kurjer Poznański
zdw 34 302

Gospośia
młodsza szuka posady do wszel-
kiej pracy na wjazd. — Oferty
Kurjer Poznański zdw 34 585

Urządnic gospodarczy
kawaler, lat 30 z praktyką w ma-
jach buraczano, hodowlanych,
znający doskonale swój zawód —
ostatnio na osobnym folwarku
poszukuje posady. Zgłoszenia
Kurjer Pozn. pod zdw 34 522

DZISIAJ W KINIE

Apollo: „Rok 1914”.
Aurora: „Ken Maynard i Pa-
rada Zachodu”.

Colosseum: „Trzy strzały”.
Corso: „Triumf Cowboya i
Lwie Serce”.

Metropolis: „Romanse cy-
gańskie”.

Muza: „Szalona dziewczyna”.
Nowości: „Chrystus”.

Odeon: „Sen o miłości”.
Orzel: „Roskosze gościnności
i Obrońca praw”.

Renaissance: „Współczesny
korsarz”.

Roxy: „Mistrz świata”.
Słońce: „Ulani, Ulani chłopcy
malowani”.

Sfinks: „Ulica potępionych
dusz Pola Negri”.

Tęcza: „Anna Karenina”.
Wilsona: „Poganiń”.

Lokaj kawaler
poszukuje zaraz posady na mają-
tek lub w restauracji. Łaskawe
zgłoszenia Kurjer Poznański
zdw 34 657

Gospodyn zarządczyni
z doświadczeniem w prowadzeniu
wielkiej pracy wchodzącej w za-
kres gospodarstwa domowego, o-
raz hodowli drobiu (również
szluczną poszukuje posady od 1.
4. lub później. Może przyjąć rów-
nież posadę z gotowaniem. Zgło-
szenia Kurjer Pozn. zdw 34 652

Młynarz
kawaler, ostatnio 2 lata na samo-
dzielnej stanowisku poszukuje
posady. Łaskawe zgłoszenia Ku-
rjer Poznański zdw 34 626

Kierownik cieplni
żonaty 6 letnia samodzielna prak-
tyka znający się dokładnie na
wyrobach cieplniczych poszukuje
posady za małym wynagrodze-
niem. Oferty Kurjer Poznański
zdw 32 027

Sierota
znajduje się w krytycznym poło-
żeniu szuka posady do dzieci. —
Oferty Kurjer Poznański
zdw 34 855

Posługi
poszukuje. Włda Oferty Kurjer
Poznański zdw 34 746/7

**Czekoladziarz-
Karmelkarz**
poszukuje posady za małym wy-
nagrodzeniem. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdw 34 730

Pomocnik
z branży kolonialnej szuka posady
za zlozeniem 400 zł kaucji. —
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdw 34 734

Wychowawczyni
pozwolenie rządowe długoletnie
świadectwa poszukuje posady wy-
ręczenia pani. Oferty Kurjer Po-
znański zdw 34 776

Stenotypistka
obecnie w krytycznym położeniu
szuka posady zna język francu-
ski angielski w słowie piśmie.
Oferty Kurjer Poznański
zdw 34 778

Zarządczyni - gospodyn
inteligentna nawskroś uczciwa,
znająca wykwinną kuchnię oraz
wszystko w zakresie gospodarstwa
wchodzące posiadająca długolet-
nie świadectwa szuka posady za-
raz lub później. Oferty Kurjer
Poznański zdw 34 766

Polecam
zarządzającą domem gospodar-
stwem wykwalifikowaną bardzo
uczciwą. Telefon 74-46.
zdw 34 764

Ekspedjentka
rzeźniczka z 3 letnią praktyką po-
szukuje posady. Helena Berthol-
dówna, Smigiel ul. Matejki 10
zdw 34 804

Posługaczka
uczciwa pracowita poszukuje po-
sady najchętniej w śródmieściu.
Strzelecka 9 m. 6. zdw 34 802

Dziewczyna
do wszystkiego poszukuje posady
do dwóch starszych osób. Oferty
Kurjer Poznański zdw 34 801

Dziewczyna
z dobrem gotowaniem do wszyst-
kiego poszukuje posady lub po-
sługi do lepszego domu, miejscow-
ność obywatela. Oferty Kurjer
Poznański zdw 34 800

Panna
inteligentna, sumienna, znajo-
mość szycia i robót z niemi-
czną szkołą freblowską szuka
posady wychowawczyni. Oferty
Kurjer Poznański zdw 34 794

Ogrodnik
kawaler lat 23, dzielny fachowiec
znający również pszczelnictwo —
szuka posady samodzielnego lub
starszego pomocnika. Oferty do
Kurjera Poznańskiego zdw 34 793

Kuchmistrzini
z wykwinnym gotowaniem do
większego domu lub kieszka po-
szukuje posady zaraz w Poznaniu
Oferty Kurjer Poznański
zdw 34 786

Nauczycielka
z pozwoleniem rządowym z kilko-
letnią praktyką poszukuje posady
od 1. 4. Zgłoszenia Kurjer Pozn.
zdw 34 781

Dzielną
prasowaczka poszukuje posady
poza domem sztywnej bielizny.
Adres wskaże Kurjer Poznański
zdw 34 160

Starsza
dziewczyna, umiejająca gotować,
dobremi świadectwami poszu-
kuje posady zaraz lub od 15 marca.
Oferty Kurjer Pozn. zdw 34 817

Panienska
z prowincji lat 17 jako uczenni-
ca do składu piekarskiego i rzeź-
nickiego poszukuje posady. Oferty
Kurjer Poznański zdw 34 805

Ogrodnik
Wielkopolski kawaler szuka po-
sady zaraz świadectwa pierw-
szorzędne. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdw 34 721

Posługaczka
szuka pracy 4 razy w tygodniu.
Oferty Kurjer Pozn. zdw 34 824

Ogrodnik sofer
dokładnie obeznany w jednym i
drugim zawodzie obznajmiony z
elektrycznością poszukuje posady
Zsofer Przybina, poczta Ry-
dzyna pow leszczyński, n. 8 983

Ogrodnik
z dobrego domu pracowity su-
mienny energiczny kawaler o-
beznany w galezi ogrodniczej do-
bry fachowiec szuka posady. —
Oferty Kurjer Poznański
zdw 34 722

Praczką
młoda, czysta, sumienna, poszu-
kuje prania. Oferty Kurjer Po-
znański zdw 34 881

Mechanik
samodzielny 20 lat praktyki o-
beznany dokładnie maszynami
parowymi, kotłami, maszynami
rolniczymi poszukuje pracy w ce-
glinie większym majątku ziem-
skim lub fabryce złoży kaucję.
Oferty Kurjer Poznański
zdw 34 712

Dziewczyna
młodsza poszukuje posady cośkol-
wiek gotowaniem. Oferty Kurjer
Poznański zdw 34 711

Wykwalifikowana
laboratoryjna siła techniczna z
wieloletnią praktyką w pracow-
ni anal. chem. bakterjol. i hi-
stologii poszukuje posady. Zgło-
szenia do Kurjera Poznańskiego
zdw 34 700

Ekspedientka
szuka do kolonialki — doświ-
adectwami. Oferty Kurjer Po-
znański zdw 34 693

**KINO
COLOSSEUM**
Najciekawszy film krymi-
nalny p. t.

Trzy Strzały
W roli detektywa
Werner Oland.

Pw 11 396-54 28

Praczką
poszukuje prania i sprzątania od 3
do 4 zł. Oferty Kurjer Pozn.
zdw 34 685

Krawcowa
2. — dziennie poza dom. Oferty
Kurjer Poznański zdw 34 682

Dziewczyna
poszukuje posady zaraz lub 15.
Oferty Kurjer Poznański
zdw 34 649

Fryzjerka
manikurzystka poszukuje posady
miejscowość obywatela. Zgłoszenia
Helena Nowaczewska Książan
Plac Wolność nr 3 zdw 28 507

Posługaczka
młodsza, doświadczeniem
szuka posady. Oferty Kurjer Po-
znański zdw 34 960

Dziewczyna
uczciwa, doświadczeniem do-
brymi świadectwami szuka po-
sady. Oferty Kurjer Poznański
zdw 34 962

Urządnic gospodarczy
energiczny, kawaler lat 28 szko-
ła rolnicza, 8 lat praktyki na ma-
jach polskich i niemieckich,
poszukuje posady zaraz lub póź-
niej. Wymagania skromne. Ła-
skawe zgłoszenia do Kurjera Po-
znańskiego pod 35 027

Dziewczyna
dobre świadectwa przyjmie posa-
dę jako drobniarka lub po pomo-
cy gospodyn. Oferty Kurjer Po-
znański zdw 34 887

Pielęgniark
masażysta bardzo dobre swia-
dectwa, poszukuje posady. Zgło-
szenia Kurjer Pozn. zdw 34 967

Parobek
obeznany uprawą roli i maszy-
nami doświadczeniem poszu-
kuje posady. Oferty Kurjer
Poznański zdw 34 889

Woźny - inkasent
z kaucją 800 zł poszukuje po-
sady. Oferty Kurjer Poznański
zdw 34 982

Ekspedjentka
która prowadziła przez kilka lat
samodzielnie księgowość w hur-
towni tytoniowej, poszukuje od-
powiedniej posady. Zgłoszenia
Kurjer Poznański zdw 34 983

Osoba
starsza, samotna poszukuje por-
tjerswa lub posługi do biura. —
Oferty Kurjer Pozn. zdw 34 873

Kucharka
starsza z doświadczeniem po-
szukuje posady od 15 marca.
Oferty Kurjer Pozn. zdw 34 943

Syn
uczciwych rodziców z prowincji
pragnie wyuczyć się za artystę-
malarza. Łaskawe oferty Kurjer
Poznański zdw 34 940

Blacharz
i sofer poszukuje p. ady. Oferty
Kurjer Poznański rw 4 758

Masażysta
praktyk szuka pracy masowania
w domu Antoni Paczkowski Ró-
żana 21 mieszcz 9. zdw 34 881

Służąca
samodzielna poszukuje posady.
Oferty Kurjer Pozn. zdw 34 981

Uczciwa
czysta z gotowaniem poszukuje
posady. Oferty Kurjer Poznański
zdw 34 930

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem po-
szukuje posady 15. Oferty Kurjer
Poznański zdw 34 928

Gospodarz
samotny zamierzony rolnik do-
bre świadectwami poszukuje
posady. Oferty Kurjer Poznański
zdw 34 877

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem
uczciwa poszukuje od 15 posady.
Oferty Kurjer Poznański
zdw 33 976

Emerytowany
naczelnik sekretarza sądowy ruty-
nowana siła szuka zajęcia w han-
dlu banku administracji domów.
Oferty Kurjer Pozn. zdw 34 081

Wychowawczyni
freblanka, rutynowana bardzo
dobre świadectwa język
niemiecki poszukuje posady
Zgłoszenia do Kurjera Poznań-
skiego zdw 33 919

Osoba
młoda, z lepszej rodziny zna
kompletnie gospodarstwo domo-
we, przedewszystkiem wykwinną
kuchnię poszukuje odpowiedniej
posady od 15. 3. 32 lub 1. 4. 32
najchętniej do majątku jako wy-
ręczycielka. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdw 33 169

Uczeń
rzeźnicki z prowincji z przedniej
rodziny silny poszukuje nauk.
Cezłarz Czarnków, zdw 33 474

Służąca Małopolska
poszukuje zaraz posady. Oferty
Kurjer Poznański zdw 33 546

Całodzienną
posługę przyjmie. Oferty Kurjer
Poznański zdw 33 733

Posługaczka
czysta ewentualnie z gotowaniem
szuka posady. Oferty Kurjer
Poznański zdw 33 871

Dziewczyna
lat 26 samodzielna z doświadcze-
niem w administracji, zna się wszelkiej
pracy umie zaprawiać piec po-
szukuje posady od 1 kwietnia na
wsj lub małym mieście w okolicy
Gniezna. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdw 34 056

Sierota
poszukuje posady do wszystkiego
Oferty Kurjer Poznański
zdw 34 051

Książkowa
maszynistka poszukuje posady —
małe wynagrodzenie ewentl. u-
trzymanie. Oferty Kurjer Pozn.
zdw 34 044

Panienska
poszukuje posady do pomocy
krawcowej lub krawca. Oferty
Kurjer Poznański zdw 33 961

Dziewczyna
chętna predka poszukuje posługi
lub prania. Oferty Kurjer Pozn.
zdw 33 955

Młoda
kucharka znająca swój zawód,
pieczenie zaprawy Wokowe po-
szukuje posady najchętniej w
majątku od 15. lub 1. Łaskawe
zgłoszenia proszę zwrócić do Ma-
rji Dziubnowskiej, Pukosław,
poczta Lwówek, powiat Nowy
Tomyśl, zdw 34 566

Kucharka
poszukuje posady w lepszym do-
mu do wszystkiego. Oferty Ku-
rjer Poznański zdw 34 557

Sierota
lat 25, nawskroś uczciwa, poszu-
kuje posady zaraz lub 15. 3. do
wszystkiego. — Łaskawe oferty
Kurjer Poznański zdw 34 574

Gospośia
wyreczy pania domu sumiennie,
kuchnia obywatelska, wynagro-
dzenie skromne. Oferty Kurjer
Poznański zdw 34 191

Dziewczyna
starsza przyjmie posługę lub po-
sade do prac domowych w skrom-
nym domu. Oferty Kurjer Po-
znański zdw 34 194

Dziewczyna
z doświadczeniem, samo-
dzielnie gotowaniem poszukuje
posady zaraz — 15 III. Oferty
Kurjer Poznański zdw 34 197

Osoba
wiek średni posiadająca wszelkie
kwalifikacje wchodzące w zakres
gospodarstwa kobiecego z kilko-
letnią praktyką poszukuje po-
sady wyręczycielki od 1 kwietnia.
Oferty Kurjer Poznański
zdw 33 656

Rządca
administrator poszukuje samo-
dzielnej administracji majątku
Świadectwa bardzo dobre. Zło-
ży kaucję 10 000 zł inowrocław
Solankowa 22 m. 6 Wodzisław
n. 8071

Dziewczyna
z prowincji, znająca dobrze goto-
wanie i wszelką pracę domową
poszukuje posady zaraz. Oferty
Kurjer Poznański zdw 34 077

25 WOLNE MIEJSKA

**W Banku Ludowym
w Janowcu**
wakuje stanowisko członka Zarza-
du. Zgłoszenia przyjmują tylko
pisemne przez Rady Nadzorczej
p. K. Schulz Miniszewo per lo-
piennie, dw 2 951

Spółka
z ograniczoną odpowiedzialnością
przyjmie do korzystnej pracy 5
naś inteligentnych wymownych
z ładną reprezentacją. Zgłoszenia
z dokumentami w sobotę od 9 13
Poznań Wąły Jana III, 12 par-
ter lewo, zdw 34 710

Ekspedjentka
potrzebna do samodzielnego pro-
wadzenia składu cukrów czekola-
dy kawy i herbaty. Reflektuje
tylko na siłę gruntownie ozna-
mioną z branży z prima referen-
cjami i mocną złoży pewną
gwarancję za powierzony jej to-
war i kasę. Gwarancja wzgl.
kaucja zostalaby złożona w banku
Oferty Kurjer Poznański
zdw 34 705

Otwieramy Oddziały
w każdym mieście poszukujemy
krawcowe mistrzyni jako kie-
rowniczki. Gotówka potrzebna
200 zł. Zgłoszenia Kurjer Poznań-
ski zdw 34 680

Modniarke
lub krawcowa jako kierowniczkę
interesu towarów krótkich powia-
towe garnizonowe masto pokój
utrzymanie na miejscu, potrzeba
1500—2000. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdw 34 672

Marszantki
potrzebne do pracowni i ekpe-
dycji. Oferty Kurjer Poznański
zdw 34 775

Służąca
potrzebna zaraz. Urbański Mar-
szalka Focha 179, zdw 34 769

Niemke
pielęgniarka skromna bardzo czy-
sta lat 40—50 do starszych dzieci
dobre szycie. Oferty Kurjer Pozn.
zdw 34 765

Krawcowa
gotówką potrzebna, stała praca
zawieszona cały rok. Adres Ku-
rjer Poznański zdw 34 815

Parkietówki
mogą się zaraz zgłosić „Broad-
way”, Starościska 1,
zdw 34 847

Dziewczyna
silna uczciwa Grubla 1b m. 5.
zdw 34 792

Dziewczynę
do wszystkiego przyjmie natych-
miast kaucja — pościel własna
Kurjer Poznański wskaże
zdw 34 729

Służąca
zaraz. Zgłoszenia 4-ta, Wielkie
Garbary 46, mieszcz 9, zdw 34 834

Pomocnik
fryzjerski, Półwiejska 33,
zdw 34 832

Młoda dziewczyna
do pracy fabrycznej potrzebna.
Gienza i Ska Małe Garbary 3,
zdw 34 845

Humor zagraniczny



**Dowcip kosztem teściowej
czyli zięć i teściowa w kabarecie.**
(Lond. Opinion). S. F.

Przedpłata

za marzec 1932, za oba wydania razem wlicznie tygodniowego do-
datku ilust. „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe” w Po-
znaniu w eksped. 4.00, w agencjach w mieście 4.50, z odnośnieniem
do domu w Poznaniu 4.00, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie 4.94,
kwartalnie 14.82, pod opaską miesięcznie w Polsce 9.00, w innych krajach 11.00.
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkod w zakładach strajków i t. p.
wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania
się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną, część numeru z reszłami i ogłoszeniami, materiał poświęcony danej uroczystości

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307,